

# DZIENNIK POLSKI

## Lech Wałęsa w Seulu

### Więzy z Koreą

Prezydent Polski Lech Wałęsa i Korei Południowej Kim Jung Sam podjęli wczoraj decyzję o umocnieniu dwustronnych więzów handlowych i współpracy w innych dziedzinach.

Obaj przywódcy uzgodnili, że będą dążyć do tworzenia budowlanych joint-ventures polsko-południowokoreańskich, w innych państwach europejskich, w tym w byłych republikach radzieckich.

Handel z Polską stanowi już obecnie 40 proc. wymiany handlowej Korei Południowej z całą Europą Wschodnią. (PAP)

### Złudzenie Ubezpieczeń Społecznych

(INF. WŁ.) Znowelizowanie, w zeszłym tygodniu, przez Sejm kodeksu pracy wywołuje protesty. Zmiany zasad wypłacania zasiłków ZUS uderzają zarówno w pracowników, jak i w pracodawców. Monopol ZUS na rynku ubezpieczeń społecznych i jego struktura — przypominająca worek bez dna — powodują, że za kilka lat grozi nam katastrofalny brak środków na wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych. Rzecznik Praw Obywatelskich wypowie się w tej sprawie dopiero po zakończeniu prac legislacyjnych. Ustawa czeka na rozpatrzenie przez Senat i podpis prezydenta.

(„Komu służy ZUS” — czytaj str. 3)

### KATASTROFA INTERCITY

Pociąg Intercity z Warszawy do Poznania wykoleił się na stacji Bednary (woj. skierniewickie). Zginęła co najmniej 1 osoba, a kilkanaście jest rannych.

Według zmianowego dyspozytora Generalnej Dyrekcji PKP Józefa Dziezki, do katastrofy doszło o godz. 16.23 w wyniku kolizji z pociągiem towarowym, który nie zdążył zwolnić toru.

Wykoleił się elektryk i 4 wagony pasażerskie. (PAP)

### Tragiczny spektakl

Co najmniej 312 uczniów zginęło w czasie pożaru wieczorem w sali widowiskowej w mieście Karamay w prowincji Xinjiang w północno-zachodnich Chinach.

Ogień opanował salę widowiskową w połowie przedstawienia, na które sprowadzono dzieci z 15 miejskich szkół podstawowych i średnich — większość małych widzów nie miała możliwości opuszczenia płonącego budynku. (PAP)

## Trybunał Konstytucyjny o podatkach

### WYŚCIG Z CZASEM

(INF. WŁ.) Kancelaria prezydenta przesłała wczoraj do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z konstytucją uchwalonej przez Sejm ustawy podatkowej.

— Celem wniosku jest uzyskanie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego w sprawie następującej: czy w materii dotyczącej podatków przestrzegana jest zasada państwa prawa, a w szczególności takich jego składników, jak pewność prawa i zaufanie obywateli do systemu prawnego — stwierdził minister Lech Falandysz.

Prezes Trybunału prof. Andrzej Zoll zapowiedział, iż TK zajmie się sprawą bezzwłocznie. Proce-

dura postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, określona uchwałą sejmową z 31 lipca 1985 r., praktycznie wyklucza możliwość wydania orzeczenia przed końcem tego roku. Brak orzeczenia w tym roku oznacza powrót do starych stawek podatku dochodowego: 20-, 30- i 40-procentowych.

W myśl przepisów, aby sprawa została nadany bieg, sędziowie muszą się najpierw zapoznać z wnioskiem. Nastąpi to prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu sędziów Trybunału 14 i 15 grudnia. Wówczas prezes TK wyznaczy sędziego sprawozdawcę, odpowiedzialnego za bieg sprawy. Po zapoznaniu się przez

sędziów z wnioskiem, dokument zostanie przesłany Sejmowi i Prokuratorowi Generalnemu, którzy oprócz przedstawiciela prezydenta skarżącego ustawę są uczestnikami postępowania przed Trybunałem. Strony mają do 30 dni na zapoznanie się z wnioskiem i ustosunkowanie się do niego. Wówczas skarżący musi się ustosunkować do argumentów stron. Jeżeli sprawa jest zawiła, to do wyjaśnienia wątpliwości mogą zostać powołani biegli. Dopiero po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości Trybunał wyznacza rozprawę, o której strony muszą zostać powiadomione na 14 dni przed terminem jej rozpoczęcia.

(Dokończenie na str. 3)

## Wspólna fotografia

Korespondencja „Dziennika” z Essen

— Najważniejszym punktem pobytu szefów państw i rządów krajów Europy Środkowej i Wschodniej w Essen będzie ich wspólne zdjęcie z przywódcami Unii. Kiedy wrócą z tym zdjęciem do domu, będą się mieli przypominać czym pochwali — powiedział wysokiej rangi dyplomata niemiecki, reprezentujący Urząd Kanclerski.

Było to w czasie tak zwanego spotkania „backgroundowego” z grupą dziennikarzy przed Szczytem Unii Europejskiej w

Essen. Chciałem już zapytać, czy prezydenci i premierzy ze Wschodu będą musieli za to zdjęcie zapłacić, ale ubiegł mnie jeden z niemieckich kolegów, protestując przeciwko nonszalancji przedstawiciela Urzędu Kanclerskiego.

Aczkolwiek wypowiedź na temat fotografii była nieco arogancka, tkwi w niej jądro prawdy. Przewodniczący Szczytowi kanclerz Kohl i prezydent Komisji Europejskiej Jacques Delors przedstawiają przedstawicielom państw stowarzyszonych zatwierdzone

już dokument w sprawie strategii doprowadzenia krajów Szóstki do pełnego członkostwa — i wysłuchają ewentualnych uwag. Potem odbędzie się wspólny obiad, poprzedzony wspólną fotografią. Najważniejszy punkt strategii stanowi stwierdzenie, że członkostwo państw Europy Środkowej w UE jest nieodwołalnie przesądzone.

Na wstępie rozpoczętego wczoraj szczytu Unii Europejskiej, kanclerz Helmut Kohl podkreślił

(Dokończenie na str. 2)

## Lech Falandysz: „Nie ma akcji prezydenta”

### „TRIKI” BUDŻETOWEJ POLITYKI

(INF. WŁ.) Do zmagania wokół ustawy podatkowej dojdzie zapewne wkrótce walka o ustawę o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej. Senatorowie bowiem przyjęli ją praktycznie bez poprawek, a to grozi tym, że napotka ona na prezydenckie weto.

Przypomnijmy, iż ustawa proponuje, aby wzrost płac budżetówki był wyższy o co najmniej 6 punktów procentowych od planowanej stopy inflacji. Senat dodał jedynie przepis mówiący, że wzrost przeciętnego wynagrodzenia w sferze budżetowej nie może być niższy od przewidywanego wzrostu średniej płacy w sferze przedsiębiorstw. Dotych-

czasowe, dotąd zresztą nie zrealizowane zapisy ustawy ze stycznia 1989 r. przewidywały, że przeciętna płaca w budżetówce stanowić będzie równowartość 106 proc. średniego wynagrodzenia w sferze produkcyjnej. Rząd i koalicja twierdzą, że nowa ustawa zapewni sferze budżetowej realny wzrost płac. Tak rzeczywiście może się stać, ale pod warunkiem, że inflacja nie będzie wyższa niż przewidywana. W przeciwnym razie bowiem inflacja „zje” owe 6 proc.

Senatorowie nie zgodzili się na wnioskowane przez reprezentantów Solidarności odrzucenie ustawy. Nie przesłała też poprawka mówiąca o 10-procentowym

realnym wzroście płac budżetówki. „Koalicja SLD — PSL zdradziła interesy 2,5 mln pracowników sfery budżetowej” — tak skomentowali decyzję Senatu obecni na sali przedstawiciele protestującej służby zdrowia. „Po naszych poprawkach ustawa jest lepsza, choć nie mówię że korzystniejsza. Możliwość budżetu są takie same jak możliwości gospodarki” — stwierdził senator SLD Ryszard Jarzembowski. „Senatorowie wykazali rozsądek i pragmatyzm” — powiedziała „Dziennikowi” wiceminister finansów prof. Chojna-Duch. „Nie ma akcji pana prezydenta skierowanej do rozwiązania par-

(Dokończenie na str. 3)

## Balice — lotnisko otwarte

### KOŁOWANIE SZWAJCARÓW

(INF. WŁ.) Od kilku lat linie lotnicze Swissair starają się o uruchomienie nowego połączenia pomiędzy Krakowem a Zurichem. Niestety, wszystkie ich próby zostały blokowane przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”, które — zdaniem Szwajcarów — grają na zwłokę i unikają konkretnych odpowiedzi. Spór o Kraków trwa już tak długo, że przerodził się w diu-

gotrwały konflikt; jego ostatnim przejawem jest tylko tymczasowe zaakceptowanie zimowego rozkładu lotów polskiego przewoźnika z Warszawy do Szwajcarii jedynie do 20 grudnia.

— Mimo wszystko jesteśmy optymistami. Mam nadzieję, że dostaniemy wreszcie od władz polskich pozwolenie na lądowanie w Krakowie — powiedział „Dziennikowi” Peter Schertenleib, przedstawiciel Swissairu na Niemcy i Polskę. Jednocześnie

Ministerstwo Transportu zapowiada, że w przyszłym tygodniu zostanie przedstawione oficjalne stanowisko resortu w sprawie konfliktu pomiędzy przewoźnikami. Być może Swissair otrzyma zgodę na nowe połączenie. Lecz jeżeli to nie nastąpi, ucierpią na tym nie tylko Szwajcarzy ale także Kraków, marzący o połączeniach lotniczych z ważnymi centrami Europy.

(„Dlaczego Swissair nie wiezie «Lotowi?»” — czytaj str. 5)

## ILE ZAPŁACIMY W 1995 ROKU?

(INF. WŁ.) Gdyby Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność ustawy podatkowej z konstytucją, osoby o miesięcznych zarobkach brutto 5 mln „starych” złotych zaoszczędziłyby w przyszłym roku ok. 0,5 mln zł. O tyle mniejszy w skali roku byłby ich podatek.

Przy zarobkach 8 mln zł brutto, przy starych stawkach podatkowych „oszczędności” mogłyby wynieść ok. 1 mln zł. Znacznie więcej, nawet 5 mln

zł, zaoszczędziliby podatnicy zarabiający 15 mln zł brutto; w ich przypadku „rządowa” stawka 33 proc. została zmniejszona do 30 proc.

Wszystkie podane wyżej przykłady dotyczą „teoretycznych” podatników nie korzystających z ulg i odliczeń i zatrudnionych „ze stosunku pracy” (stałe koszty uzyskania przychodu).

Przypomnijmy, że wicepremier Kołodko przewiduje — w przy-

(Dokończenie na str. 3)

## Incydent miechowski — bez wyjaśnień

Korespondencja „Dziennika” z Kijowa

„Nie jest to polityczna prowokacja lecz zwyczajny akt kryminalny” — poinformowało nas wczoraj Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy w związku z incydem jaki 25 listopada przytrafił się w Miechowie w pociągu relacji Przemysł — Szczecin grupie ukraińskich artystów. Przypomnijmy, że do pociągu wdarła się grupa polskich bandytów, którzy zażądali od pasażerów po 100 dolarów. Napastnicy użyli noży raniąc 3 członków ukraińskiego zespołu artystycznego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy twierdzi, że najbardziej poszkodowani Ukraińcy znajdowali się pod wpływem alkoholu. Zamaskowani bandyci wdarli się do ich przedziału z balonikami wypełnionymi gazem, po przebiegu których ofiary straciły przytomność. Sponsor zespołu Sergiej Trusz nie pamięta nawet kiedy podcięto mu nos.

Strona ukraińska po dokładnym przeanalizowaniu sprawy nie będzie żądała oficjalnych wyjaśnień Warszawy w tej sprawie.

ZOJA KRASNODIEMSKA tłum. Sad

## Z Kazachstanu do Niepołomic

### Jeśli Polska nas nie zechce...

(INF. WŁ.) Idea powołania fundacji, której celem miało być sprowadzenie na teren województwa krakowskiego 50 rodzin polskich z Kazachstanu stanęła pod znakiem zapytania. Przedstawiciele władz samorządowych i Unii Wolności nie wyjechał na rekonesans do Kazachstanu ze względów finansowych. Wyjazd został odłożony do wiosny — poinformował „Dziennik” Wojciech Modelski, wiceprzewodniczący krakowskiej Unii Wolności. Tymczasem trzy rodziny z Kazachstanu mają się osiedlić w Niepołomicach.

(Wstrząsająca relacja z pobytu radnej z Niepołomic w Kazachstanie — str. 6)

**OPEL ASTRA 1.4 i GL - AIRBAG**  
**TWARZĄ DO PODUSZKI**



Każdy z nas ma prawo do samochodu pewnego i bezpiecznego, bez względu na pojemność silnika i cenę. Nowa Astra 1.4i GL AIRBAG wyposażona jest w systemy bezpieczeństwa niespotykane w samochodach tej klasy. Pełnowymiarowa poduszka powietrzna Opel o pojemności 67 l potrafi skutecznie ochronić kierowcę, a mocna karoseria wyznacza bezpieczną sferę dla wszystkich podróżujących. Astra 1.4i GL AIRBAG to samochód dla tych, którzy na pierwszym miejscu stawiają bezpieczeństwo swoje i tych z którymi jada.

- \* pełnowymiarowa poduszka powietrzna dla kierowcy
- \* napinacze pasów bezpieczeństwa
- \* egulacja punktów mocowania pasów
- \* belki wzmacniające w drzwiach bocznych
- \* fotele zapobiegające wyślizgnięciu się spod pasów
- \* 5.1 l/100 km przy 90 km/h wg 80/1269/ECE
- \* elektroniczny wtrysk paliwa
- \* trójdrożny katalizator spalin
- \* centralny zamek
- \* regulacja kąta pochylenia światła
- \* karta Opel Assistance

**BLIŻEJ CIEBBE** **OPEL**

**Euromarket**  
Autoryzowany Dealer  
Kraków, ul. Piłsudskiego 22  
tel. 23-11-23

**TELEPAGE Inc. GOMITEL**

**PAGER**  
Już od 3,5 mln.

**TELEFONY KOMÓRKOWE**



Kraków, ul. Wielka 84 (il p. Kabla)  
tel. 55-66-59, 255-999, 0-90 33-25-33

**TELEWIZORY „MYAMA”**  
na podzespołach PHILIPSA i NOKKI  
to technologia XXI wieku.

**Myama**

„Myama” oferuje 21 modeli TV 10, 14, 20, 21, 25, 29-calowych mono lub stereo z TXT lub bez oraz 1000 innych atrakcyjnych towarów ze znakiem firmowym „MYAMA”, w tym rowery górskie na osprzęcie Shimano w cenie od 5.200.000 do 22.900.000 — najkorzystniejsze warunki sprzedaży ratnej (pierwsza wpłata to 15% wartości towaru). Najniższe ceny i najwyższa jakość towaru. KLIENT KUPUJĄCY TV „MYAMA” WEZMIE UDZIAŁ W LOSOWANIU SAMOCHODU — CINQUECENTO, FIATA 128 P, SKODY FORMAN!!! Na zakupy zapraszamy do sklepów firmowych: Kraków, ul. Limanowskiego 1, Zakopane, ul. Zaruskiego 1, Myślenice, ul. Mostowa 57.

2112/M





# WZROST POPYTU

Wyraźne cofnięcie podaży i wzrost popytu na lekkiej zniżył przyniosła ostatnia sesja tego tygodnia. Nie zawiadli spekulanci i na wczorajszej sesji kupowali akcje (właściciela zmieniło ponad trzy miliony akcji na obu rynkach). W takiej sytuacji nasuwa się pytanie, jaki zysk będzie dla tej grupy akcjonariuszy satysfakcjonujący. Patrząc na wyniki sesji nietrudno doszukać się analogii z wynikami sesji z dnia 25 listopada. Był to również piątek, było czternaście nadwyżek kupna i jedna redukcja kupna. Wczorajsza sesja przyniosła trzynaście nadwyżek i również jedną redukcję kupna. Wartość WIG wyniosła 6.939,7 punkta (tj. mniej o 0,31 procenta od wartości wczorajszej). Porównywalna była ilość zleceń złożonych na sesję. Jed-

ną różnicę stanowił obrót, który 25 listopada był o połowę mniejszy niż wczoraj. Czy jest to tylko zbieg okoliczności, czy może inwestorzy właśnie aktualny poziom cen uznali za bardzo atrakcyjny, czy po raz kolejny jest to „zagranie” typowo spekulacyjne? Odpowiedzi na te właśnie pytania przyniosą sesje nadchodzącego tygodnia. Zapewne większość inwestorów zyczyłaby sobie powtórzenia również trzech kolejnych sesji następujących po „tamtych” piątku. Dogrywka na sesji przebiegała tak jak każda inna, na której się kupuje. Złożono 81 zleceń, a obrót wyniósł ponad 175 miliardów. W dogrywce inwestorzy kupili akcje za około 84 miliardy, sprzedali za niespełna cztery. Można na podstawie tych danych

oszacować, iż średnia wartość zlecenia kupna wahała się między siedmioma, a dziewięcioma miliardami złotych! Potężny udział w obrocie dogrywki miał Universal. Za 58 miliardów inwestorzy wykupili ponad 600 tys. akcji. Dogrywka na tym papierze trwała 60 sekund. Również te dane pozwalają szacować, iż średnie zlecenie kupna Universalu składało się na około 20 tys. akcji.

KRZYSZTOF SMIAŁEK



Kraków pl. Szczepański 5 tel: 22-22-60  
Nowa-Huta os. Centrum B tel: 43-11-32

## Śladowy w Polsce

# Biznes po japońsku

(INF. WL.) Prezydent Lech Wałęsa w czasie spotkania z japońskimi przedsiębiorcami namawiał ich do inwestowania w Polsce. Biznesmeni z Kraju Kwitnącej Wiśni są na razie sceptykami. Tymczasem wymiana handlowa między naszymi krajami powoli zamiera. Jeszcze gorzej wygląda japońskie inwestycje w Polsce. — Po rekordowym roku 1991, kiedy japońsko-polskie obroty handlowe osiągnęły wartość ponad 500 mln dolarów, nastąpił drastyczny spadek — poinformował nas Takeshi Saito, sekretarz ekonomiczny Ambasady Japonii w Warszawie. — W roku 1993 handel skurczył się dwukrotnie. Eksport japoński do Polski spadł aż o 60 proc. w porównaniu z 1991 r.

Przyczyn takiego załamania wymiany gospodarczej Takeshi

Saito upatruje w polskiej polityce handlowej, która preferuje produkty europejskie. Ma to olbrzymie znaczenie dla stosunków z Japonią, zważywszy, że importujemy stamtąd głównie samochody. Kontyngent wolnocelowy na samochody ze Wspólnoty Europejskiej i horrendalne cła oraz podatki za auta japońskie powodują, że nie opłaca się sprowadzanie produkowanych w Japonii pojazdów. Spada ilość sprzedawanych w Polsce magnetowidów; jeszcze w 1990 roku ich import stanowił 42 proc. całości obrotów polsko-japońskich, by w zeszłym roku spaść do poziomu zaledwie 3 proc. Takeshi Saito wyjaśnia to zjawisko końcem boomu konsumpcyjnego w Polsce. Zemszcilo się również ciągle podwyższanie cen polskich towarów. Podstawa naszego eksportu do Japonii — mleko w

proszku przestało być już konkurencyjne cenowo. Najgorzej wygląda eksport polskiej stali, który po prostu już nie istnieje. Jeszcze w 1991 roku sprzedaliśmy tam stal za 24 mln dolarów. Spada eksport polskiej miedzi i aluminium.

Śladowe są inwestycje japońskie w Polsce. Takeshi Saito informuje o 22 przedsięwzięciach realizowanych w naszym kraju. Ich łączna wartość wynosi około 10 mln dolarów. Niestety, cały biznes po japońsku polega na świadczeniu usług serwisowych do sprzedawanych do naszego kraju urządzeń. Jedynymi rodzynkami są wytwórnie bojlerów i baterii elektrycznych (japońskich, rzecz jasna). Oprócz tych fabryk, tylko Honda zainwestowała około 2 mln dolarów, z czego 650 tys. dolarów „wyłożyli” Polacy. **ŁUKASZ KWIECIEŃ**

## NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH 9 GRUDNIA 1994, SESJA NR 463

Kurs 52 tyg.		AKCJE	KURS		Zmiana na (%)	OBRÓT		Proc. emis. (%)	P/E (C/Z)	P/E (C/Z)	K/S	DOGRYWKI	
Min	Max		Bieżący	Poprzedni		Wolumen	Wartość					Oferta	Real.
tys zł	tys zł		w tys zł uwagi	w tys zł uw.	(%)	sztuki	mln zł.	(%)	(z)	(a)		pocz. szt.	%
AKCJE - RYNEK PODSTAWOWY													
248	305	Agros	265	270	-1,9	32.623	17.290	0,4	10,0	12,4	=		
52	358	BIG	56	58,5	-4,3	106.162	11.890	0,3	4,6	6,0	K	19.335	0,0
72	92	BIG 2	69	66	4,5	1.341	185				K	566	0,0
229	552	BRE	334	345	-3,2	26.653	17.804	0,2	10,8	11,0	=		
1.030	6.750	BŚK	1.110	1.180	-5,9	12.272	27.244	0,1	4,3	4,3	K	888	100,0
132	191	Debica	165	160	3,1	55.599	18.348	0,7	7,2	8,0	=		
125	181	Debica 2	156	153	2,0	21.954	6.850	1,3			K	6.223	0,0
750	2.800	Elektrim	1.000	1.045	-4,3	11.225	22.450	0,2	10,8	11,6	K	6.094	0,0
139	340	Espebepe	164	156	6,1	27.852	9.135	1,7	2,2	7,5	S	4.006	100,0
95	485	Exbud	117	130	-10,0	37.953	8.881	0,5	15,8	13,9	S	24.924	100,0
162	625	Irena	200	209	-4,3	55.552	22.221	2,5	9,7	13,9	K	44.623	1,2
158	420	Jelfa	188	186	1,1	8.548	3.214	0,2	6,7	6,7	=		
108	200	KabelBFK	136	124	9,7	25.164	6.845	0,6	8,3	11,1	K	5.738	100,0
178	1.200	Kable	230	255	-9,8	22.157	10.192	1,1	17,3	17,3	=		
68	190	Kredybank	77,5	86	-9,9	87.259	13.525	0,8	6,1	6,8	S	47.087	100,0
162	985	Krosno	160	168	-4,8	17.533	5.611	0,8	13,9	13,9	K	2.267	0,0
93	280	Mostalex	144	140	2,9	71.806	20.680	0,3	23,6	28,0	=		
49,5	277	Mostalwar	58,5	65	-10,0	61.778	7.228	1,4	16,0	18,9	=		
492	1.700	Okocim	630	700	-10,0	3.489	4.396	0,1	109,6	101,7	=		
690	910	Okocim 2	700	700	0,0	21	29				K	17	0,0
223	605	Optimus	226	248	-8,9	7.742	3.499	0,2	11,1	12,8	K	2.116	0,0
215	660	Optimus 2	225	234	-3,8	4.010	1.805				=		
82	363	Polifarb C.	105	108	-2,8	63.561	13.348	0,3	14,3	16,4	=		
26,5	88	Polifarb W.	32	31,5	1,6	465.834	29.813	2,1	7,5	8,2	=		
292	495	PPABank	418	380	10,0	1.474	1.232	0,0	6,4	9,8	K	6.761	13,0
225	1.200	Próchnik	256	252	1,6	1.878	962	0,1	9,1	9,1	=		
89,5	540	Rafako	112	124	-9,7	76.573	17.152	1,9	6,9	6,9	S	44.199	100,0
46	95	Remak	81	74	9,5	33.689	5.458	1,7	8,0	8,0	K	18.731	100,0
164	316	Rolimpe	196	217	-9,7	31.876	12.495	0,5	8,3	8,3	=		
17	85	Sokołów	21	19,5	7,7	122.990	5.166	0,7	13,7	21,6	=		
171	280	Stalexport	198	213	-7,0	73.943	29.281	0,8	4,7	4,9	K	1.151	52,1
200	335	Stalexport 2	211	231	-8,7	3.130	1.321				K	604	0,0
131	660	Swarzędz	171	177	-3,4	13.247	4.530	0,4	12,4	15,3	=		
138	830	Tonsil	162	179	-9,5	25.893	8.389	1,7	10,5	10,5	=		
72,5	670	Universal	97,5	108	-9,7	894.429	174.414	4,0	10,2	13,5	S	601.128	100,0
103	750	Vistula	117	112	4,5	19.971	4.673	0,4	7,6	7,6	=		
49	248	WBK	55	59,5	-7,6	250.703	27.577	0,5	5,2	5,2	K	41.930	0,0
1.205	3.300	Wedel	1.900	1.900	0,0	7.877	29.933	0,2	19,2	19,2	S	5.107	100,0
220	1.170	Wólczanka	252	280	-10,0	10.305	5.194	0,7	7,8	11,0	S	1.233	100,0
1.100	3.825	Zywiec	1.505	1.560	-3,5	3.966	11.938	0,1	16,7	22,1	=		
RAZEM						2.800.032	622.198						
6716	20760	WIG	6.961,6	7.247,4	-3,9								
649	1350	WIG 20	680,6	702,6	-3,1								

AKCJE - RYNEK RÓWNOLEGŁY													
Kurs 52 tyg.		AKCJE	KURS		Zmiana na (%)	OBRÓT		Proc. emis. (%)	P/E (C/Z)	P/E (C/Z)	K/S	DOGRYWKI	
Min	Max		Bieżący	Poprzedni		Wolumen	Wartość					Oferta	Real.
tys zł	tys zł		w tys zł uwagi	w tys zł uw.	(%)	sztuki	mln zł.	(%)	(z)	(a)		pocz. szt.	%
134	500	Amerbank	162	179	-9,5	7.171	2.323	0,3	6,8	6,8	=		
133	500	Dom-Plast	146	162	-9,9	33.940	9.910	1,1	7,5	8,3	S	1.500	100,0
147	350	Drosed	180	172	4,7	11.996	4.319	1,2	4,1	5,7	=		
107	1.280	Efekt	129	143	-9,8	28.848	7.443	2,6	7,6	8,9	=		
117	171	Indykpol	126	129	-2,3	5.164	1.301	0,2	11,7	14,6	K	1.685	0,0
35,5	156	Krakchem	42,5	47	-9,6	159.088	13.522	5,4	5,2	8,8	S	101.398	100,0
36	97	Mostalzar	42	45	-6,7	55.655	4.675	0,5	4,4	7,8	K	5.252	0,0
381	825	Prochem	383	392	-2,3	6.127	4.693	0,9	7,7	10,8	K	3.005	0,0
RAZEM						307.989	48.186						

NOTOWANIA NA RYNKU Powszechnym OBLIGACJI													
Seria	Kurs		Zmiana na pkt	Odsetki skum.	Cena rozl.	Obrót wolumen	Obrót wartość	pw - po wymianie	bp - bez prawa poboru	nk - nadwyżka kupna	rs - redukcja sprzedaży (%)	ok - oferta kupna	os - oferta sprzedaży
	bież. %	uw. %											
IRPP-0695	101,9	102,0	0,1	189.500	1.208,5	2.528	6.110						
IR-0995	102,0	101,9	0,1	100.300	1.120,3	6.640	14.878						
PPJ VIII	102,0	102,0	0,0	261.300	1.281,3	959	2.458						
PPT I	100,7	100,4	0,3	29.600	1.036,6	181	375						
PPT II	100,8	100,6	0,2	30.400	1.038,4	171	355						
PPT III	100,4	100,5	-0,1	29.600	1.033,6	293	606						
PPT IV	100,4	100,5	-0,1	28.800	1.032,8	193	399						
PPT V	100,6	100,5	0,1	28.800	1.034,8	210	435						
PPT VI	100,3	100,7	-0,4	28.800	1.031,8	320	660						
PPT VII	100,4	100,7	-0,3	28.800	1.032,8	110	227						
PPT VIII	100,4	101,0	-0,6	28.800	1.032,8	49	101						
TZ-0897	100,3	100,5	-0,2	25.500	1.028,5	448	922						

Tabela przygotowana przez  
**Dom Maklerski MAGNUS**  
Kraków ul. św. Filipa 25 tel 23-22-21



## Gotówką czy przelewem?

(INF. WL.) Rzecznik praw obywatelskich skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy o działalności gospodarczej. Rzecznik uważa, że zmuszanie przedsiębiorców do przeprowadzania rozliczeń za pośrednictwem banku jest ograniczeniem swobody działalności gospodarczej i równości podmiotów wobec prawa. Zdaniem rzecznika, ustawa stawia w uprzywilejowanej sytuacji banki, które narzucają wysokie prowizje za przelewy, nie gwarantując bezpieczeństwa obrotu. Z tezami rzecznika zgadzają się przedstawiciele Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową.

Rzecznik praw obywatelskich uważa, że ustawa o działalności gospodarczej nakładając, pod rygorem odpowiedzialności karnej, obowiązek prowadzenia rozliczeń bezgotówkowych, ingeruje w swo-

bodę kształtowania umów gospodarczych. Bankowcy, zdając sobie sprawę z faktu, że firmy muszą korzystać z ich usług, mogą narzucać wysokie prowizje. Rzecznik zwraca uwagę na złamanie zasady ochrony własności osobistej. Firmy, zmuszone przez ustawę do korzystania z usług banków, nie mają bowiem gwarancji, że ich majątek nie przepadnie, jeśli bank wpadnie w tarapaty.

— Obowiązek dokonywania rozliczeń bezgotówkowych powinien wyeliminować szarą strefę — komentuje dla „Dziennika” dr Bogdan Wyżnikiewicz z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. — Niestety, ustawa to jest skrojona na wyrost. W gospodarce rynkowej nie można nosić pieniędzy w walizkach, niemniej jednak nasz system bankowy nie jest jeszcze przygotowany do sprawnego obsługi gospodarki.

## Tabela kursów NBP nr 238/94 z dnia 9. 12. 1994 r.

	KUPNO	
--	-------	--

Kołowanie Szwajcarów

# Dlaczego Swissair nie wierzy „Lotowi“?

W swoim postępowaniu z „Lotem“ Szwajcarzy wykazują dużą cierpliwość. Zaplanowały nowe połączenie lotnicze — po kilku miesiącach obietnic dostali od „Lotu“ odmowę. Zaproponowali jeszcze w marcu polskiemu przewoźnikowi joint ventures, a włączając kosztów i zysków lotów z Krakowa — „Lot“ się nie zgodził. Co więcej strona polska przez dłuższy czas kołowała Szwajcarów, zyskując na czasie.

We wrześniu zniecierpliwiony Swissair wypowiedział „Lotowi“ umowę „General Sales Agency Agreement“ obowiązującą od 1984 roku. Dotyczyła ona reprezentowania interesów obu firm w ich krajach. Według strony szwajcarskiej, umowa miała charakter prestiżowy, a jej wypowiedzenie było protestem przeciw blokadzie jaką stosuje „Lot“.

Następnym protestem Swissairu było warunkowe zatwierdzenie zimowego rozkładu lotów polskiego przewoźnika. — 20 grudnia jest dla nas ostateczną datą. Jeżeli do tej pory „Lot“ się nie zgodzi na uruchomienie

nowego połączenia, zostanie zawieszony bardzo popularny nocny lot z Warszawy do Zurichu — stwierdził Janusz Michalik ze Swissairu.

„Lot“ nie chce się zgodzić na połączenie Krakowa ze Szwajcarią, zasłaniając się remontem podkrakowskiego lotniska w Balicach i obroną własnych interesów. Według „Lotu“, rejsy jakie proponują Szwajcarzy będą przeznaczane dla pasażerów tranzytowych. Jednocześnie polskie linie lotnicze w swojej ulotce reklamowej kolportowanej w Szwajcarii podkreślają możliwość tranzytowych połączeń przez Warszawę.

Ostatnio Ministerstwo Transportu stwierdziło, że trzeba się dogadać ze Swissairem. Według strony polskiej, Szwajcarzy powinni zawrzeć porozumienie z „Lotem“, które będzie precyzowało jakąś formę współpracy — wspólna eksploatacja lub odstąpienie pull miejsc. — Jeżeli „Lot“ postawi jakieś warunki finansowe, będziemy musieli postawić podobne względem połączeń polskiego przewoźnika — Warszawa — Genewa i Warszawa — Zurich. Zgodziliśmy się na te połączenia bez żadnych warunków — powiedział Peter Schertenleib.

Szwajcarzy są optymistami; twierdzą, że departamenty lotnictwa cywilnego obydwu krajów wyraziły opinie, iż przewoźnicy muszą się porozumieć. Wydaje się, że wszystko jest na dobrej drodze, choć Swissair nie chce głośno nic planować. — Dopóki nie będziemy mieć podpisu władz polskich, w nic co mówi strona polska nie wierzymy — powiedział Janusz Michalik.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

# DO WOJA NA ROK

(INF. WL.) W Ministerstwie Obrony Narodowej i Sztabie Generalnym panuje jedynomyślność, że wielokrotnie nowelizowana ustawa o obowiązku wojskowym (z 1987 roku) powinna zostać zastąpiona nową. Projekt nowych uregulowań prawnych został już przedstawiony na posiedzeniu rządu; zakłada skrócenie zasadniczej służby wojskowej z 18 do 12 miesięcy. Sztab Generalny jest przygotowany do wprowadzenia krótszej służby wojskowej już od jesieni przyszłego roku, MON proponuje, by poczekać z tą decyzją do 1996 roku. Ostatecznie jednak o przyjęciu, bądź odrzuceniu projektu zadecyduje parlamentarzyści.

Aby służba wojskowa została skrócona, muszą — zdaniem Sztabu Generalnego — zostać spełnione dwa warunki: służba powinna stać się powszechna, a budżet na wojsko powiększony o 1,7 bln zł. W przypadku rocznej służby w ciągu trzech lat trzeba będzie powołać do wojska o 120 tys. mężczyzn więcej niż przy 18-miesięcznej. Resort obrony na-

rodowej proponuje więc, aby osoby dotychczas zwalniane z tego obowiązku: jedyni żywiciele rodziny, studenci zaocni i wieczorowi oraz osoby pracujące w gospodarstwach wiejskich odbywały służbę. Rodziny jedynych żywcilieli otrzymywałyby wówczas ekwiwalent finansowy, studenci mieliby rok przerwy w nauce, a rolnicy mogliby odbywać służbę w trzech ratach — w miesiącach o najmniejszym nasileniu prac polowych.

— Obecnie tylko połowa mężczyzn zakłada mundury, reszta dostaje odroczenia. Należy to zmienić — powiedział „Dziennikowi“ pik Zdzisław Czekierda, rzecznik Sztabu Generalnego. — Do 2005 roku polska armia powinna się składać w połowie z żołnierzy zawodowych, a w połowie z odbywających służbę zasadniczą. Obecnie zawodowcy stanowią zaledwie 38 proc. Przy tym, w porównaniu z armiami państw należących do NATO, w naszym wojsku za dużo jest oficerów (ponad 40 proc. żołnierzy zawodowych), a za mało podofi-

cerów. Stało się to powodem ograniczenia naboru do szkół oficerskich.

Sztab Generalny uważa, że w przypadku wprowadzenia rocznej służby trzeba będzie powiększyć kadre zawodową, głównie o podoficerów kontraktowych (umowy 5-letnie, przedłużane maksymalnie do 15 lat) i żołnierzy, którzy służbę obowiązkową odbyli, ale chcą zatrudnić się w wojsku (umowy nie dłuższe niż 4-letnie). Aby wprowadzić te zmiany Sztab Generalny potrzebuje dodatkowo 1,7 bln zł rocznie. Na przykład za bezpłatne przejazdy żołnierzy wojsko będzie musiało zapłacić rocznie dodatkowo 40 mld zł, rodzinom jedynych żywcilieli 34 mld zł, za umundurowanie jednego poborowego 12 mln zł, a żołnierza kadry zawodowej 16 mln zł. Jeśli w budżecie na 1996 rok nie znajdą się środki na ten cel, wprowadzenie krótszej służby wojskowej, zdaniem pik. Czekierdy, nie będzie praktycznie możliwe.

(mei)

## Biecki kat był fachowcem

# Gardłowy zawód

(INF. WL.) Wynajęcie kata z Biecza w połowie XVI w. kosztowało od 12 do 24 groszy polskich. Była to kwota znaczna, zważywszy, że za skórę z sobola trzeba było zapłacić 10 zł polskich.

Tak dokładne informacje znajdują się w tzw. karcie wyjazdów kata na egzekucje poza Biecz. Dokument ten wchodzi w skład jednego z większych w kraju zbiorów źródeł prawa staropolskiego, znajdującego się w Muzeum Regionalnym w Bieczu (woj. krośnieńskie). Kat urzędujący w Bieczu, grodzie zaliczanym w XIV stuleciu do grupy

30 największych miast polskich (ponad 3 tys. mieszkańców), jako zawodowiec cieszył się dobrą opinią, dlatego też był często wynajmowany przez okoliczne miasta i miasteczka Polski południowo-wschodniej, odległe od siedziby kata o przeszło 100 km. Różnica w opłatach za wynajęcie kata (12—24 grosze), wg dyrektor Muzeum Regionalnego w Bieczu Marty Bartus wynikała z faktu ilości wykonywanych w danym dniu egzekucji.

Biecz, obok Krakowa i Nowego Sącza, miał w szesnastowiecznym województwie krakowskim wyższą instancję sądowniczą tzw.

prawo miecza, czyli prawo pozwalające na wykonywanie wyroków śmierci przez ścięcie lub powieszenie. Egzekucje skazanych na ścięcie wykonywano na rynku, zaś skazanych na szubienicę wieszano z reguły poza murami miasta.

W zbiorach Muzeum Regionalnego w Bieczu, oprócz karty wyjazdów kata w „teren“, zachowała się kopia miecza katowskiego, wykonanego na podstawie rysunku Leona Dembowskiego z 1833 r., a w lochach pod ratuszem do dzisiaj można oglądać więzienie, w którym trzymano skazańców. (czak)



● **OBROTY MOGĄ BYĆ WYSZSZE.** Niezadowolone i niepokój z utrzymującego się od kilku lat spadku we wzajemnych polsko-irańskich obrotach handlowych wyrażyli w Warszawie: minister współpracy gospodarczej z zagranicą Lesław Podkański i minister handlu Iranu Yahya El Eshagh.

● **PKP GONI EUROPEJSKĄ CZOŁOWKĘ.** Aby doścignąć europejską czołówkę, PKP musi unowocześnić nie tylko tabor i tory kolejowe, ale także sieć trakcyjną i systemy jej zasilania — przekonanie takie wyrażali uczestnicy zakończonych w Poznaniu międzynarodowej konferencji technicznej, poświęconej sposobom zwiększenia szybkości naszej kolei.

● **BIZNES A CHRZEŚCIJAŃSKI SYSTEM WARTOŚCI.** W Częstochowie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja nt warunków inwestowania w Polsce i Europie Środkowowschodniej. Jej zgraniczni uczestnicy deklarują chęć nawiązania współpracy z tymi polskimi firmami, których właściciele podzielają chrześcijański system wartości.

● **ZDERZENIE DWÓCH AUTOBUSÓW.** 27 osób odniosło obrażenia w wyniku czołowego zderzenia dwóch autobusów, do którego doszło na jednej z ulic Wrocławia. 3 osoby z obrażeniami głowy oraz złamaniami kończyn pozostają w szpitalu, jednakże ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

● **POBIŁA ŚMIERTELNIE MATKĘ?** Sekcja zwłok wyjaśni, czy przyczyną śmierci 94-letniej staruszki, mieszkanki Chodzieży (woj. piłskie) było pobicie. Do wyjaśnienia zatrzymano 69-letnią córkę zmarłej. W krwi córki wykryto 2,89 promille alkoholu.

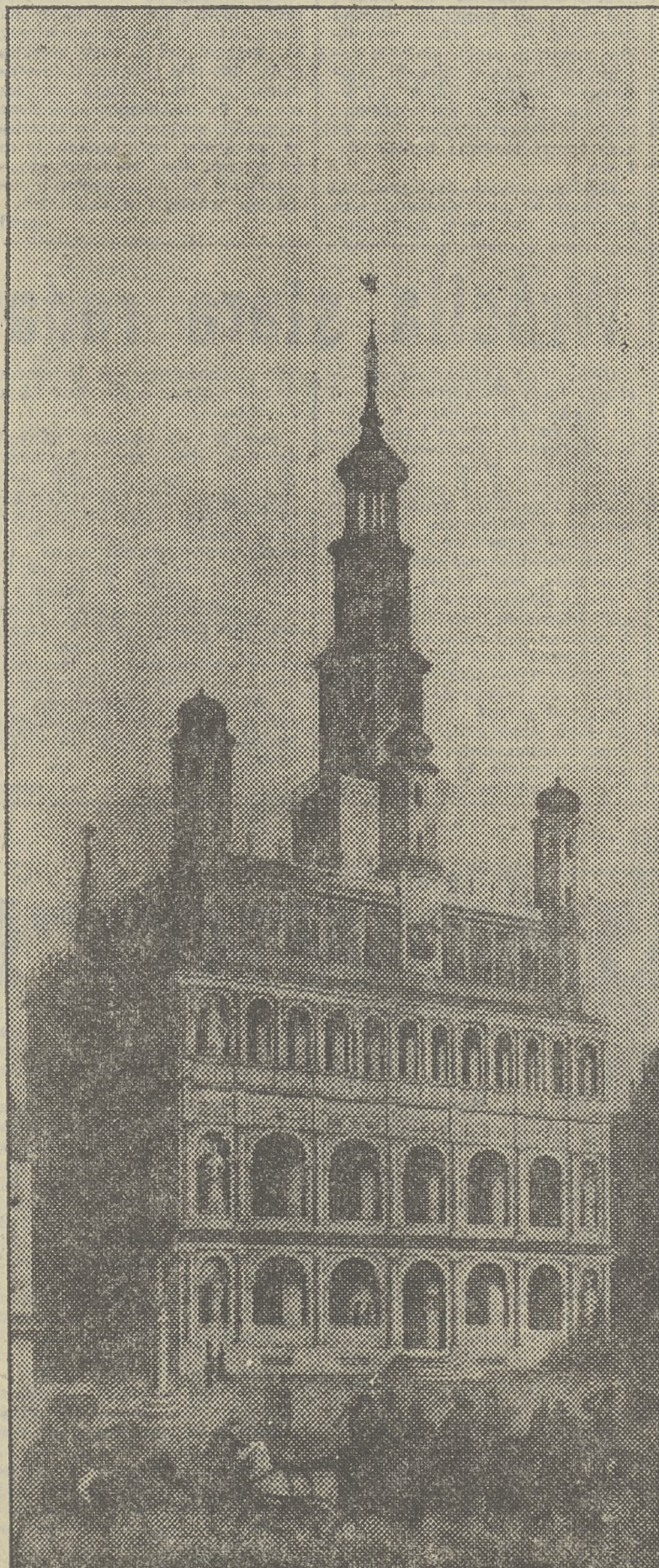
● **DOCHODZENIE W SPRAWIE POZNAŃSKICH DZIENNIKARZY.** Andrzej Józwiak, szef Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald złożył na konferencji prasowej oświadczenie, w którym stwierdził, że red. Maciejowi Gorzelińskiemu (Radio „S”) i red. Ewie Wanat (TVP) przedstawiono zarzut naruszenia przepisu artykułu 251 kk.

● **MALY ARSENAL CHORAŻEGO.** Wojskowy Sąd Garnizonowy w Krakowie skazał na rok więzienia w zawieszaniu na trzy lata chorążego Henryka N., instruktora w Wojskowym Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ w Kielcach, za nielegalne posiadanie 5 pistoletów i 250 sztuk amunicji. Broń tę Henryk N. nabył podczas służby w ramach misji pokojowej, ONZ w Iraku. Przed sądem dowodził, że takie uzbrojenie było mu potrzebne dla osobistego bezpieczeństwa.

● **HELSKI BYŁ POCZYTAŁNY.** Stanisław Helski, który 11 października br. we Wrocławiu uderzył kamieniem w głowę b. prezydenta RP, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego w chwili popełniania czynu był poczytany.

● **STAN ZDROWIA POLAKÓW JEST ZŁY.** Stan zdrowia Polaków jest zły i pogarsza się — podkreślił minister zdrowia Ryszard J. Zochowski otwierając w warszawskim Centrum Onkologii konferencję poświęconą analizie zdrowia Polaków.

● **NIEUDANY NAPAD.** Niedaleko Zambrowa (woj. łomżyńskie) Rosjanie wyrzucili z autokaru dwóch swoich rodaków, którzy — używając pistoletu z tłumikiem i noża — próbowali wymusić od nich haracz. Nikt nie odniósł obrażeń, napastnicy niczego nie zrabowali.



# Z tradycją w przyszłość

Doświadczenia czerpane z wielkopolskiej tradycji bankowości łączymy z nowoczesnymi metodami zarządzania. Siłę tradycji wzmocniamy najnowszymi rozwiązaniami technicznymi. Solidność i profesjonalizm to niezmiennie zasady kierujące naszym Bankiem.

Działalność i rozwój Banku opieramy na trzech podstawowych wartościach — bezpieczeństwie powierzonych nam pieniędzy, uniwersalności i najwyższym poziomie oferowanych przez Bank usług.

Naszym Klientom proponujemy bogatą ofertę kredytową oraz pełną obsługę rachunków bankowych, realizujemy transakcje w kraju i zagranicą. Wkłady oszczędnościowe zgromadzone w naszym Banku posiadają gwarancje Skarbu Państwa.

Przyszłość budujemy na mocnych podstawach.



**WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA**

Pl. Wolności 16, 60-967 Poznań, tel.: (61) 54 29 00, fax: (61) 52 11 13

# PROGNOZA POGODY



Polska południowa znajduje się pod wpływem klina wyżowego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje: rano w województwach wschodnich zachmurzenie duże i zanikające opady deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, miejscami możliwy słaby deszcz. Temperatura maksymalna dnem od 4 do 6 st. W nocy lokalnie mgły, a nad ranem od zachodu postępujące opady deszczu, początkowo marznącego. Temperatura minimalna od -2 do +1. W Tatrach dnem +3, w nocy -8. Wiatr umiarkowany, południowo-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie duże, opady deszczu, po południu większe przejaśnienia. Temperatura dnem od 5 do 7 st., w nocy od 1 do 3. Od 11 do 15 bm. pogoda zmienna. Chmurno i opady deszczu na przemian z kilkugodzinnymi rozpozodzeniami. Wiatr dość silny i silny, z kierunków zachodnich. Temperatura minimalna od -3 w niedzielę na południowym wschodzie kraju do +6 w poniedziałek na północnym zachodzie. Temperatura maksymalna od 2 st. w czwartek na północnym wschodzie do 11 st. w niedzielę na południowym zachodzie.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie z 9 bm. godz. 15. 740 mm, tj. 987 hPa, wahania: ciśnienia.

Pokrywa śnieżna wczoraj rano wynosiła: na Kasprowym Wierchu 42 cm, na Hali Gąsienicowej 24, na Hali Ornak 11 cm.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.27, a zajdzie o 15.38. Dzień jest dłuższy od najkrótszego tylko o 6 minut i ma 8 godzin 11 minut.

CAŁKOWITA ZAWARTOŚĆ OZONU w atmosferze w rejonie Polski południowo-wschodniej wynosiła wczoraj 350 Dobsonów (norma wieloletnia dla grudnia 310 D).

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność w strefie opadów zmniejszona, nawierzchnie dróg mokre i śliskie. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna, spowoduje wydłużenie czasu reakcji, nasilenie stanów reumatycznych, astmatycznych i depresyjnych. Utrzymuje się zwiększona podatność na przeziębienia.

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 12.00 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m<sup>3</sup>) wyniosło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tenek węgla
Rynek Główny	156	51	110	8000
Aleje Krasińskiego	98	62	160	5600
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

## „Nasi rodzice byli poddawani ukrainizacji, my rusyfikacji a nasze dzieci — kazachizacji”

# Jeśli Polska nas nie zechce...

Rada Miasta Niepołomic podjęła decyzję o osiedleniu na terenie swej gminy trzech rodzin polskich z Kazachstanu. Na przesiedleńców czekają dwa domy: w Siomirogu i Zakrzowie oraz mieszkanie przy ul. Mokrej w Niepołomicach. Domy mają zostać wkrótce wyremontowane. W dalszym ciągu nie wiadomo, jakie rodziny przyjadą.

Radna z Niepołomic, Aleksandra Ślusarek, która od 23 listopada do 1 grudnia przebywała w północnym Kazachstanie, (gdzie mieszka najwięcej Polaków) powiedziała nam, że na liście kandydatów pragnących osiedlić się w Niepołomicach widnieje już kilkanaście rodzin. Decyzję kto przyjedzie ma podjąć w najbliższym czasie Rada Niepołomic. Przesiedleńcy najprawdopodobniej przyjadą do Polski dopiero na wiosnę.

— 25 tysięcy rodaków jest zdecydowanych na powrót do ojczyzny na każdych warunkach — stwierdziła Aleksandra Ślusarek. — Mówią, że przyszliby do Polski na kolanach, gdyby obie-

cano im chociażby kąt, gdzie mogliby się zatrzymać.

Aleksandra Ślusarek była m. in. w rejonie czałowskim, gdzie jest jedno z największych skupisk polonijnych. Od miejscowych działaczy stowarzyszenia kulturalno-owsiatowego „Polonia — Północ” dowiedziała się, że władze Kazachstanu robią obecnie ogromne trudności Polakom zamierzającym wyjechać na stałe do ojczyzny. Członkowie Związku Polaków w Kazachstanie rozprawdzają ankiety wśród rodaków pragnących wyjechać do Polski zmuszani są do podpisywania zobowiązań, że nie będą szerzyć nastrojów emigracyjnych. Przed wyjazdem Polaków do kraju tamtejsze władze domagają się od nich przedłożenia zaświadczeń o niekaralności, co wielu odbiera jako poltek.

Rodziny Sokołowskich i Jachimowiczów, które otrzymały zaproszenie od gminy Czarna w województwie kieleńskim, nie mogą przyjechać, ponieważ zażądano od nich dostarczenia pi-

semnego potwierdzenia z polskiego MSZ, że otrzymają obywatelstwo polskie. Rodziny te zwróciły się do nowo powstałej polskiej ambasady w Alma-Atie. Pracownik placówki obiecał im, że załatwi tę sprawę w kazachstańskim MSW i dotychczas się z nimi nie skontaktował.

Rodzice polskich dzieci udających się do Polski na kolonie muszą uzyskać zezwolenie na wyjazd od komitetu wojewódzkiej administracji zajmującej się sprawami ekonomicznymi, który nie ma nic wspólnego z organizowanym wyjazdem. Komitet udziela zgody pod warunkiem, że w grupie kolonijnej znajdą się również dzieci kazachskie. Listy wyjeżdżających trafiają do Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego (KNB — Komitet Narodowej Bezpieczeństwa).

Powstał już projekt ustawy, która narzuca osobom wyjeżdżającym z Kazachstanu na stałe obowiązek zwrotu kosztów edukacji.

Wielu Polaków jest zwalnianych ze stanowisk, ich miejsca

zajmują Kazachowie. Rodacy stopniowo stają się taną siłą roboczą.

Warunki życia w Kazachstanie pogarszają się. Osoby udające się do szpitala muszą przynieść ze sobą pościel, wyżywienie, lekarstwa. Drobne zabiegi wykonywane są przy pomocy żyłtek, a poważniejsze — ostrzonego skalpela. Jednorazowe strzykawki są wielokrotnie wygotowywane. Nie ma w ogóle mydła, proszku, ani leków znieczulających. Pomoc przysyłana z Polski jest kroplą w morzu potrzeb i zdaniem Polaków — dźbieli ich zamiast łączyć.

W rejonie czałowskim mieszkało kiedyś 11 tys. Niemców, teraz pozostało ich 3 tys.

— Nasi rodzice byli poddawani ukrainizacji, my — rusyfikacji, a nasze dzieci — kazachizacji — stwierdzają tamtejsi Polacy. Zdesperowani mówią: — Jeśli Polska nas nie zechce — pojedziemy do Rosji albo na Ukrainę...

ALEKSANDRA NOWAK

## Samorządowe pospolite ruszenie

# „Czarna procesja”

(INF. WL.) Z inicjatywy władz Nowego Sącza w ratuszu miejskim odbyło się spotkanie wójtów i burmistrzów województwa nowosądeckiego. Po przedstawieniu przez Rudolfa Borusiewicza, wiceprezydenta miasta i jednocześnie członka Zarządu Miast Polskich sprawozdania z ostatniego posiedzenia w Poznaniu, dyskusja skupiła się na jednym temacie. Na dodatkach mieszkaniowych finansowanych przez gminy i częściowo przez państwo.

14 grudnia br. pod gmachem Sejmu ma się odbyć „czarna procesja” przedstawicieli samorządów lokalnych protestujących przeciwko ustawie z 2 lipca br. Radnym mają towarzyszyć strażnicy mielcy.

W atmosferze pospolitego ruszenia, w nowosądeckim ratuszu najmocniej zabrzmiał głos Stanisława Szury, burmistrza Gorlic, który wyliczył czarno na białym, że dodatki mieszkaniowe wypłacone dla 4,8 tys. lokatorów mieszkań komunalnych, spółdziel-

czych i zakładowych wyniosą około 18 mld zł, co stanowi jedną trzecią budżetu tego miasta. Zdaniem burmistrza, wszystkie zaplanowane inwestycje „muszą paść”.

Stanisław Ślimak wójt Szaflar stwierdził, że „nadgorliwość jest gorsza od faszystów”. Miał na myśli przejęcie przed laty przez niektóre gminy szkół, ośrodków zdrowia, wypłat dla kobiet w ciąży. Ocenił to jako nadgorliwość samorządów.

To, jego zdaniem, spowodowało że władze centralne zaczynając „wiskać” coraz to nowe zadania gminom. Bez większego wsparcia finansowego.

Zebrań w ratuszu miejskim, bez oglądania się na animozje regionalne (Górale z Lachami) powołał „grupę operacyjną” złożoną z burmistrzów i wójtów, która przygotuje wyjazd do Warszawy, pod Urząd Rady Ministrów i gmach Sejmu.

(Wid.)

## Nowoczesność na Szyndzielni

(INF. WL.) Po raz pierwszy, tytułem próby, wyjedź dzisiaj na Szyndzielnię specjalny pojazd transportowy firmy „Bumar-Labędy”. Ma on dostarczyć ogromne koło, po którym przesuwają się będzie lina nowego wyciągu na tę górę. Koło ma średnicę 5 m i waży ponad cztery tony, w związku z tym jego przeniesienie przy pomocy śmigłowca nie jest możliwe.

Jak wyliczono, samochód z „Bumar” napotka na trakcie pod górę co najmniej siedem przeszkód. Są to przede wszystkim zniżenia drogi, ale wóz posiada urządzenia służące do „podcinania” i usuwania gruntu. Problemem są również związające nad szlakiem konary drzew, jako że koło transportowane będzie pionowo.

Między innymi tego rodzaju problemy terenowo-techniczne są przyczyną, dla której kolej lino-

wa na podmiejską górę Bielska-Białej, będąca swego rodzaju „bramą wyjściową” dla tysięcy turystów udających się w Beskidy, nie będzie gotowa na nadchodzący sezon zimowy.

Jako ostateczny termin zakończenia inwestycji wymienia się 30 kwietnia 1995 roku. — Zrobimy wszystko, żeby go dotrzymać — zapewnia Janusz Waratus, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przypomnijmy, że całkowita przebudowa kolei linowej na Szyndzielnię, rozpoczęta wiosną br. uczyń ma z niej, kosztem ponad 100 mld złotych, najnowocześniejsze tego rodzaju urządzenie w Polsce. Supernowoczesne wagoniki, zabierające po sześciu pasażerów, będą kursowały co 26 sekund. Niektóre z nich przystosowane są do wywożenia ludzi na wózkach inwalidzkich.

(mol)

## Wróciła stara rada

(INF. WL.) Członkowie zawieszonyj Rady Nadzorczej weszli do Banku Spółdzielczego w Krośnie tylnymi drzwiami i rozpoczęli urzędowanie. Podstawą powrotu starej rady do tej placówki jest jednoznaczna treść pisma Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego w Warszawie. Pismo to podpisane przez Ewę Sleszyńską-Charewicz otrzymał jeden z członków rady, Józef Guzik.

Przypominamy, o czym „Dziennik” informował na bieżąco, że w wyniku złej polityki kredytowej kierownictwa BS w Krośnie w latach 1990-1993, 3 listopada 1993 r. w placówce tej ustanowiony został zarząd komisyjny. Po roku działalności powołano zarząd tymczasowy. Równocześnie 2 listopada br. prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz w Sa-

dzie Gospodarczym w Rzeszowie złożyła wniosek o upadłość BS w Krośnie.

Powrót do banku tylnymi drzwiami starej Rady Nadzorczej wywołał oburzenie wśród ludzi oczekujących po kilkanaście godzin na odzyskanie części własnych pieniędzy. — „Oto w majestacie prawa wrócili ludzie do banku, który ma straty ok. 37 mld zł — powiedział „Dziennikowi” przedstawiciel organów ścigania, zastrzegając sobie anonimowość. — Do tego przeciwko jednemu z członków rady, wcześniej aresztowanemu, ale zwolnionemu za poręczeniem majątkowym, toczy się aktualnie postępowanie przygotowawcze. Czy to nie są kpiny?

(czak)

## Konstytucja „Splotu”

(INF. WL.) Dzisiaj w gmachu Sejmu laureatem Ogólnopolskiego Konkursu na Konstytucję Szkoły zostaną wręczone nagrody. Organizatorzy — Fundacja Stefana Batorego, Centrum Badań i Opini Społecznej i Helsińska Fundacja Praw Człowieka — przyznali jedną z nich Zespołowi Szkół Społecznych „Splot” z Nowego Sącza.

Konstytucje były oceniane przez jury, w skład którego weszli: Bro-

niśław Geremek, Aleksander Kwaśniewski, Tadeusz Mazowiecki, Ewa Lętowska i prezes Trybunału Konstytucyjnego — prof. Andrzej Zoll. Pod uwagę brano m. in. sposób uchwalania konstytucji i dokumentację procesu jej powstawania. Uchonorowano 7 szkół średnich z całego kraju, zaś łączna pula nagród wynosi 1 mld 200 mln złotych. Zdobywca pierwszego miejsca otrzyma pół milarda.

(MIGA)

## Po decyzji „szkodników polskiej kultury”

# ADIEU „RADIÓWKO”!

Adieu — a nie po polsku „żegnaj” — bo pożegnanie (które trwać będzie zresztą przez cały grudzień) rozpoczęło się po francusku, ośniewającym koncertem francuskiej muzyki symfonicznej.

We wtorek 6. grudnia w krakowskiej Filharmonii Orkiestra i Chór Polskiego Radia pod dyktando JAKUBA KOWALSKIEGO, z udziałem Elżbiety Towarnickiej — sopran, przedstawili perły muzyczne: Symfonia d-moll Cesara Francka, „Glorie” Francis Poulenc’a i jedno dzieło niefrancuskie — symfonia Adagietto z IV Symfonii Gustawa Mahlera.

JAKUB KOWALSKI to muzyk wytrawny; po studiach w Konserwatorium Królewskim w Danii i w Szkole Pierre Monteux przez długie lata koncertował jako wiolonczelista w Trio Europejskim, z którym „objeżdżał” całą Europę, obie Ameryki i część Azji. Po dalszych studiach — dyrygenckich, wieloletnim wykładowaniu kameralistyki w Indiana University of Music, w Cambridge i na Uniwersytecie No-

wojorskim, po 21 latach nieobecności w kraju — pojawił się w Polsce, by od razu rozpocząć biskopową i zastępną, co podkreślamy, karierę dyrygencką. Obecnie prowadzi spektakle operowe w Operze Krakowskiej („Nabucco”) i w Teatrze Wielkim — Operze Narodowej w Warszawie. W przerwie między występami w USA i Meksyku znalazł czas, by dać koncert z krakowskim zespołem radiowym.

Symfonia d-moll jest jedną z dorobku C. Francka, za to szczególnie symfonia, pełną blasku i wytwornej elegancji. Utwór to wirtuozowski, lubiany przez słynnych dyrygentów, grywany przez największe orkiestry. Pamiętamy ją z niedawnego wykonania w Warszawie przez Orkiestrę Filharmonii Nowojorskiej pod dyr. Kurta Masura. W naszej „radiówce” Jakub Kowalski znalazł wykonawców godnych tego dzieła. Soczysty kwintet smyczkowy, potężnie brzmiące drzewo i blacha trafnie oddały intencje dyrygenta, który poprowadził to dzie-

ło ze szlachetnym umiarem, inteligencją i muzykalnością. Pod jego batutą pięknie także zabrzmiało słynne Adagietto G. Mahlera z IV. Symfonii, popularne jako ilustracja filmowa, a także samodzielny utwór choreograficzny. Ale „lwi pazur” pokazał Jakub Kowalski dopiero w „Glorii” F. Poulenc’a, utworze na chór, orkiestrę i sopran. Dzieło to, pochodzące z r. 1959, jest rzadko wykonywane na naszych estradach, a szkoda, gdyż zawiera piękne cechy francuskiej symfoniki — prostotę, lekkość, jasność formy, interesującą a niebanalną melodykę, wreszcie — lapidarność.

Wspaniała Orkiestra i Chór Polskiego Radia, istniejące w Krakowie od 47. lat, po setkach świętych koncertów w Krakowie, w Polsce i na świecie, po wydaniu wielu płyt analogowych i CD, po występach w Paryżu, w La Scali z udziałem najwybitniejszych polskich i obcych artystów, kończy działalność. Ulega likwidacji na skutek decyzji war-

szawskich decydentów radiowych. Pod uchwałą (z 15. lipca br. Zarządu Spółki Polskie Radio S.A.) likwidującą Orkiestrę i Chór PR w Krakowie z dniem 31. grudnia 1994 r. podpisany jest prezes Krzysztof Michalski. Aż dziw bierze, że nie wahał się tym podpisem przyjąć na siebie odpowiedzialności wobec historii polskiej muzyki i polskiej kultury za skasowanie jednej z najwspanialszych naszych instytucji kulturalnych.

Stanisław Wislocki — nestor polskiej dyrygentury stwierdził: „...decydentów tego niewybaczalnego posunięcia można uznać za szkodników polskiej kultury”.

Dziękując za wspaniałą ostatni koncert, który wywołał te gorące refleksje, dziękując dyrygentowi za muzykalność, i wrażliwość, a Orkiestrze i Chórowi za brzmienie, za sprawną warsztatową, mówimy krakowskiej Radiówce „Adieu” — na razie do następnego koncertu, do 21. grudnia. A potem?

TOMASZ ZIELIŃSKI

**PREZENT POD CHOINKĘ OD „DZIENNIKA POLSKIEGO”**  
17 - 20 grudnia '94, w godz. 10 - 20 w Nowohuckim Centrum Kultury przy al. Jana Pawła II.

**Wielka Czterodniowa IMPREZA ŚWIĄTECZNA**

- \* klermasze handlowe
- \* konkursy, loterie, zabawy
- \* każdego dnia losowanie nagród
- \* gala widowiskowa

**DZIENNIK POLSKI** NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY PRYWATNE RADIO ALFA

**Z „Dziennikiem” na zespół „Śląsk”**  
Dnia 18 grudnia 1994 r. o godz. 17.00 w Hali „Korony” wystąpi Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” pod dyktando Stanisława Hadyny.

**DZIENNIK POLSKI** O bezpłatnych zaproszeniach dla Czytelników poinformujemy w przyszłym tygodniu

# KRONIKA KRAKOWSKA

## Notujemy

**DROŻSZY CHLEB.** Porozumienie Zakładów Zbożowych, dyktujące ceny mąki z dniem 28 listopada, podniosło średnio o tysiąc zł cenę kilograma mąki. Cech piekarzy krakowskich postawiono przed faktem dokonanym. 19 grudnia ma nastąpić podwyżka cen chleba. Przykładem: 65-dkg bochenek kosztujący dziś 7 tys. kosztować będzie 8 tys. (cena hurtowa wyniesie 7,5 tys.). (jr)

**WIELICKĄ PO JEDNYM TORZE.** Dziś od godziny 21 do 23.30 zaprzestana jeździć tramwaj ulicą Wielicką i Telegi — począwszy od ul. Dworcowej, aż do petli w Nowym Bieżanowie. W tym czasie ma kursować zastępcza komunikacja autobusowa. Niestety, kłopoty podróży potrwać dłużej, gdyż rozpocznie się remont torowiska zaplanowany do końca lutego. Od niedzieli ruch tramwajowy zostanie przywrócony, ale do końca remontu odbywać się on będzie tylko po jednym torze (przystanek przy „Kabl” zostaje zawieszony). (js)

**LABĘDZ I POLICJANT.** Już ok. 200 labędzi pływa po Wiśle pod Wawelem oraz na Dąbku. Ptaki liczą, że życzliwi spacerowicze nie dadzą im zgnąć z głodu w mroźne dni. Są na tyle ufne, że nie tylko nie stronią od ludzi, ale nawet się do nich garną. Przed paroma dniami labędź z wędkarską żyłką w dziobie i przeliku (częściowo nią omotywaną) przyleciała do ogródków działkowych przy ul. Płaszowskiej. Działacz KTOZ odwiedził go do lecnicy przy Brodowicza, skąd po uzyskaniu pomocy przewieziony został nad Wisłę. Wczoraj natomiast królewski ptak wylądował na ul. Kalwaryjskiej nie opodal „Korony”. Aby nie ucierpiał w zetknięciu z cywilizacją, do czasu przyjazdu samochodu z Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami labędzia strzegł policjant. (wes)

**SAMOBÓJSTWO.** W Luślinie na strychu własnego domu powiesiła się 16-letnia dziewczyna. Przyczyną tej tragedii nie są znane. (js)

### Warto wiedzieć i skorzystać...

● Zarząd Komitetu Obywatelskiego m. Krakowa zaprasza na posiedzenie dotyczące ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych i jej konsekwencji dla gminy — 15 bm. o godz. 17.30 w sali 201 Politechniki Krakowskiej przy ul. Warszawskiej 24 — Wydział Inżynierii Ładowej.

● „Podium” Klubu Radia ZET (ul. Bracka 4) zaprasza dziś o godz. 21 na koncert zespołu GIN. Klub czynny codziennie w godz. 14—2.

● Wręczenie złotych odznak z pawim piórem uczestnikom akcji „Zdobymy odznakę przyjaciela Krakowa” — jutro o godz. 10.00 w Collegium Novum (ul. Gołębia 24).

● W ART-Clubie przy ul. Łobzowskiej 3, dziś o godz. 20 program estradowy z udziałem Krzysztofa Krawczyka pt. „Pamiętam Ciebie z tamtych lat”.

● Koncert skrzypków rosyjskich — O. Szurgota i E. Pak — w szkole muzycznej — os. Centrum E, bl. 2, dziś o 17. Wstęp wolny.

● W kawiarni ABSTRACT-2 przy ul. św. Marka 27, dziś o godz. 20 koncert Sasy Klujewa (ballady i romanse rosyjskie). Jutro o godz. 20 koncert gitarowy — Jarosław Dzień.

● II Międzynarodowe Spotkania Baletowe w NCK przy pl. Centralnym — dziś od godz. 18 jutro o godz. 17 (zespoły z Koolonii, Norymburgi, Pragi, Kalisza).

● Krakowskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Upośledzeniem Umysłowym „Dajmy Szansę” organizuje akcję, w trakcie której naturopeuci wspomagać będą bioterapeutycznie dzieci — 10 bm. w godz. 11—14 w os. Sportowym 28.

● Ogród Botaniczny przy ul. Kopernika zaprasza 11 bm. o godz. 12 na zwiedzanie kolekcji roślin egzotycznych, szklarni tropikalnych (oprowadzają specjalistki).

● Filharmonia Krakowska prowadzi (do 15 bm.), sprzedaż abonamentów z 30-proc. zniżką na koncerty symfoniczne piątkowe i sobotnie I i II kw. 93 roku. Abonamenty w kasie filharmonii w godz. 14—19 (tel. 22-94-77 w. 31). Możliwość ratalnej sprzedaży.

● Klub „Rotunda”, ul. Oleandry 1, zaprasza w sobotę i niedzielę w godz. 9—17 na Giełdę Narciarską.

Konserwator wojewódzki zgłosił zastrzeżenia co do komunalizacji całego gmachu

## Magistrat bez trzystu metrów

Gmach magistratu, dawny Pałac Wielopolskich był własnością gromadzką, przed wojną został zakupiony z funduszy miejskich — powiedziano nam w Urzędzie Miasta. O główną siedzibę władz Krakowa, przy placu Wszystkich Świętych nadal toczy się spór.

Niegdyś kontrowersje powstały między prezydentem i wojewodą, który wstrzymywał się z komunalizacją gmachu. W końcu podjęta została decyzja o uwiązaniu, ale wtedy skierowana została skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego — ze strony wojewódzkiego konserwatora zabytków, który, jako „jedyna instytucja” działa w tym budynku nie będąc wydziałem lub agendą Urzędu Miasta.

„Nam chodzi wyłącznie o uzyskanie decyzji przyznającej dwa-następnym pomieszczeń, które obecnie zajmujemy — mówi wojewódzki konserwator Andrzej Gaczoł. — Niegdyś, jeszcze w 1990 roku, byliśmy Wydziałem Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego, który był zarówno Urzędem Miasta. Poprzedni prezydent sugerował nam byśmy się przenieśli z placu Wszystkich Świętych. Obecnie nie było wprowadzić ta-

kich propozycji, ale na wszelki wypadek chcieliśmy by ta sprawa została jasno uregulowana. Złożyliśmy skargę na to, że skomunalizowano cały budynek. Chcemy by z tego wyłaczył nasze około 300 metrów kwadratowych, które byłyby własnością Skarbu Państwa. Obecnie płacimy za utrzymanie, światło, wodę”. Zdaniem prawników Urzędu Miasta (który stara się o całość, bez wyłączenia 12 pomieszczeń) konserwator był terenowym organem władzy, a instytucją państwową stał się dopiero po 27 maja 1990 roku, gdy weszły w życie przepisy o komunalizacji. (J.Sw)

## Czekolada zastąpi gumę

Wierzyciele Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” otrzymali do podziału 65 mld zł. Pozwoli to na zaspokojenie ich wszystkich roszczeń przedstawionych jeszcze 2 lata temu (bez odsetek). Wypłacono już zaległości wobec Skarbu Państwa, ZUS, pracowników i koszty syndyka; pozostały do uregulowania należności wobec firm i wojewody (niepodatkowa) sprzed 2—3 lat. Istnieje nawet szansa odzyskania pieniędzy dla tych, którzy dopiero teraz przypomnieli sobie, że „Stomil” jest im coś dłużny.

Konflikt pomiędzy syndykiem a spółką „Krak-Gum”, który wybuchł w maju, zakończył się pomyślnie. W listopadzie wygasły umowy dzierżawne i spółka przeniosła się na ul. Woronicza i do Dobczyc. Kupiła też większość używanych przez siebie maszyn i urządzeń. Było to możliwe dzięki wejściu do spółki „Stomilu” z Sanoka, który ma obecnie 51 proc. udziałów. Nie udało się uniknąć zwolnień — ok. 1/3 załogi straciła pracę. Zakład

główny praktycznie przejęły Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel”, a 19 grudnia zostanie sporządzony ostateczny akt notarialny na sprzedaż tych budynków.

Proces upadłościowy potrwa jeszcze kilka miesięcy. „Najważniejsze zadanie to ściąganie należności, rzędu kilku miliardów złotych, od dłużników „Stomilu” — powiedziała Maria Thetschel-Zgud, syndyk zajmujący się „Stomilem”. — Przewidzono jest 97 postępowań ugodowych i upadłościowych. Równocześnie próbujemy sprzedać te długi i na ich 30 proc. mamy chętnych”. Większe problemy przewiduje pani syndyk z pozbyciem się 4 zakładowych budynków mieszkalnych. Nie wszyscy ich lokatorzy chcą kupić mieszkania. (Trzeba uregulować stan prawny 3 budynków zakładowych i magazynu w Skawinie — dopiero wtedy będzie można je sprzedać). Najbliższy kontrowersyjny ruch to zwolnienie 15 stycznia straży przemysłowej, której część przejmie „Wawel”. (Geg)

## Stanowisko oficjalne czy robocze?

Po latach zaniedbań krakowskie place targowe, którymi od trzech lat administrują spółki kupańskie, wreszcie zmieniają swój wygląd. Handlujący na nich — niekiedy od pokoleń — włożyli ogromne środki w własnych kieszeni, by spełnić postawione przez miasto wymagania modernizacji targowisk. Przykładowo, „ucywilizowanie” Starogo Kleparza pochłonęło ok. 11 miliardów, Nowego — ponad 8.

Obecnie, w momencie znacznego zaawansowania prac remontowych, zaczynają się podnosić głosy krytyczne, że kioski powinny wyglądać nie tak, ale inaczej, że za mało pozostawia się powierzchni nie zabudowanej dla drobnych rolników i handlu okrężnego itp. Na zarzuty takie szefowie spółek targowiskowych odpowiadają nie bez racji, że wszak nie oni są autorami projektów, a plany modernizacji każdego placu opiniowało kilkanaście instytucji, za późno więc teraz dyskusować o wyglądzie budek itp.

Spółki kupieckie, które w roku 1991 przejęły administrację na placach targowych w wyniku umowy z gminą, nie są bynajmniej w pełni usatysfakcjonowane dotychczasową współpracą z Urzędem Miasta. Na wczorajszym spotkaniu przedstawicieli Rady i Zarządu Miasta z prezesami spółek, kupcy wyrażali np.

zaniepokojenie, iż — mimo że pierwsze nowe pawilony na modernizowanych placach zostały oddane jeszcze z początkiem br. — do dziś miasto nie wydało spółkom na piśmie zgody na poddzierżawę terenu poszczególnym właścicielom budek. Usne zapewnienia — niestety — nie wystarczą. Bez stosownego dokumentu kupcy nie dostaną prawa własności pawilonu, a bez tego z kolei nie mogą zawrzeć umowy o ubezpieczenie, zaciągnąć kredytu itp. Jak wyjaśniła uczestnicząca w spotkaniu dyr. Wydziału Handlu i Usług, Marta Nowak, w myśl niepisanej umowy kwestia poddzierżawy ma być załatwiona dopiero po zakończeniu remontów placów. Gdyby bowiem prawo poddzierżawy obowiązywało już teraz, spółki miałyby duże trudności z pozbyciem się osób, które kiedyś miały swe stragany na danym placu, a teraz znalazły się poza



Fot. Jadwiga Rubiś

Krakowska projektantka mody, Joanna Schoen na 15-lecie swej pracy twórczej otwiera ze swą przyjaciółką, Lucyną Kubiszewską autorską Galerię Mody. Zabytkowych pomieszczeń w kamienicy przy ul. Św. Jana 11 użyczyla fundacja „Maszchaba”. Joanna Schoen na otwarcie zorganizowała „retrospektywę” swoich dokonań i z tej okazji jej kreacje chwilowo użyczyla m. im. panie; Anna Dymna i Dorota Segda.

Swą galerię stworzyła z myślą o klubie towarzyskim, damskim, który powinien w tym miejscu zaistnieć. Wiemy już także, iż Beata Malczewska zrezygnowała z gwiazdkowego prezentu — roweru górskiego na rzecz zakładu z ręcznie tkanego jedwabiu autorstwa Joanny Schoen. Elżbieta Towarnicka „ustawiła się w kolejce”, potrzebując toalety do suchych recitali. (J.v)

Przyczyną był najprawdopodobniej wybuch spłonki.

Sprawcy nie są znani

## Eksplzja w hurtowni

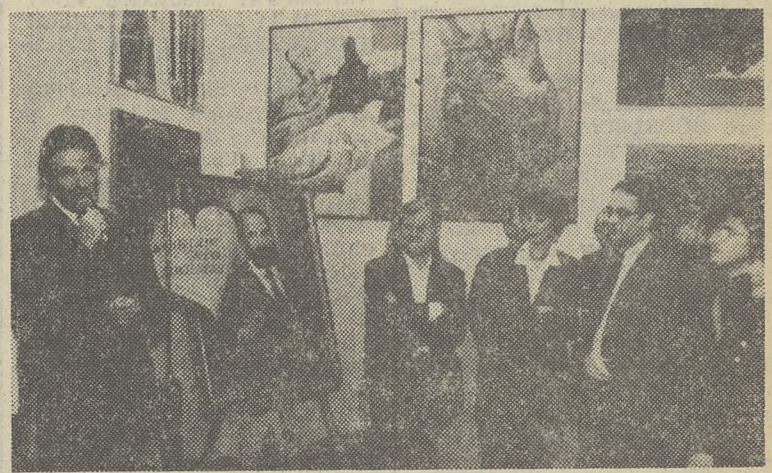
Późnym popołudniem w czwartek nastąpił wybuch w hurtowni spożywczej (m. in. z owocami cytrusowymi) w Borku Szlacheckim. Eksplozja wywołała pożar, który jednak został szybko ugaszony.

W wyniku wybuchu cztery osoby zostały ranne. Trzy z nich, po opatrzeniu zostały zwolnione do domu, jeden ranny przebywał wczoraj nadal w szpitalu, ale jak się dowiedzieliśmy życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że „była to eksplozja spłonki lub spionek”. Nie są na razie znane motywy tego czynu, ani sprawca eksplozji. Podliczane są straty. (J.Sw)

## Hołd malowanemu prezydentowi

W iście galicyjskim klimacie otwierano wczoraj w Sukiennicach galerię Związku Polskich Artystów Plastyków. Oddano hołd dobrodziejowi przedsięwzięcia prezydentowi Józefowi Lassocie, którego z powodu nieobecności (jest w Norymbierdze) zastąpił jego malowany konterfekt. Mistrz ceremonii, artysta kabaretowy, Kazio Madej tłumaczył, że tylko „dzisiaj wieczór” obowiązują opusty cenowe. W galerii było tłumnie, bowiem na ścianach zawisły dzieła 72 artystów. Najdroższy z ekspozycyjnych obrazów, to dzieło prof. Zbysława Maciejewskiego (36 mln), najtańszy, miniatura M. Sobul-Kruczek (1 mln). Uroczystość uświetnił koncert kwartetu Muzyki Kameralnej Akademii Muzycznej w Krakowie oraz śpiewacy Opery Krakowskiej. Galeria „Sukiennic” prowadzona przez Ewę Balmas będzie oferować również prace plastyczne z zakresu projektowania, konserwacji dzieł sztuki, reklamy i wystroju wnętrz. (J.r.)



Fot. Jadwiga Rubiś

## Zamiast policjantów — wnuczka

Ostatnie posiedzenie Komisji Praworządności i Porządku Publicznego RM miało niecodzienny przebieg. Andrzej Jaeschke zaplanował bowiem wizję lokalną, której celu od kilku tygodni nie chciał zdradzić. Radni, podzieleni na patrol, udali się różnymi trasami na nocne oględziny bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. Grupa złożona z przedstawicieli policji, Straży Miejskiej (mocno stremowanych, czy uda się napotkać „sity” w akcji) oraz trójki członków Komisji z przewodniczącym na czele penetrowała Plac przy magistratu do Starogo Kleparza, a nastę-

nie plac Matejki, Floriańska i Rynek.

Stwierdzono między innymi: jedną parę zakochanych (z aprobatą), trzy grupki młodzieży pijące alkohol na Plantach, skandaliczny nieporządek na opustoszałym już placu (kartony, szmaty, owoce, nawet kurze truchelko) oraz kompletny brak przedstawicieli służb porządkowych, jeśli nie liczyć samochodowej parady Straży Miejskiej na Rynek. Dzieleń się wrażeniami nastąpiło w restauracji przy placu Dominikańskim. Fundatorką pretekstu do posiedzenia w ciepłej (kawiarnie zdominowali chętnych na herbatę; barszczem czerwonym, który zadysponował jeden z członków komisji, kuchnia chwilowo nie dysponowała) była radna Zofia Radziłowska. Urodzonej w czwartek po południu, kiedy w Krakowie (jak wykazały oględziny komisji) było w miarę spokojnie, Elżbietce, pierwszej wnuczce pani Radziłowskiej — życzymy wszystkiego dobrego! (kr)

## Niemęskie szczegóły

Na ten weekend polecamy Fredrowskie „Gwałtu, co się dzieje” na Scenie Kameralnej Starego Teatru. W roli głównej burmistrza Osieka, kobiety przebranej za mężczyznę — w sobotę wystąpi Elżbieta Willówna, a w niedzielę reżyserka, Anna Polony. Nie jest to pierwsza „prawy męski” rola pani Polony. Wiele lat temu, grając rolę młodego chłopca Joasa w przedstawieniu „Sędziów” Wyspiańskiego, skrepowana pod bluzką bandażami aktorka w szczególnie dramatycznym momencie sztuki poczuła na sobie wyjątkowo uważne spojrzenie jednego z kolegów — i prawie jednocześnie skonstatowała, że misterna odzieżowa konstrukcja... cokolwiek się rozluźniła, odsłaniając szczegóły zgoła niemęskie. Tym razem Anna Polony w męskim przebraniu jako kobieta energiczna i despotyczna. Konieczne zobaczenie, jak zapęda swojego małżonka do robotek ręcznych i zakupów na wazrywnym targu. Zabawa jest przednia, do czasu niestety, bo mężczyźni w Osieku podnoszą bunt i znowu robi się zwyczajnie i nudno... (kr)

### Dodatkowa szansa



Fot. Anna Kaczmarska

Przy ulicy Rogozińskiego otwarto Centrum Rehabilitacji Klinicznej Akademii Wychowania Fizycznego, które powstało dzięki pomocy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz programowi Unii Europejskiej — „TEMPUS”, który przekazał nowoczesną aparaturę diagnostyczno-terapeutyczną. Centrum ma profil neurorehabilitacyjny i trafić tu będą osoby z uszkodzeniami mózgu po wypadkach i wylewach. Jest ono dodatkową szansą dla chorych na powrót do społeczeństwa. Dowodem na przywracanie do normalnego życia było wystąpienie na otwarciu Centrum pianistki prof. Marii Lasockiej, która przed kilkoma laty po udarze mózgu była całkowicie sparaliżowana, a po rehabilitacji wróciła do pracy na PWST (dla zwiedzających wystąpiła z koncertem). (aka)

### Płonący elektrowóz

Około godziny 21 w czwartek wybuchł pożar w elektrowozie jadącym na szlaku między Wielkimi Drogami i Podborami Skawiańskimi (jechał by „podłączyć się” do wagonów). Blisko godzinę trwała akcja straży pożarnej, w tym czasie wyłączone zostało także napięcie w sieci trakcyjnej i ruch na szlaku odbywał się tylko po jednym torze. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej. Ogień który buszował w kabine sterowniczej poczynił straty szacowane na 25 milionów złotych. (J.Sw)

## Z kroniki wypadków

O godz. 11 na ul. Mogińskiej samochód „citroen” potrafił starszą kobietę, która doznała ogólnych obrażeń ciała. ● Na ul. Prądnickiej 10-letni chłopiec został potrącony przez samochód osobowy. Dziecko przewieziono do szpitala. ● W Woli Kalinowskiej spłonęła stodoła wartości 100 mln zł. Przyczyną było prawdopodobnie podpalenie przez nie ustalono sprawcę. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 103 pacjentom. ● Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach, 14 kolizjach i zatrzymała 2 niezatrzymanych kierowców.

# KRONIKA KRAKOWSKA

# KRONIKA KRAKOWSKA

# KRONIKA KRAKOWSKA

**10 GRUDNIA SOBOTA**  
**Daniela, Julii**  
 Kiedy Juliusz się rozczula to na Julię mówi Jula

**TEATR**  
**SOBOTA**  
**TEATR IM. SŁOWACKIEGO** — 19: „Wesele”, **MINIATURA** — 19: „Śniadanie u Tiffany'ego”, **KAMERALNY** — 19:15: „Gwałtu, co się dzieje”, **SCENA przy Sławkowskiej** — 19:30: „Listy miłosne”, **BAGATELA** — 19:15: „Osie lata”, **MASZKARON (Wieża Ratuszowa)** — 19:30: „Zimorodek”, **LUDOWY (Kanonika 1)** — 19:15: „O Offre — moi une chanson” (spotkanie z piosenką francuską), **STU** — 18: „Waria i zakonnica”, **SCENA OPERETKOWA (Lubiec 48)** — 19: „Hrabina Marica”, **GROTESKA** — 18: „Pilot i księża” (premiera wersji francuskiej), **PWST (Warszawska 5)** — 19: „Sedziowie”, „Kłatwa”, **BÜCKLEINA (Lubiec 5a)** — 19: „Nekrolog albo brudnopis z martwej perspektywy”.

**NIEDZIELA**  
**BAGATELA** — 11: „Brzechwałki”, **MASZKARON** — 19:30: „Porwanie Sabine”, **SCENA OPERETKOWA** — 19: „Skrzypek na dachu”, **GROTESKA** — 11: „Cuda i dziwy, albo dwa wiatry”, **PWST, BÜCKLEINA** — nieczynne. Pozostałe teatry jak w sobotę.

**FILHARMONIA**  
**SOBOTA**  
 Godz. 18.30 — koncert symfoniczny: orkiestra i chór PFK, Jerzy Salwarowski — dyrygent, I. Kłosińska, J. Knetig, A. Kruszewski — soliści. W programie: Szymanowski — „Harnasie” (w 100. rocznicę śmierci Sabaly), Malawski — „Wierchy” (w 90. rocznicę urodzin kompozytora).

**KINA**  
**SOBOTA**  
**Centrum Filmowe „Graffiti”**  
**Kino WANDA (Dolby stereo SR, niepełnosprawni):** „Królowa Margot” (La Reine Margot) (fr. 15 l.) — 11, 14.30, 20, „Forrest Gump” (USA 15 l.) — 17.30, **POD BARANAMI:** „Niewinni” (The Innocents) (ang.-niem. 18 l.) — 13.45, 18, „Blink” (USA 15 l.) — 11.45, 16, 20.15.  
**APOLLO:** „Cztery wesela i pogrzeb” (ang. 15 l.) — 13.30, „Bez lęku” (USA 15 l.) — 15.45, „For-

rest Gump” (USA 15 l.) — 18, 20.30, **KIJÓW:** „Król Lew” (USA b.o. polski dubbing) — 10.30, 12.15, 14, 16, „Stan zagrożenia” (USA 15 l.) — 18, „Klient” (USA 15 l.) — 20.30, **MIKRO:** „Tajemnica morderstwa na Manhattanie” (USA 15 l.) — 16, 19.45, „Tata i małolata” (USA 15 l.) — 18, „Rejs” (pol. 15 l.) — 21.45, **PASAŻ:** „The Flintstones” (USA 12 l.) — 12, „Rapa Nui” (USA 15 l.) — 13.45, „Prawdziwe kłamstwa” (USA 15 l.) — 19.45, „Wilki” (USA 15 l.) — 15.45, „Kruk” (USA 15 l.) — 18, **SFINKS:** „Niemoralna propozycja” (USA 15 l.) — 16, 18, 20, **SWIT (dwie sale):** „Król Lew” (USA b.o., polski dubbing) — 12.15, 14.30, 16.30, 18.15, „Stan zagrożenia” (USA 15 l.) — 16, „Odtowoccy” (USA 12 l.) — 18.30, „Bez lęku” (USA 15 l.) — 20, „Forrest Gump” (USA 15 l.) — 20.15, **UCIECHA:** „Król Lew” (USA b.o., polski dubbing) — 9, 13, „Cud w Nowym Jorku” (USA b.o.) — 11, 15 (z lektorem), 17, „Akademia Policyny (USA 15 l.) — 19, 20.30, **TECZA:** „Uwolnić orkę” (USA 12 l.) — 16, „Demoika” (USA 15 l.) — 17.45, „Back Beat” (USA 15 l.) — 19.45, **WARSZAWA:** „Hudsucker Proxy” (USA 15 l.) — 14, 16, „Klient” (USA 15 l.) — 18, „Stan zagrożenia” (USA 15 l.) — 20.15, **WRZOS:** „Mr. Jones” (USA 15 l.) — 13.30, „Kalifornia” (USA 18 l.) — 20, „Tombstone” (USA 15 l.) — 15.30, „Filadelfia” (USA 15 l.) — 17.45, **ZWIĄZKOWIEC:** Dni Johna Hustona: „Zbereznik” (1972) — 18, „Zachłanne miasto” (1972) — 20, **CRICHLAND (przy rondzie Grunwaldzkim)** — codziennie w godz. 13-21, święta, soboty, niedziele 11-21.

**NIEDZIELA**  
**WANDA:** „Królowa Margot” — 14.30, 20, „Forrest Gump” — 17.30, **POD BARANAMI:** „Blink” — 16, 20.15, „Niewinni” — 18, **TECZA:** „Uwolnić orkę” — 15, „Back Beat” — 16.45, „Demoika” — 18.30, **ZWIĄZKOWIEC:** „Honor Prizzich” (1985) — 18, „Pod wulkanem” (1994) — 20.30. Pozostałe kina jak w sobotę.

**PROGRAMY DLA DZIECI**  
**NIEDZIELA**  
**WRZOS:** „Przygody z duchem” (zestaw bajek — pol. b.o.) — 12.

**WYSTAWY**  
**ZBIORY SZTUKI NA WAWELU:** **KOMNATY KRÓLEWSKIE:** wtorek — sobota, czwartek — piątek, sobota (9.30-14.30), niedziela (10-15), **poniedziałek — nieczynne.** **WAWEL ZAGINIONY:** codziennie (9.30-14.30), niedziela (10-15) **wtorek — nieczynne.** **MUZEUM NARODOWE — SUKIENNICZ:** wtorek — sobota, piątek — sobota — niedziela (10-15.30), **czwartek (10-18), poniedziałek — nieczynne.** **KAMIENICA SZOŁAYSKICH:** wtorek (10-18), środa — niedziela (10-15.30) **poniedziałek — zamknięte.** **MUZEUM ST. WY-**

**SPIAŃSKIEGO:** wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), **czwartek (10-18), poniedziałek — zamknięte.** **DOM MATEJKI:** wtorek — sobota, czwartek, piątek, niedziela (10-15.30), **poniedziałek (10-18), poniedziałek — nieczynne.** **GMACH GŁÓWNY** — Wyst. czas. Henryk Rodakowski, wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), **środa (10-18), poniedziałek — nieczynne.** **MUZEUM XX CZARTORYSKICH:** środa — czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), **piątek (10-18), poniedziałek — nieczynne.** **MUZEUM CZARTORYSKICH ARSENAL:** śr. cz. sob., niedz. (10-15.30), **piąt. (10-18), pon. — nieczynne.** **DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH,** ul. Wańkowicza 25: sobota, niedziela (10-17) dni powszednie tylko po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu (tel. 44-56-74). **MUZEUM HISTORYCZNE — JUDAISTYCZNE,** ul. Szeroka 24: codziennie (9-15.30) piątek (11-18). **MUZEUM TEATRALNE,** Szpitalna 21: Wyst. czas.: Młoda scenografia, prace Jolanty Krzyworzecki i Iwony Starczyk, codziennie (9-15.30). **MUZEUM ETNOGRAFIICZNE,** ul. Krakowska 46: „Karnawał w Walonii” **poniedziałek (10-18), śr. czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14).** **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE,** ul. Poselska 3: Wystawa: „Jeńcy bolszewicy z wojny 1920 roku w fotografiach Jana Zimowskiego” — **poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17), piątek (10-14), niedziela (11-14), sobota prac (13-17).** **MUZEUM STAREGO TEATRU,** ul. Jagiellońska 1: wtorek — sobota (11-13) i na godzinę przed spektaklem **MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO** al. Jana Pawła II 39: czynne w dni powszednie (9-15), tylko po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (tel. 12-90-00) **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ,** ul. Meiselsa 17: Wyst. czas.: „Pożegnanie z Gólssem”, „Rzeźby i medale Jerzego Nowakowskiego”, **niedz. — pt (11-16)** **MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (Senacka 3):** Wyst. Budowa geologiczna obszaru krakowskiego — **wtorek (10-17.30), środa — piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), poniedziałek — nieczynne.** **MUZEUM FARMACJI,** ul. Floriańska 25: wtorek (15-19), środa, czwartek, piątek (11-14), 2 3 i 4 sobota miesiąca (11-14), **poniedziałek, 1 i 5 sobota miesiąca — nieczynne.** **MUZEUM PRZYRODNICZE,** ul. Sebastiana 8: Wystawa „Świat puszczy tropikalnej”, **codziennie (10-14), środa (10-18), poniedziałek — nieczynne.**

**WIELICZKA — MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH — ZAMEK ŻUPNY:** Wyst.: „Żupy krakowskie u schyłku Rzeczypospolitej. Pamięćki z czasów saskich i stanisławskich” **czynne (9-14.30) z wyjątkiem wtorków i sobót.** **EKSPOZYCJA NA III p. KOPALNI SOLI (8-16).** — **TRASA TURYSTYCZNA (8-16).**

**WIELICZKA — MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH — ZAMEK ŻUPNY:** Wyst.: „Żupy krakowskie u schyłku Rzeczypospolitej. Pamięćki z czasów saskich i stanisławskich” **czynne (9-14.30) z wyjątkiem wtorków i sobót.**

**SZPITALA**  
**SOBOTA**  
**CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ** — Trynitarska 11, **CHIRURGH DZIECIĘCZY** — Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY** — Prądnicka 35, **OKULISTYCZNY** — Witkowiec, **UROLOGICZNY** — Nowa Huta, **MYSLENICE** — Szpitalna 2, **PROSZOWICE** — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali, wg rejonizacji.

**NIEDZIELA**  
**CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ** — Kopernika 21, **CHIRURGH DZIECIĘCZY**, **UROLOGICZNY** — Prądnicka 35, **LARYNGOLOGICZNY** — Kopernika 23a, **OKULISTYCZNY** — Witkowiec, **MYSLENICE** — Szpitalna 2, **PROSZOWICE** — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**POGOTOWIA**  
 Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99. **Centrala:** 22-36-00. **Lotnisko Balice:** 11-19-99. **Rynek Podgórski:** 56-59-99. **Nowa Huta:** 44-49-99. **Krowodrza:** Piastowska 32, 33-39-99. **Alarmowy:** 33-39-80. **Białoprądnicka 8:** 34-39-99. **Skawina:** 999. **tel. 55-93-80.** **Wieliczka:** 78-12-89, 22-33-54. **Alarmowy:** 999. **Myslenice:** 999. **Jerzmanowice:** 334, 48. **Niepolomice:** 198. **Iwanowice:** 99. **Krzyszowice:** 99. **Podstacja Pogotowia Ratunkowego** Stomniki, tel. 64 lub 67 **czynna całą dobę.** **Proszowice:** 999. **Zachorowania i przewoży:** 86-21-35.  
**DOMOWA POMOC LEKARSKA** lekarzy specjalistów, EKG, tel. 55-56-64  
**NAGŁA POMOC LEKARSKA** specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.  
**„MEDICINA”** — wizyty domowe lekarzy, tel. 11-13-78.  
**DOMOWE WIZYTY LEKARZY** szpitali krakowskich (również odtruwanie, esperal) — „MEDICUS” tel. 47-43-18 (9-22).  
**„LEKARZ”** — wizyty domowe pediatrów, codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

**APTEKI**  
 ul. Mogilska 21, tel. 21-04-42, św. Gertrudy 24, tel. 22-75-70, **Kopernika 8,** tel. 22-34-95, **Filipa 3,** Centrum A bl. 3, tel. 44-17-36, **Centrum C bl. 8,** tel. 4-17-19, **Lewlewa 11/13,** tel. 22-32-27, **Pachoskiego 8,** tel. 33-89-77, **Lea 36b,** tel. 36-58-06, **Wielicka 79,** tel. 55-93-80, **Józefińska 35,** Grota Roweckiego 5, tel. 67-03-00, **Skawina, ul. Ogrody 101,** tel. 76-12-32, **Dobrego Pastera 67.**

**TELEFONY ZAUFANIA**  
**TELEFON ZAUFANIA:** 33-71-87 — (16-22).  
**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 998 — (14-19).  
**TELEFON ZAUFANIA** dla narcomanów: 56-24-24 (8-18).  
**TELEFON ZAUFANIA,** choroby weneryczne: 66-09-51 — (9-17) — (prócz sobót i niedziel).  
**TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 56-46-80 — (15-20).  
**TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYŚY OSOBISTE:** 56-39-31 — (8-15).  
**PROBLEMY SOCJALNE CHOROBY PSYCHICZNE:** 56-39-81 — **poniedziałek — piątek 15-18.**  
**OSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** — bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych — ul. Radziwiłłowska 8b, 21-92-82.  
**TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-80 **czynny w godz. 10-11.**  
**OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel. 22-28-11, **czynny w godz. 15-17.**  
**TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBY „HOSEPICIUM”** — ul. Centralna 26, tel. 47-23-03 — **czynne 10-14.**  
**INFORMACJA (automatyczna) o AIDS** 958.  
**TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12).  
**P.K. „MONAR”** Kraków, ul. Katarzyny 34, tel. 56-43-45.  
**TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** — Klub „Amazonek”: 22-76-13.  
**TOWARZYSTWO POMOCY MŁODZIEŻY,** tel. 47-10-33, w. 424, piąt. 17-22, wt. 18-23.  
**DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 3: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka całą dobę psycholog, pedagog, a jeśli chcesz — terapeuta i duszpasterz 67-49-00.  
**INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** ul. Kopernika 23, tel. 11-99-99.  
**MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA,** ul. Krowoderska 17/2, tel. 22-52-44 w. 50 (pon. 10-18, wt. — piąt. 14-18, sobota 10-15).  
**POMOC DROGOWA**  
**CAŁODOBOWA** — autoserwis elektromechanika: 36-79-14, 23-61-45

**CAŁODOBOWA:** 21-18-21.  
**CAŁODOBOWA:** 67-21-02.  
**CAŁODOBOWA:** 43-76-89.  
**SOS — PZMot.** 24 godziny (VAT), tel. 981.

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**  
 ul. REYMONTA 22, tel. 37-97-82.  
 ul. CZARNOWIEJSKA 54, tel. 47-55-42.  
 ul. KRZYWA 17C, tel. 56-29-82.  
 ul. GOŁAŚKA 5, tel. 553-012.

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.**  
**Zakłady Pogrzebowe**  
 ul. Rakowińska 41, tel. 11-47-78.  
 Na em. Podgórska, ul. Wapienna 13, tel. 56-53-11.  
 Obok em. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 11-38-26.  
 Na em. Grębałów, tel. 44-31-68.  
 Czynne codziennie w godz. 7-18, soboty i święta, ul. Rakowińska 41 w godzinach 8-14.  
 Dyżur całodobowy (przewoży 3 mieszkań), tel. 11-45-02, 11-45-04.

**INNE**  
**URZĄD OCHRONY PAŃSTWA** tel. 10-79-43, **czynny całą dobę.**  
**ZANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 61-40-61, **czynny całą dobę.**  
**TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Nowa Huta — 44-17-81, Krowodrza — 12-47-52, **Sródmięście, Podgórze** — 56-35-70 (całą dobę).  
**TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel. 21-91-20, **od pon. do piątku 10-18.**  
**SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** — 22-04-72.  
**TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** — 36-06-77, 36-30-34.  
**BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20)** — tel. 34-42-66, w. 518 lub 33-05-26.

**INFORMACJA**  
**INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:** tel. 22-05-11, **czynna całą dobę.**  
**DLA PAŃ**  
**usługi medyczne w Czechach.**  
 Tel. (03) - 167-74-49; 193-21-50, Będzin.

**dami**  
 TELEWIZJA KABLOWA  
**SOBOTA**  
 10.00 Przegląd wydarzeń tygodnia  
 10.30 Bliskie spotkania z kulturą  
 10.50 Polaku, do bronii!  
 11.00 Krakowiaczy czy Górale?  
 11.20 Mikołaj w Nowej Hucie  
 11.40 Gazeta telewizyjna  
 17.30 A to Dodo...  
 17.35 Toulis — film anim.  
 17.40 „Oko proroka” (2/3) — film przygodowy (Polska)  
 18.25 Program na wieczór  
 18.30 „Santa Barbara” — serial (USA)  
 19.15 Co nas czeka?  
 19.20 „Teatryk Intryg przedstawia”: Qui pro quo — serial sens.  
 19.45 Muzyka  
 20.00 „To tylko sen” — dramat psychologiczny (USA)  
 21.30 Konkurs filmowy  
 21.35 „MCM — Eurotrash” — program rozrywkowy

22.00 „Oblicze strachu” — thriller (USA)  
 23.30 Gazeta telewizyjna  
**NIEDZIELA**  
 15.50 Przegląd wydarzeń tygodnia  
 16.20 Bliskie spotkania z kulturą  
 16.40 Polaku, do bronii!  
 16.50 Krakowiaczy czy Górale?  
 17.10 Mikołaj w Nowej Hucie  
 17.30 A to Dodo...  
 17.35 „Oko proroka (3/3) — film przygodowy (Polska)  
 18.00 „Trójnogi” (10) — serial s.f. dla młodzieży (Anglia)  
 18.25 Program na wieczór  
 18.30 „Santa Barbara” — serial (USA)  
 19.25 Co nas czeka?  
 19.30 „Turkawka i kluska” z cyklu „Maguy”, — serial kom. (Francja)  
 19.55 Muzyka  
 20.10 „Ucieczka z Gulagu” — film sens. (USA)  
 21.50 „Oko — artysta futbolu” — film dokumentalny (Polska)  
 22.05 Pół godziny z MCM  
 22.35 Gazeta telewizyjna

**TELEWIZJA KABLOWA AUTOCOM**  
**SOBOTA**  
 12.50 Początek programu  
 12.55 „Kto kogo?” — serial sens. z cyklu „Poza prawem”  
 13.40 MCM — Eurotrash — francuski program muzyczny  
 14.45 „Santa Barbara” — serial TV  
 15.30 Fort Boyard — gra telewizyjna  
 17.00 „Oko Proroka” — cz. 1 polskiego filmu przygodowego

**KRAKOWSKA ANIENA**  
 17.50 Nie tylko premiery... — program filmowy TKA  
 18.05 Teatryk intryg przedstawia: „Nie otwierajcie cudzych listów”  
 18.30 „Santa Barbara” — serial TV  
 19.15 Muzyka  
 19.30 „Zwiastowanie” — francuski serial komediowy z cyklu „Maguy”  
 20.00 „To tylko sen” — amerykański dramat psychologiczny  
 21.30 Muzyka  
 21.40 „Oblicze strachu” — thriller prod. USA (90 min.)  
**NIEDZIELA**  
 12.20 Początek programu  
 12.25 „Truskawka i kluska” — francuski serial komediowy z cyklu „Maguy”  
 12.50 „Oby z przedmieścia” — franc. film sens. z cyklu „Navarro”  
 14.20 „Trefna dziewczyna” — serial sens. z cyklu „Poza prawem”  
 15.05 Muzyka  
 15.15 „Oko Proroka” cz. 2 i 3 polskiego filmu przygodowego  
 16.25 Trans World Sport — program sportowy  
 17.20 Teatryk intryg przedstawia: „Qui pro quo” — serial sensacyjny  
 17.45 „Pokaz mody” — serial komed. z cyklu „Cafe American”  
 18.15 „Trójnogi” — 10 odc. serialu SF dla młodzieży  
 18.45 „Santa Barbara”  
 19.30 Muzyka  
 19.40 „Marionetki” — serial sensacyjny „Ulice San Francisco”

**Radio ALFA**  
**SOBOTA**  
 6.00-10.00 Blok poranny, 10.00-12.00 Każdy rodzi się poetą, 12.00-18.00 Muzyka non stop, 18.00-19.00 ROCK EXPRESS, 19.00-23.00 Spotkanie z przebojami, 23.00-6.00 Sobotnia noc muzyczna.  
**Skrót wiadomości (1-minutowe):** 8.00 9.00, 10.00, 11.00, 13.00 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00 20.00, 21.00. **Skrócony dziennik (5 minut):** 7.00, 21.00, **Pełny dziennik (15 minut):** 12.00, 17.00, oraz sport i pogoda. **Serwis drogowy:** 7.15, 11.15, 12.30, 14.15, 16.15, **Wiadomości lokalne:** 7.30, 10.30, 16.30, **Serwis sportowy:** 12.00, 21.00.  
 O każdej pełnej godzinie dokładny sygnał czasu (Pik).  
**NIEDZIELA**  
 6.00-8.00 Muzyczny poranek, 8.05-11.00 My dwaj, 11.05-12.00 Wehikuł czasu, 12.05-13.00 Off de Wall, 13.15-13.30 Wasza muzyka na naszej antenie, 13.35-15.00 Ranka przez telefon, 15.05-17.00 Co tak pięknie gra?, 17.05-18.30 Wasza muzyka na naszej antenie, 18.35-20.00 Nowości muzyczne, 20.05-23.00 Tajemnicze, nieprawdopodobne, prawdziwe, 23.03-6.00 Muzyka prawie non stop.

**RADIO 70.76 FM MARIACKIE**  
**SOBOTA**  
**Wiadomości Radia Mariackiego:** 6.15, 7.00-11.00, 12.05, 13.00-20.00 przedstawia: Barbara Malczyk i Janusz Sejmej.  
 6.00 Godzinki 6.25-9.00 Poranek Mariacki (6.30, 7.30, 8.30 — Wizytówki dnia 7.45 Kalejdoskop sportowy, 8.40 zapowiedzi wydarzeń kulturalnych) — Edyta Przybylska, 9.15 „Muzyczny Antykwarat”, czyli stare ale jare, 10.30 Magazyn filmowy — Radiowe Graffiti — Monika Handziuk, 11.10 „Co w prasie piszczy” — przegląd tygodników — Edyta Przybylska i ks. Kazimierz Sowa, 11.40 Program dnia, 11.45 „600 sekund dla klasyki”, 11.55 Ewangelia dnia, 12.00 Modlitwa „Anioł Pański”, 12.30 „Powróćmy jak za dawnych lat”, czyli stare polskie przeboje, 13.10 „Jedziemy” — magazyn motoryzacyjny, 14.10 „Klejnoty z Muzycznego Raju” — Lista Przebojów MCH, czyli Muzyki Chrześcijańskiej” — Beata Menceł, 15.10 Tygodnik diecezjalny — ks. Kazimierz Sowa, 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego, 16.30-20.00 Magazyn MIKS — (Muzyka, Informacja, Konkursy, Sport), 20.00 Wiadomości dnia,

20.20 14 fragment książki Papięza Jana Pawła II pt. „Przekroczyć próg nadziei”, 20.30 Różaniec oraz Apel Jasnogórski — transmisja z Kościoła Matki Bożej Zwycięskiej w Borku Fałęckim, 21.20 „Miłość możliwa jest” — felieton Mariana Szczepanowicza, 21.30-23.00 „Wieczór refleksji” — „Odszedł Ojciec Malachiasz” — wspomnienie o Tadeuszu Zychewiczu, Audycja Henryka Sułka, 23.00 Zanim nadejdzie północ, 24.00 Zakończenie programu.  
**NIEDZIELA**  
**Wiadomości Radia Mariackiego:** 7.00-11.00, 12.05, 13.00, 19.00, 21.00 przedstawia: Jacek Bodzioch i Barbara Malczyk.  
 6.00 Godzinki, 6.15 Powtórzenie 35 odcinka „Dzienniczka” siostry Faustyny Kowalskiej, 6.25 Niedzielnego Poranek Mariacki, 9.10-10.00 „Muzyka zwiadciami duszy” — audycja Jerzego Stankiewicza, 10.30-11.00 „Wzgoraj i przedwzgoraj” — drobiazgi historyczne — audycja Michała Kozioła, 11.30 „Świat organów” — audycja Tomasza Dobrowolskiego, 11.55 Ewangelia dnia, 12.00 Modlitwa „Anioł Pański”, 12.10 Magazyn rodzinny — Beata Menceł, 14.30 Koncert żyweń, 15.10 Tydzień w kulturze — Henryk Sułek, 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego, 16.30 Niedzielną audycję muzyczną z Robertem Konatowiczem, 18.10 Artystyczny Kraków, 19.30 Bajki Zwierza Mariackiego, 19.45 Kalejdoskop sportowy, 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego, 20.20 Kolejny, 15 fragment książki Papięza Jana Pawła II „Przekroczyć próg nadziei”, 20.50 KOMPLETA — niedzielna modlitwa wieczorna, 21.00 Wiadomości dnia, 21.15 „Ogrody muzyki” — audycja Ojca Jacka Gąluski, 22.00 „Mowa wiązana” — Henryk Sułek, 23.00 Zanim nadejdzie północ, 24.00 Zakończenie programu.

**KRAK TAXI**  
**67-67-67**  
**RADIO TAXI**  
**666-999**  
**TAXI bagażowe pomoc drogowa**

WIZYTY DOMOWE

MEDICINA
Wizyty domowe lekarzy, chirurg, internista, pediatria, urolog...

ABC DOMOWEJ POMOCY LEKARSKIEJ
Wizyty: pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów...

"ALFA" - internista, EKG, pediatria. Tel: 47-95-44

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG oraz konsultacje chirurgów

DIAGNOSTYKA USG - INTERNISTA w domu chorego

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH. specjalści, pełna diagnostyka...

MASAŻ • REHABILITACJA tel. 12-14-71, wizyty domowe

DOMOWY PEDIATRA tel. 22-43-40.

PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Zgłoszenia CAŁODOBOWE. Tel. 22-00-49.

CHOROBY DZIECI Specjalista pediatria, tel. 66-27-74

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY NACZYŃ

"LEKARZ" - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG...

NAGŁA POMOC LEKARSKA - specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

"PEDIATRA" - specjalści, tel. 55-76-98.

WIZYTY DOMOWE - specjalista chirurg naczyniowy i ogólny. Doppler. Tel. 47-59-52.

GABINETY

S.C.D.Z "Medicna" ul. Krzywa 8 (obok Kleparza) tel. 21-79-27

MICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ Kraków, ul. Mazowiecka 108

LECZENIE NERWIC ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03 (8-16)

KARDIO MEDIC ul. Lubicz 25, tel. 21-04-33 w. 12-10

KONSULTACJE ADIUNKTÓW INSTYTUTU KARDIOLOGII

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

WIZYTY DOMOWE ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03 (8-16)

KARDIO MEDIC ul. Lubicz 25, tel. 21-04-33 w. 12-10

KONSULTACJE ADIUNKTÓW INSTYTUTU KARDIOLOGII

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

WIZYTY DOMOWE ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03 (8-16)

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO ZABIEGOWE MEDICINA

tel. 12-24-59, 12-68-20. Konsultacje wszystkich specjalistów, dla dorosłych i dzieci...

GABINET APARATY SŁUCHOWE

wewnątrzuszne, zauszne, okularowe, pudełkowe. dobór, serwis, akcesoria...

GABINETY LEKARSKIE DD

Lekarze Klinik Collegium Medicum U.J., Konsultacje profesorskie...

KRAKOWSKA 4, lp, tel. 21-55-29 Okulistyka: dr. med. Jolanta Dubiel

Endokrynologia: dr med. Magdalena Szurkowska

ALERGIA-ATOPIA: Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych...

AL. Słowackiego 39, tel. 33-01-75 pn - pt 15.30 - 19.30, sob. 9.00 - 11.00

ALERGIA DZIECIĘCA - testy, leczenie ALERGO-PROFIL - badanie uczuleń we krwi...

WIZYTY DOMOWE - specjalista chirurg naczyniowy i ogólny. Doppler. Tel. 47-59-52.

BÓLE KRĘGOSŁUPA leczenie dyskopatii, lumbago...

CENTRUM PSYCHOTERAPII Kraków, ul. Batoro 2

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA, ONKOLOGIA, LASER, KRIOTERAPIA, USG

MADALIŃSKIEGO SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA Kraków

UL. MADALIŃSKIEGO 10, tel. 66-66-57 dawno Położniczo-Ginekologiczna SPÓŁDZIELNIA

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ dr med. Andrzej Bobrzyński

GABINET ENDOSKOPII GASTROENTEROLOGICZNEJ Dr med. W. Uciński

"HIPOKRATES" - USG, urolog, gastrolog (gastroskopia), internista...

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo HEPATOLOGIA

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM Ul. Pomorska 5a

USG GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 147

KRIE MED Kraków, ul. Fiedleina 8, tel. 33-82-82.

W NOWO WYPOSAŻONYM GABINETE Badanie wzroku, dobieranie okularów...

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo HEPATOLOGIA

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM Ul. Pomorska 5a

USG GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 147

KRIE MED Kraków, ul. Fiedleina 8, tel. 33-82-82.

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

CENTRUM MEDYCZNE CERMED

ul. Barska 12 (Dębniki) tel. 66-50-62. gabinety specjalistyczne (pediatra, internista, okulista...)

GABINET OKULISTYCZNY soczewki kontaktowe, tel. 55-76-98.

SPECJALISTYCZNY GABINET DIAGNOSTYKI GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEJ

Dziecięcą Pracownia Analityczna tel. 34-44-44

ORTOPEDIA DZIECI 33-15-62

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

ORTOPEDIA DZIECI 33-15-62

OZON LASER MED ul. Pawła 9, tel. 24-36-15, godz. 10-19.

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 23 44 22

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

GABINET OKULISTYCZNY Lubicz 25, pok. 14, tel. 21-04-33, wew. 12-09

GABINET NEUROLOGII tel. 37-07-33

MULTIMEDICA PRZYCHODNIA LEKARSKA

PRACOWNIA ANALITYCZNA 34-17-84

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ dr med. Andrzej Bobrzyński

GABINET ENDOSKOPII GASTROENTEROLOGICZNEJ Dr med. W. Uciński

"HIPOKRATES" - USG, urolog, gastrolog (gastroskopia), internista...

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo HEPATOLOGIA

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM Ul. Pomorska 5a

USG GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 147

KRIE MED Kraków, ul. Fiedleina 8, tel. 33-82-82.

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo HEPATOLOGIA

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM Ul. Pomorska 5a

USG GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 147

KRIE MED Kraków, ul. Fiedleina 8, tel. 33-82-82.

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo HEPATOLOGIA

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM Ul. Pomorska 5a

USG GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 147

KRIE MED Kraków, ul. Fiedleina 8, tel. 33-82-82.

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA Podejmujesz decyzję SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

REHABILITACJA - FIZYKOTERAPIA

ul. Chrobrego 13, tel. 11-16-97 (po 19) poniedziałek - piątek 9 - 16

MEDYCZNE CENTRUM Rynek Gł. 34, tel. 21-70-21, 21-95-83

SKOL MED 11-88-03 pn-piątek w godz. 11-19.

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA 22-64-53, Grodzka 26,

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

RENTGEN Kraków, ul. Dunajskiego 6 tel. 22-44-41

USG jamy brzusznej PORADNIA STOMATOLOGICZNA

IMPLANTY wszczepy stomatologiczne

Gabinety chirurgii stomatologicznej ul. Sobieskiego 16b, tel. 22-09-16

CENTRUM STOMATOLOGII VADENT Leczenie, protezowanie, porcelana...

DENTA-med - stomatologia, protetyka, chirurgia - rentgen - ultradźwięki - laser.

EXPROM - superekspresowa naprawa i wykonywanie protez zębowych...

EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI IMPLANTY, LASER RENTGEN, NARKOZA

EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ (5 dni)

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ Kazimiera i Marek Witkowsky

GABINET STOMATOLOGICZNY Leczenie i usuwanie zębów w narkozie

GABINET STOMATOLOGICZNY - niskie ceny, gwarancja na wykonane usługi...

MEDICINA usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozie...

KRAK-DENTAL polsko-niemieckie Laboratorium Techniki Dentystycznej

Usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym 33-82-82 Fiedleina 8

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka specjalista-anezjolog Adam Różycki

GABINET STOMATOLOGICZNY ul. Józefitów 3/10, tel. 34-43-00.

"LIBRODENT" - 8.00 - 20.00. Stomatologia, protetyka, ortodoncja...

"PROMED" Stomatologię specjalistyczną. Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent”, tel. 34-48-27

STOMATOLOGIA - leczenie, usuwanie zębów (narkoza), protezy natchemniaste...

RENTGEN ZĘBÓW pl. Matejki 8, lp. Zdjęcia punktowe, panoramiczne - EXPRESS. Tel. 22-78-51,

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy św. Genruży 8, godz. 9-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW - zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

JUNIORDENT Kraków, Pl. Matejki 8, lp., tel. 22-78-51

DENT AMERICA POLSKO-AMERYKAŃSKA Klinika Stomatologiczna

"ROMA" - Stomatologia - Protetyka, ul. Grzegorzewska 17

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ drn. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

WIEMAR-DENT Specjalistyczne Laboratorium Ceramiki i Protetyki Dentystycznej

STOMATOLOGIA PROTETYKA Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.

STOMATOLOGIA PROTETYKA Niskie ceny. Czynniki codziennie tel. 44-29-70

USUWANIE ZĘBÓW W ZNIECZULENIU OGÓLNYM 33-82-82 Fiedleina 8

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka specjalista-anezjolog Adam Różycki

GABINET STOMATOLOGICZNY ul. Józefitów 3/10, tel. 34-43-00.

"LIBRODENT" - 8.00 - 20.00. Stomatologia, protetyka, ortodoncja...

"PROMED" Stomatologię specjalistyczną. Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24.

Wszystkim, którzy pożegnali  
**profesora TADEUSZA HORZELE**

I okazali nam tak wiele kiczliwości serdecznie dziękujemy.  
RODZINA

W dniu 2 grudnia 1994 r. zmarła nagle

ś. t. p.

**ANNA BARANOWSKA**

ż. D. GUZECKA  
MGR INŻ. ROLNIK

Msza św. zostanie odprawiona w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek 12 grudnia 1994 r. o godz. 13, po czym prochy zostaną złożone w grobie Rodziców.

Pogrzebi w smutku i żałobie

BRAT z ŻONĄ i RODZINA

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 3 grudnia 1994 r. zmarł tragicznie, urodzony 23 stycznia 1928 r. we Lwowie nasz kochany Ojciec i Dziadzio

ś. t. p.

**TADEUSZ ŚLIWIAK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 grudnia 1994 r. o godz. 13 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim po nabożeństwie żałobnym.

CÓRKA EWA z MĘŻEM i DZIEĆMI,  
MATYŁDA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz Kolega

**EDWARD FROM**

emerytowany, długoletni pracownik PIRPCh „Naftobudowa”.

Pogrzeb odbędzie się 12 grudnia 1994 r. o godzinie 12.20 na cmentarzu w Batowicach.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy najwyższego współczucia.

Dyrekcja  
PIRPCh „Naftobudowa” — Holding SA  
Koleżanki i Koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 grudnia 1994 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 79 lat zmarła

ś. t. p.

**PAULINA NOWAKOWSKA**

nasza najdroższa Siostra, Bratowa i Ciocia.

Urodzona w Wilnie, większą część swego pracowitego i prawego życia spędziła w Krakowie.

Wrażliwa na ludzką niedolę zawsze spieszyła z bezinteresowną pomocą tym, którzy jej potrzebowali.

Tak postępowała do końca swych dni.

Uroczystości żałobne poprzedzone nabożeństwem rozpoczną się we wtorek, 13 grudnia, o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

RODZINA i PRZYJACIELE

ś. t. p.

**inż. MICHAŁ KOSSOWICZ**

żołnierz dwóch wojen, legionista II Brygady, woldenbergczyk, długoletni pracownik PKP, zmarł nagle 5 grudnia 1994 roku, przeżywszy 94 lata.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 12 grudnia o godz. 11.00, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce spoczynku.

Pogrzebi w żalu

SYN, SYNOWA i WNUCZKI

Dnia 8 grudnia 1994 r. zmarła w wieku 90 lat nasza najukochańsza Matka

ś. t. p.

**mgr MARIA HOLEJKO**

absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, długoletnia nauczycielka i dyrektorka Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Rabce, za swoją ofiarną pracę odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Była Czwórką nieskazitelnej uczciwości, prawości i dobroci. Życie nie oszczędziło Jej trudnych doświadczeń.

Przeszła przez wszystkie meżnie i z godnością. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona o godz. 11.00 w poniedziałek 12 grudnia br. w kościele św. Teresy w Rabce, skąd kondukt wyruszy na stary cmentarz rabczański.

Wszystkich którzy pragną pożegnać Panią Marię na tę smutną uroczystość zapraszamy

CÓRKI i SYN z RODZINA

20. rocznica śmierci

ś. t. p.

**dr STANISŁAW KORCZYŃSKI**

1895—1974

Legionista, Kawaler Wirtuti Militari, V Komendant Naczelny Związku Legionistów Polskich, II Komendant Główny Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

11 grudnia 1994 r. o godz. 10.00 za spójność Jego duszy zostanie odprawiona msza św. w kościele Garnizonowym p. w. Św. Agnieszki.

RODZINA,  
Związek Legionistów Polskich

KOLEŻANEC

**mgr inż. arch. EWIE ARVAY-PODHALAŃSKIEJ**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają

Dyrektor oraz Koleżanki i Koledzy  
z Instytutu Gospodarki Przestrzennej  
i Komunalnej

PANI

**mgr GRAŻYNIĘ LICHONCZAK-NUREK**

składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA.

Wydział Towarzystwa Miłośników Historii  
Zabytków Krakowa

**Instytut Obróbki Skrawaniem  
w Krakowie, ul. Wrocławska 37a**

ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY  
na sprzedaż nw, pojazdów:**

Lp.	Rodzaj/typ	Rok prod.	Cena wywoł. w mln zł
1.	Samochód ciężarowy Żuk A-11M	1976	5
2.	Samochód ciężarowo-osobowy Nysa 522	1985	10
3.	Samochód ciężarowo-osobowy Nysa 522	1988	20

Przetarg odbędzie się w siedzibie Instytutu dn. 27.12.1994, o godz. 10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie gotówką wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu w kasie Instytutu od godz. 8<sup>00</sup>-9<sup>00</sup> w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu, a nabywcy zarachowane na poczet ceny nabycia. Do wycycytowanej ceny nabycia doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%. Nabywca zobowiązany jest zapłacić cenę nabycia i zabrać nabyty pojazd z terenu Instytutu w dniu przetargu. Instytut nie bierze odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte pojazdów oraz zastrzega sobie prawo wycofania całości lub części środków z przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Oferowane pojazdy można oglądać w siedzibie Instytutu w dniach od 12 do 16.12.94 r. w godzinach 9-14. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 33-91-92 w Krakowie. K-2158



**EUROPEJSKI  
FUNDUSZ  
LEASINGOWY**

Sp. z o.o. - przedstawicielstwo Kraków

31-072 Kraków, ul. Wielopole 17, tel. (0 12) 21-56-68, 21-81-06  
22-74-34 w. 104

**LEASING OPERACYJNY WSZELKICH  
ŚRODKÓW TRWAŁYCH NA  
NOWYCH WARUNKACH  
FINANSOWYCH**

**WIELKA OBNIŻKA OPROCENTOWANIA!**

**NOWE  
ATRAKCYJNE  
WARUNKI!**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Prądnik Biały-Zachód w Krakowie**

**WYNAJMIE W DRODZE PRZETARGU**  
lokal użytkowy o pow. 77 m<sup>2</sup> na parterze pawilonu handlowego  
oraz pomieszczenia piwniczne o pow. 140 m<sup>2</sup>  
z możliwością ich podziału.

Pisemne oferty z określeniem prowadzonej działalności i propozycją stawki czynszowej należy składać w sekretariacie Spółdzielni w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Blizszych informacji udziela prezes Zarządu Spółdzielni, tel. 34-10-85, codziennie do godz. 10. 11336



**TARNÓW  
ul. KRAKOWSKA 101  
(014) 22-38-60**

**OFERUJE**

\* glazurę  
\* terakotę, gres  
\* sanitariaty  
\* armaturę

**od pon. do pt.: 10-17  
ZAPRASZAMY**

**OGŁOSZENIA  
EKSPRESOWE**

**LOKALE**

M-4 Majora 500 mln zł, Cegielnia-  
na 630 mln zł, Pachońskiego 430  
mln zł, sprzedam. 12-07-36.

MIESZKANIE do wynajęcia —  
22-01-10, 36-60-04. (3489)

POŚREDNICTWO „Twój Kontakt”.  
Tel. 23-42-67. (3379)

SPRZEDAM mieszkanie — 31 m  
kw., 10 p., ul. Bieżanowska, cena  
335 mln zł. Tel. 22-80-66 w. 242  
(pon.—pt. 8—14). (3846)

UMEBLOWANEGO mieszkania po-  
szukuje. 22-50-30. (3602)

**NIERUCHOMOŚCI**

DZIAŁKĘ 7 arów, uzbrojoną —  
Wola Justowska, sprzedam. 37-35-49.

WARSZTAT sprzedam, tel. 33-95-26.  
(51378)

**KUPNO**

DREWNO opałowe kupię. 55-46-00  
w. 391. C-703/V

KUPIĘ lub wynajmę nr tel. roz-  
poczynający się na nr tel. centrali  
11. 12. 21. 22. Oferty 51320 Kraków,  
Wiślna 2.

**SPRZEDAŻ**

NOWY luksusowy Dodge Voyager  
sportowe wydanie, 690 mln. Tel.  
11-35-06. (51423)

MERCEDES typ 124, 1986 r., tel.  
(0-165) 149-91. 014923

ROŻNO, frytkownicę, zamrażarkę  
przeszkłoną 450 l (gwarancja) —  
sprzedam. 55-46-00 w. 391.

SPRZEDAM mieszkanie 30,68 m  
kw., 44-70-12. C-3225

ZAKŁAD fryzjerski z kompletnym  
wyposażeniem sprzedam. Telefon  
12-87-60 od 16 do 21.

DALMATYŃCZYKI — szczeniaki.  
55-94-69. (3650)

ROTTWEILERY — 55-83-74. (3486)

**NAUKA**

ENGLISH Conversation with an  
Englishman. Tel. 12-57-74. (3589)

KURS DLA KSIĘGOWYCH —  
obsługa komputerowego syste-  
mu księgowego Symfonia — są  
jeszcze wolne miejsca na gru-  
dzień! DoctorQ — Kraków, Mo-  
gilska 43, 11-81-11, 11-96-45.  
k-2111

**TOWARZYSKIE**

AFRODYTA — 22-43-36. (3612)

REGINA — 21-96-13. (3611)

**RÓŻNE**

ZAGINAŁ samochód Opel Vectra  
1,8i KWM 62-97. Znalazcę czeka  
nagroda. Tel. 25-14-37. (3626)

DOGO-DOBERMANKĘ 8-tygodnio-  
wą oddam. 34-42-33. (51334)

**MOTORYZACYJNE**

126P, 1993 sprzedam. 36-28-75.  
(51422)

FIAT Uno 43 prawie nowy — gwa-  
rancja 5d, biały, sprzedam. Tel.  
55-02-20. (51116)

IBIZA 1.2 1992 r., sprzedam, tel.  
76-16-67. (51239)

POLONEZ 1988 sprzedam. Telefon  
33-23-96. (51413)

SPRZEDAM Opel Kadett 88, tel.  
33-82-98. (51390)

**MOTOZBYT  
OKAZJA!!!**

SPRZEDAŻ „POLONEZÓW”  
**ŚWIĄTECZNA  
BONIFIKATA!**

OC — gratis.

Tel. 55-46-12 Kraków  
ul. Nowosądecka (róg Dauna)

POLONEZ Caro 1993 rok — sprze-  
dam, Tel. 47-19-33 w. 530 21—23.  
GL. 447

NADBUDOWA Poloneza „Truck”,  
używana, sprzedam (0197) 251-76.  
t-453

CINQUECENTO 700 1993 r. (gru-  
dzień) 11 tys. km, 135.000.000. Tel.  
11-69-71 po 17.00. (3647)

SKŁADAK Polonez 1990, sprzedam.  
22-50-30. (3603)

VW PASSAT combi 1,6 „T.D.”,  
1990 r., sprzedam, zamienię. 36-24-29  
po 18.00. (3367)

**PRACA**

PRACOWNIKA ze znajomością kom-  
putera, tel. 21-11-47, 36-79-17.  
51348)

PRZYJMĘ kierowcę z kat. D —  
renciście, tel. 53-56-06 w. 441 (19.00—  
21.00). (51408)

**KODAK-EXPRESS**

Starowiślna 20

ZATRUDNI

**LABORANTA**

tel. 22-70-65

ZATRUDNIĘ barmanów do pracy  
w sylwestra. Tel. 36-51-01. (51356)

ZATRUDNIĘ discjockeya — syl-  
wester. Tel. 36-51-01. (51357)

ZATRUDNIĘ renciście do sklepu  
spożywczego, ul. Orzeszkowej 5/10.  
(3636)

**USŁUGI**

NAPRAWA telewizorów, magneto-  
widów. Przejście PAL — do-  
jazd bezpłatny. Tel. 43-27-86.  
1009gB

FLIZOWANIE, hydraulika. 12-31-21.  
C-3218



**Centrum Turystyki**

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 43, tel. 33-49-69, tel. 34-16-29  
Kraków, ul. Worcella 1 (róg Pawiej), tel. 22-29-04

- ekspresowe przejazdy mikrobusami do Niemiec,
- bilety autokarowe do miast Europy Zachodniej,
- wczasy krajowe i zagraniczne, imprezy narciarskie,  
bilety sylwestrowe.

**ZAPRASZAMY**

M-3261

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mogilanach**

**SPRZEDA:** ● budynek sklepowo-magazynowy wraz z zapleczem  
i placem dojazdowym o powierzchni 180 m<sup>2</sup> w  
Lusinie.

**WYDZIERZAWI:** ● bazę magazynową w Mogilanach,  
● ubojnię wraz z wyposażeniem w Mogila-  
nach,  
● pomieszczenie magazynowe o pow. 110  
m<sup>2</sup> wraz z telefonem, kantorkiem i dozo-  
rem w Mogilanach. dp k-2098



Uprzejmą, profesjonalną i kompleksową obsługę,  
fachowe porady w zakresie organizacji pogrzebów  
olecają: **ZAKŁADY POGRZEBOWE**  
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych  
sp. z o.o. w Krakowie,  
DYŻUR CAŁODOBOWY, tel. 11-45-02, 11-45-04,  
ul. Reduty 1 (Prądnik Czerwony)

Telefony i adresy Zakładów codziennie  
w Informatorze Krakowskim.  
Usługi pogrzebowe.

Zakłady Pogrzebowe przyjmują  
nekrologi do druku w Dzienniku Polskim.

**SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT**

39 edycja plebiscytu „FF” na najlepszego piłkarza Europy

# Dla kogo „Złota Piłka”?

Grudzień to miesiąc najprzeróżniejszych plebiscytów, rankingów, ankiet. Kibice i dziennikarze wybierają najlepszych zawodników, trenerów, zespoły. To sympatyczna, lubiana przez wszystkich zabawa...

W futbolowym świątku szczególnie estymą cieszą się plebiscyty znanego francuskiego tygodnika specjalistycznego „France Football” na najlepszego piłkarza Europy w kończącym się roku. Elekcji dokonują dziennikarze (po jednym z każdego kraju), którzy przesyłają do redakcji „FF” swe typy (5 graczy) wraz z krótkim uzasadnieniem. Za pierwsze miejsce na każdej liście przyznaje się 5 punktów, za drugie 4 punkty itd. Suma uzyskanych punktów decyduje o ostatecznej kolejności. Triumfator otrzymuje „Złotą Piłkę” — przedmiot marzeń wszystkich europejskich piłkarzy.

Dotychczas odbyło się 38 edycji plebiscytu. Oto ich zwycięzcy:

- 1956 Matthews (Anglia)
- 1957 Di Stefano (Hiszpania)
- 1958 Kopa (Francja)
- 1959 Di Stefano (Hiszpania)
- 1960 Suarez (Hiszpania)
- 1961 Sivor (Włochy)
- 1962 Masopust (Czechosłowacja)
- 1963 Jaszyn (ZSRR)
- 1964 Law (Szkocja)
- 1965 Eusebio (Portugalia)
- 1966 B. Charlton (Anglia)
- 1967 Albert (Węgry)
- 1968 Best (Irlandia Płn.)
- 1969 Rivera (Włochy)

1970 G. Mueller (RFN)  
 1971 Cruyff (Holandia)  
 1972 Beckenbauer (RFN)  
 1973 Cruyff (Holandia)  
 1974 Cruyff (Holandia)  
 1975 Blochin (ZSRR)  
 1976 Beckenbauer (RFN)  
 1977 Simonsen (Dania)  
 1978 Keegan (Anglia)  
 1979 Keegan (Anglia)  
 1980 Rummenigge (RFN)  
 1981 Rummenigge (RFN)  
 1982 Rossi (Włochy)  
 1983 Platini (Francja)  
 1984 Platini (Francja)  
 1985 Platini (Francja)  
 1986 Bielanow (ZSRR)  
 1987 Gullit (Holandia)  
 1988 Van Basten (Holandia)  
 1989 Van Basten (Holandia)  
 1990 Matthaeus (Niemcy)  
 1991 Papin (Francja)  
 1992 Van Basten (Holandia)  
 1993 R. Baggio (Włochy)

Najwyższe lokaty naszych piłkarzy to: III — Deyny w 1974 i Bońka w 1982 roku, VI — Deyny w 1973, Łaty w 1974 i Bońka w 1985 roku, VI — Lubańskiego w 1972 roku, VIII — Gadochy w 1974 roku i IX — Bońka w 1979 roku. Teraz o miejscu w pierwszej „dziesiątce” nasi zawodnicy nie mogą nawet marzyć...  
 Kto zwycięży w tym roku? Głosujący zapewne pod uwagę

wzwać przede wszystkim występ piłkarzy w mistrzostwach świata w USA. Ci którzy prezentowali tam najwyższą formę mogą liczyć na ich uznanie. Oczywiście pod uwagę brani są wyłącznie futbolisti Starego Kontynentu — ci, którzy urodzili się w Europie lub ci, którzy przybyli z innych kontynentów, ale mają obywatelstwo któregoś europejskiego kraju.

Polskim dziennikarzem, który bierze udział w głosowaniu — już po raz dziewiąty — jest red. Czesław Ludwiczek z Działu Sportowego katowickiego „Więzioru”. Oto jego wybrańcy: 1. Stoiczek (Bulgaria), 2. R. Baggio (Włochy), 3. Hagi (Rumunia), 4. Brolin (Szwecja), 5. Klinsmann (Niemcy). Typując Stoiczekowa na pierwsze miejsce podkreślił jego zadziorność i waleczność i fakt, że „swe cechy charakteru przenosi na boisko”. A jak będzie głosować 49 jego kolegów z pozostałych krajów należących do UEFA? O tym przekonamy się niebawem.

Przypomnijmy jeszcze pierwszą „piątkę” w ubiegłym roku: 1. R. Baggio (Włochy), 2. Bergkamp (Holandia), 3. Cantona (Francja), 4. Boksić (Chorwacja), 5. M. Laudrup (Dania). Faworyt naszego korespondenta „FF” Stoiczekowi był drugi w 1992 roku. Czy tym razem okaże się najlepszy? (JeFi)

## Gospodarze z pucharem

W hali Kusego rozegrany został dwudniowy turniej piłkarski trampkarzy o puchar przewodni im. Adama Mirka. Odbywał się on systemem „każdy z każdym”, przy czym za remis przyznawano jak zwykle 1 punkt, ale za zwycięstwo aż 3 punkty.

Zwyciężył Hutnik który prowadził znany sędzia ligowy Zbigniew Urbańczyk. Gospodarze zgromadzili 16 pkt. i wyprzedzili MOS Zduńska Wola 15 pkt., Katowice, Unię Swarzędz po 14 pkt., Stal Mielec 9 pkt., Bełchatów 7 pkt., Górnik Zabrze 2 pkt. i Naftę Jasio 1 pkt.

Najlepszym bramkarzem turnieju został uznany Mateusz Sławik (Katowice) a zawodnikiem Marciniak (Hutnik). Nagrody indywidualne otrzymali także m. in. Robert Jarzyk i Marcin Makuch (obaj Hutnik).

Zwycięski zespół otrzymał efektywne puchar a nagrody ufundowały takie firmy jak: „Ares-Baumax”, „Adi-Sport”, „Leda”, „Wagabunda”, „Stedor 51” i „Krohmstal”. (FK)

## PIŁKARSKI KALEJDOSKOP

Bramkarz Brazylii Claudio Taffarel został ukarany przez FIFA grzywną w wysokości 15 tys. dolarów za... założenie specjalnej pary rękawic, z napisami reklamowymi, w czasie ceremonii odbierania pucharu na mistrzostwach świata. Uznano to za naruszenie przepisów dotyczących reklamy.

Londyńscy bukmacherzy już przyjmują zakłady na to, kto zdobędzie Puchar Europy. Najwyżej oceniają szanse Ajaxu, na którego przyjmują zakłady w relacji 9:4. A oto notowania po-

### Ile wygrales?

Oto wysokość wygranych w zakładach z 7 bm.: Duży Lotek: za „6” ok. 6 mld zł, za „5” po ok. 6,88 mln zł, za „4” po ok. 159 tys. zł, za „3” po 10 tys. zł, Express Lotek: za „5” po ok. 180,6 mln zł, za „4” po ok. 370 tys. zł, za „3” po ok. 14 tys. zł.

zostałych drużyn: Paris SG, AC Milan i Barcelona po 4:1, Benfica 9:1, IFK Goeteborg 14:1, Bayern 16:1, Hajduk Split 33:1. Ciekawe, czy sprawdzą się ich notowania.

34-letni Diego Maradona był przez dwa miesiące asystentem trenera argentyńskiej drużyny Deportivo Mandiury Corrientes, która zajmuje 18 miejsce w tabeli i ligi (na 20 zespołów). Gdy po porażce 0-2 z Newells Old Boys prezes Deportivo ostro skrytykował swoich piłkarzy, Maradona obraził się i powiedział, że rezygnuje z pracy.

W zimowej przerwie zwykle dochodzi do trenerskich rozszad. Nie inaczej jest w tym sezonie. Obecnie najbardziej rozchwytywanym szkoleniowcem jest Hubert Kostka. Otrzymał on propozycję pracy w Petrochemii Płock i Pogoni Szczecin. Którą wybierze? (FK)

# TERCET

(Korespondencja własna z Izraela)

Tylko w dwóch piłkarskich klubach europejskich występuje tercet polskich „stranierów”: II-ligowej Osasunie Pampeluna i I-ligowym Hapoelu Tel Awiw. Nie tak dawno odwiedziliśmy ten ostatni klub.

Jest czwartkowe popołudnie. Na boisku Hapoelu odbywa się kolejny trening. Najpierw strzały na bramkę, potem szkolna gierka.

Gdy piłkarze biegają po boisku, oglądamy miejscowy obiekt. Może on pomieścić 20 tysięcy widzów. Taką frekwencję mają jednak tylko derby Tel Awiwu. Czasami, na przykład na inaugurację i zakończenie ligi, odbywają się dwa mecze pod rząd, a kibice mają trzy godziny emocji. Bilety kosztują 50 szekli (dolar to około 3 szekle). Gospodarze w trosce o bezpieczeństwo, zapewniają odpowiednią liczbę porządkowych i policjantów. Na szczęście na meczach nie dochodzi do poważniejszych awantur.

Stadion Hapoelu jest ładnym, funkcjonalnym obiektem. Futbolisci grają na najlepszej trawie w Izraelu, która jest podlewana za pomocą... komputera. Gdy trawa potrzebuje wody, komputer automatycznie włącza odpowiednie urządzenia nawilżające. Jest to o tyle istotne, że w Izraelu deszcz nie pada przez osiem miesięcy w roku. Inne kluby nie mają tak luksusowej sytuacji. Sektory oddzielone są siatką i kolczastymi drutami. Jedyna kryta trybuna wyposażona jest w kolorowe krzesła. Pozostałe mają betonowe miejsca do siedzenia. Nad stadionem wznoszą się cztery wieże z jupiterami. Na dwóch z nich widać reklamy firmy „Suzuki”...

Spoglądamy na trenujących zawodników. W bramce uwija się jak w ukropie Jarosław Bako. Jak zwykle ubrany w dres i jak zwykle bardzo impulsywny. Stale

ma jakieś uwagi, krzyczy, przeklina. Kierownik drużyny stojący kilkadziesiąt metrów od bramki gdy usłyszał jak były reprezentacyjny golkiper „rzucił mięsem” usmiechnął się do nas znacząco i powtarza znany mu już chyba wyraz „k...”.

Jednym z pilnie trenujących jest Kazimierz Moskal. Spotkał się go w klubie kilka godzin wcześniej. Ucieszył się gdy zobaczył „krakusów”, zaprosił do siebie na piwo i krewetki. Z ochotą wspominał swe występy w Wiśle i opowiadał jak mu się wiedzie w Hapoelu. Chyba nic się nie zmienił. Sympatyczny, koleżeński i w dobrej formie.

Trzeciego z naszych rodaków nie ma na boisku. Damian Łukasik ma kontuzję mięśnia przywodziciela. Zalicza tylko siłownię. Potem ogląda zajęcia kolegów. Jest więc dobra okazja do rozmowy. Nie ukrywa, że z ochotą przyjął propozycję gry w Hapoelu. „Po przeżyciach w Lechu odżyłem psychicznie, odzyskałem przyjemność gry w piłkę. W Lechu, po dwunastu latach gry, spotkałem się z zarzutami, że rozpijam drużynę, że wprowadzam złą atmosferę” — mówi z gorzkością. I dodaje: „W wieku 27 lat doznałem kontuzji kolana i przez półtora roku nie grałem. Potem byłem na testach w Groningen. Tam były zdecydowanie lepsze warunki finansowe, ale wybrałem Hapoel”.

Gdy Polacy przyszli do Hapoelu zajmował on 11 miejsce w lidze. Ostatecznie zajął 5 lokatę. W zespole zaszły duże zmiany personalne. Nasz tercet zebrał wiele pochlebnych recenzji za swą grę.

Trenerem drużyny jest Mosze Sinał, jeden z najlepszych zawodników w historii izraelskiego futbolu. Mógłby z powodzeniem nadal grać w lidze, ale wybrał pracę trenerską. Gdy gra ze swymi podopiecznymi widać, że ciągle jest w dobrej formie. Kiedyś występował w Beveren razem z Markiem Kusto, ale nie wiedział, że to Polak. „Myślałem, że Kusto jest Jugosłowianinem” — powiedział kiedyś Łukasikowi, który grał przeciwko swojemu późniejszemu trenerowi w meczu Izrael — Polska (1-3) w Tel Awiwie w 1988 roku.

Szkoleniowiec Hapoelu kilka miesięcy temu był na stażu w Barcelonie. Łukasik bardzo chwali swego trenera: „Jeśli coś robi, to musi to zrobić do końca. Wy maga zaangażowania od każdego zawodnika. Rzadko słychać szmer niezadowolonia w drużynie”.

Hapoel był 13 razy mistrzem Izraela. Ostatnio wiodło mu się gorzej, ale ambicje szefów klubu są wciąż wysokie. Czy... polsko-izraelska drużyna znowu będzie najlepsza w kraju?

„Z tej drużyny, do której wchodziliśmy, zostało tylko czterech zawodników z podstawowego składu. Potrzeba czasu, aby zespół się zgrał i piął w górę tabeli” — mówi Łukasik. W klubie duży nacisk kładzie się na taktykę, zgranie poszczególnych formacji i grę jeden na jednego. Preferowany jest ostry pressing. Zdaniem Łukasika trener zespołu byłby najbardziej zadowolony, gdyby Hapoel wygrał 1-0 i nie tracił bramki. A ma mu pomóc w tym tercet znan z Wisły, a raczej znan z Warty, gdyż wszyscy trzej wspomniani piłkarze grali kiedyś w poznańskim Lechu.

JERZY FILIPIUK

Były stadion I.a. Cracovii dla „Sokoła”?

# „Nie” dla przetargu

Od wielu już lat stadion lekkoatletyczny przy al. 3 Maja stanowi obraz nędzy i rozpaczy: zrujnowany, zaniedbany, nieschludny. Nikt, łącznie z Cracovią, nie potrafił go odbudować i odnowić...

Przed kilkoma miesiącami Cracovia przegrała proces sądowy i decyzja władz miasta stadion został przekazany w użyczenie Polskiemu Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół”. Jednak tylko do końca bieżącego roku.

PTG „Sokół” przejął niszczący obiekt, ale chciałby nim dysponować przez co najmniej trzy lata. Pierwszy rok byłby niejako okresem sprawdzianu możliwości PTG. Urząd Miasta Krakowa zgodził się na taką propozycję, ale później okazało się, że stadion wraz z innymi obiektami (boiska do gry w piłkę nożną, korty, baseny, bieżnie) ma być wystawiony na przetarg!

Sprzeciwiają się temu zdecydowanie nie tylko działacze PTG, ale i KOZLA, a popierają ich szefowie Zarządu Srodowiskowego AZS. Zamierzają oni powołać do życia społeczną radę z udziałem przedstawicieli PTG, KOZLA, wyższych uczelni, Kuratorium, Rady Miasta, której zadaniem będzie wspieranie działań mających na celu odbudowę i wykozystanie stadionu zgodnie z jego przeznaczeniem. Rada (ciężko) miałaby prawo ocenić czy obiekt jest właściwie zagospodarowany, szukałaby też sponsorów.

Czy można uniknąć przetargu? wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa Aleksander Braś mówi, że jedyną szansą jest podjęcie przez radnych uchwały o przekazanie obiektów „Sokołowi” w wieczyste użytkowanie.

Prezes PTG Konrad Firlej podkreśla, że jeśli dojdzie do przetargu, to — ze względu na wysoką cenę obiektów — może nastąpić ich parcelacja, a do tego nie można dopuścić. Stadion powinien mieć jednego gospodarza i musi utrzymać swój status stadionu lekkoatletycznego. Musi też być odbudowany w takim kształcie w jakim był zaprojektowany. Wszystkim wspomnianym obiektom należy przywrócić funkcję sportowo-rekreacyjną. Tereny przy al. 3 Maja mają szansę stania się ośrodkiem sportu polonijnego. Sokolstwo zagraniczne byłoby skłonne poprzeć tę inicjatywę i wspomóc finansowo. W okresie letnim mogłoby powstać tu miasteczko kampingowe, możliwości jest wiele, ale najpierw PTG musi przejąć obiekty, które na razie przekształcają się w... spalnię. Gdyby ktoś je przejął w celach komercyjnych, straciłby zapewne swój sportowy charakter.

Na jeszcze inne znaczenie stadionu zwrócił uwagę prezes KOZLA Zbigniew Makulec. Kiedyś tu właśnie było centrum lekkoatletyczne Krakowa. Na bieżniach, skoczniach i rzutniach trenowali zawodnicy 7 sekcji I.a. z całego miasta. Teraz nie myślą się o wielkim wycieczniku, ale o wyko-

## Międzynarodowy turniej tenisa stołowego

Dzisiaj i jutro w Krakowie odbywać się będzie międzynarodowy turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców z udziałem dwóch drużyn ze Słowacji, kadry makroregionu Małopolska i reprezentacji Krakowa. Mecze rozpoczynają się będą w oba dni o godz. 9.30. Dziewczęta będą rywalizować w hali Bronowianki (ul. Zarzeźcze 135), a chłopcy w hali SP nr 7 (ul. Spasowskiego). Dzisiaj rozegrane zostaną turnieje drużynowe a jutro turnieje indywidualne. Zakofczenie imprezy i wręczenie nagród nastąpi jutro w hali Bronowianki o godz. 13. Nagrody i puchary dla najlepszych ufundował Wydział Edukacji Urzędu Miasta Krakowa. (FK)

**BAŚPOL**  
 33-300 N. Sącz ul. Jagiellońska 18  
 tel./fax 018 421146  
 Sklep Firmowy: Rynek 22

**OFERUJEMY:**  
 Komplektacje energooszczędnych systemów grzewczych

**GWARANTUJEMY:**  
 Satisfakcję i 30% redukcję kosztów ogrzewania

**ZAPEWNIAMY:**  
 Bezpłatny - projekt instalacji  
 Bezpłatny - montaż urządzeń  
 Bezpłatny - rozruch i regulację

rzystaniu stadionu dla potrzeb dzieci i młodzieży oraz osób chcących pobiegać dla zdrowia czy zabawy. W Krakowie nie ma, poza Płaszowianką, obiektu z bieżnią żużlową, na którym mogłyby się odbyć zawody dla młodzieży szkolnej. Odbudowany stadion mógłby zapewnić tę lukę.

I jeszcze jedna kwestia. W Krakowie sekcje lekkoatletyczne upadają (przykłady: Wisła, Cracovia, Hutnik). Gdy brakuje pieniędzy, trudno pozbyć się piłkarzy, łatwiej lekkoatletów. „Sokół” po przejęciu obiektu byłby obok AZS AWF jedynym, który mając sekcję I.a. nie ma sekcji piłkarskiej. A wtedy łatwiej o przetrawienie... (JeFi)

### SPRINTEM

**PORAŻKA SIARKI**  
 (F) W meczu III rundy PE w tenisie stołowym kobiet Siarka przegrała w Budapeszcie ze Statistką Mataglobus 1-4.

**ROK BRAZYLII**  
 Agencja Associated Press zorganizowała ankietę na najważniejsze wydarzenia sportowe 1994 roku. Oto one: 1. triumf piłkarzy Brazylii w MS, 2. śmierć Ayrtona Senny, 3-4. wygrana George'a Foremana z Michael'em Moorerem i afera dopingowa Diego Maradony.

**PORAŻKA AGASSIEGO**  
 W ćwierćfinałowym meczu tenisowym o Puchar Wielkiego Szlema w Monachium, Andre Agassi (USA) przegrał z Magnus'em Larssonem (Szwecja) 3-6, 6-1, 0-6.

# FIAT

## DNI OTWARTE

niedziela godz. 9-14  
**WIELE NIESPODZIANEK KONTYNGENT**

# 25

**DZIAŁAJ TERAZ: FIAT '95 - CENA '94**  
**PUNTO TIPO TEMPRA**  
**POLINAR Kraków**  
 ul. Ofiar Dąbia 14, tel. 11-30-09, 11-27-95

Podwawelska Spółdzielnia Spożyców w Krakowie  
 ul. Grażyny 6

ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż samochodu marki Nysa-furgon nr rej. KRB-101H, rok produkcji 1985, m. silnika 1045296, cena wywoławcza 16.000.000 zł + 22% VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.XII.94 r. o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni w Krakowie ul. Grażyny 6, I piętro, pok. 13.  
 Pojazd można oglądać codziennie od 12.XII.94 do 23.XII.94 r. w godzinach od 8 do 13 na terenie Spółdzielni w Krakowie, ul. Grażyny 6.  
 Wadium w wysokości 10% prosimy wpłacić w przeddzień przetargu tj. 28.XII.94 r. w kasie Spółdzielni w Krakowie, ul. Grażyny 6 w godzinach od 10 do 13.  
 Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyny.  
 11304

## AUTO SERWIS SKODA

specjalizacja SKODA

Świadczy usługi w zakresie:

- diagnostyki
- obsługi napraw bieżących
- obsługi i napraw gwarancyjnych
- montażu urządzeń zabezpieczających ANTYKRAD
- czyszczenia układów paliwowych i smarowania bez demontażu środkami PROTEC
- przeglądów rejestracyjnych samochodów wszystkich typów do 3,5 t

ASO  
 Kraków, ul. Klimeckiego 14  
 tel. 56-14-99, 66-71-00 w. 289, 254

ZAPRASZAMY  
 pon. - pt. 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
 sob. 7<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**SCHÄFER, VAILLANT, JUNKERS - kotły gazowe i olejowe**

SELKIRK - kominy ze stali  
 ARMSTRONG - izolacje termiczne  
 GRUNDFOS - pompy  
 HONEYWELL - regulatory  
 MTR-INTERMES - armatura  
 BANNINGER - instalacje miedziane  
 REFLEX - naczynia przeponowe  
 KORTING - palniki  
 HERZ - zawory termostatyczne  
 VARIOPANEL - grzejniki

# DZIENNIK Telewidza

**TVP1****SOBOTA**

7.00 Z Polski  
7.10 Eko echo  
7.25 Wszystko o działce i ogrodzie  
7.50 Agrolinia  
8.30 Sportowa apteka  
8.55 Program dnia  
9.00 Wiadomości  
9.10 Ziarno — program redakcji katolickiej  
9.35 Dla dzieci i młodzieży: 5 — 10 — 15 oraz serial „Niezwyciężył przyjaciel”  
11.00 Królowa słoń (1/2) — film dokumentalny USA  
11.50 Swojskie klimaty  
12.00 Wiadomości  
12.10 Swojskie klimaty — magazyn weekendowy  
12.55 Zwierzęta świata „Aksamitne pazury” (7 — ośt.) — „Nielażno utrzymać się na szczycie” — angielski serial dokumentalny  
13.30 Walt Disney przedstawia „Goofy i inni”, „Zorro” (23, 24) — (filmy z teletekstem)  
14.50 Swojskie klimaty  
16.00 Kraj — magazyn regionalny oddziałów TVP S.A.  
16.30 „Spółka rodzinna” (7) — serial TP  
17.00 Teletycoon  
17.25 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna  
17.50 Minivideofashion  
18.10 „Beverly Hills, 90210” (23) — serial USA  
19.00 Małe wiadomości DD  
19.10 Wieczorynka — „Strażak Sam”  
19.30 Wiadomości  
20.10 „Sekót i Koka” (The Falcon and the Snowman) sensacyjny dramat szpiegowski USA (1984), reż. John Schlesinger, wyk. Sean Penn, Richard Dyrant, Pat Hingle (126 min.)  
22.25 Varius Manx — teledyski  
22.55 Kabaret Olgi Lipińskiej: „Wart pałac Paca”  
23.40 Wiadomości  
23.50 Sportowa sobota  
0.10 „Główny podejrzany” (2) — angielski film kryminalny  
1.55 „Gliniarze i złodzieje” (Cops are Robbers) — film USA (1990) reż. Paul Wendkos, wyk. Ray Sharkey, Steve Railsback, Robert F. Lyons (90 min.)  
3.25 Muzyczna Jedynka nocą

**NIEDZIELA**  
7.00 Rolnictwo na świecie — Belgia (1)  
7.15 Daleko i blisko: Trzech w lesie  
7.30 Tydzień  
8.00 Notowania  
8.25 Program dnia  
8.30 Niedzielnny poranek filmowy — „Bablandia” — „Mały magazyn naukowy” — „Różowa pantera”  
8.55 Prawa dziecka  
9.05 Teleranek  
9.30 Rodzina, ach rodzina  
10.10 „Niebezpieczna zatoka” — serial kanadyjski  
10.30 „Skrzydółka” — widowisko dla dzieci  
11.00 Wiadomości  
11.10 Z kamery wśród zwierząt — Dzieci krewniacy kota domowego  
11.25 Kwant oraz encyklopedia galactica  
11.45 Koncert życzeń  
12.20 Koncert galowy UNICEF — Dzieciom z okazji Światowego Dnia Dziecka w radiu i telewizji (1)  
13.15 Pieprz i wanilia — Europa znana i nieznaną — „Szwajcaria — fontanna Europy”  
13.55 W Starym Kinie — „Don Camillo prałatem” (1) — film włoski (1961), reż. Carmine Gallone, wyk. Fernandel, Gino Cervi, Gina Rovere (60 min.)  
15.05 Antena  
15.30 Rozmowy kanciarzkiego stołu  
16.00 Konkurs abonentów  
16.40 Nie ma się z czego śmiać  
17.00 Teletycoon  
17.25 Śmiechu warte  
18.00 „Doktor Quinn” (1) — serial USA, wyk. Jane Seymour, Joel Lando i inni  
19.00 Wieczorynka: Gumisie  
19.30 Wiadomości  
20.10 „To co najlepsze” (2) — film USA  
21.05 Sportowa niedziela  
21.30 Hollywoodczy czarodziej: Wschodnie sztuki — film dok. USA  
21.50 Racja stanu — program publicystyczny  
22.20 Wcześniej z Alicją  
23.15 „Zbieg z Alcatraz” (Point Black) — film USA (1967), reż. John Boorman, wyk. Lee Marvin, Angie Dickinson, Keenan Wynn (89 min.)  
0.45 Aby dać świadectwo — reportaż  
1.15 Wokół wielkiej sceny  
1.45 Zakończenie programu

**TV 2****SOBOTA**

7.00 Panorama  
7.10 Muzyczny poranek  
7.30 Tacy sami  
7.50 Spotkanie z językiem miogowym  
7.55 Powitanie  
8.00 Wspólnota w kulturze: Gabriela Morawetz — Spacer somnambuliczny  
8.30 „Lis Leoz” — serial animowany  
9.00 TV Kraków  
10.00 Armie świata — siły samobrony Japonii — reportaż  
10.30 Animals  
11.00 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci  
12.00 Akademia filmu polskiego: „Trzeba zabić tę miłość” — film z 1972 r., reż. Janusz Morgenstern, wyk. Jadwiga Jankowska-Cieślak, Andrzej Malec, Władysław Kowalski (92 min.)  
13.45 Lebenstein w galerii Alicji Wahl — reportaż  
14.00 Szkoła kłamców — Janusz Korwin Mikke  
14.30 „Zycie obok nas” — „Widziane z bliska” (14) — angielski film dokumentalny  
15.00 Studio sport — Apetyt na zdrowie  
15.35 Denominacja — program publicystyczny  
16.00 „Wszystko tylko nie miłość” (4) — serial USA  
16.30 Familiada — teleturniej  
17.00 „No i jak tu nie śpiewać” — koncert z piosenkami Jerzego Wasowskiego, wyk. Iza Zając, Hanna Banaszak, Trio Wojciecha Karolaka, Mieczysław Szcześniak  
17.55 Losowanie gier Hezbowych Totalizatora Sportowego  
18.00 Panorama  
18.10 Kronika  
18.30 7 dni świat  
19.00 Gra — teleturniej  
19.35 Róża, co chęta — program Jurka Owsiaka  
20.00 Nagroda Europy (1) — retransmisja programu  
21.00 Panorama  
21.30 Słowo na niedzielę  
21.35 Nagroda Europy (2)  
22.25 Czarne legendy Dzikiego Zachodu — „Powrót Franka Jamesa” — western USA (1940), reż. Fritz Lang, wyk. Henry Fonda, Gene Tierney, Jackie Cooper (93 min.)  
24.00 Panorama  
0.05 Voo-Voo i przyjaciele — koncert

**NIEDZIELA**  
7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)  
7.30 Film dla niesłyszących: „To, co najlepsze” (2) — serial USA  
8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
8.25 Giovanni Perluigi da Palestrina: Offertorium na III Niedzielę Adwentu  
8.30 Powitanie  
8.35 Dziecięce losy: Oca z Filipin — film dokumentalny  
9.00 TV Kraków  
10.00 Spiewam dla serca — June Anderson w Polsce, wyk. June Anderson, Orkiestra Filharmonii Śląskiej pod dyr. Jerzego Swobody  
10.45 „Dziecięce losy”: Hassen z Nigeru — film dokumentalny  
11.00 „Godzina z Hanną Barberą” — filmy animowane dla dzieci  
12.00 „Lucky Luke” (8/9) — włoski serial przygodowy  
13.15 Dziecięce losy — „Chłopiec”  
13.25 Studio Dvojki  
13.30 Podanie o przyszłość — Aleksander Rozenfeld  
14.00 „Podróże w czasie i przestrzeni” — „Rekiny — oceaniczny łowcy” — niemiecki film dokumentalny  
14.50 „Pan Magoo” (1/132) — serial animowany  
15.00 Robert Schuman „Karnawał zwierząt”  
15.50 Halo Dvojka  
16.00 „Jest jak jest” (11) — serial TP  
16.30 Familiada — teleturniej  
17.00 „Dziecięce losy: Carmelo z Kolumbii”  
17.19 Zrób to z OTTO  
17.50 Dziecięce losy: Dzieciństwo sztuki  
18.00 Wydarzenie tygodnia  
18.25 Studio sport — Dystans  
18.50 TV Kraków  
19.00 Gra — teleturniej  
19.35 Przygody Animków — serial animowany  
20.00 Godzina szczerości — Józef Oleksy  
21.00 Panorama  
21.30 Kabaret Potem  
22.25 „Hebe zaprzęga pawie” (1) — film angielski (1993), reż. James Cellan Jones, wyk. Serena Scott Thomas, Sir John Mills (50 min.)  
23.15 Dziecięce losy: Luba

23.30 Teatr sensacji: Philip Broadley — „Szatańska gra” (premiera), reż. Waldemar Smigajewicz, wyk. Danuta Stenka, Wojciech Wysocki, Krzysztof Janczar  
0.30 Panorama  
0.35 Muzyczny blok Dwójki — Jazz Al Di Meola — koncert (1)

**TV POLSKA SAT****SOBOTA**

8.30 Pac Man — serial animowany dla dzieci  
9.00 Sąsiedzi (234) — australijski serial obyczajowy  
9.30 Fashion TV  
10.00 Telewizja 101 (10) — serial USA dla młodzieży  
11.00 Brygada Acapulco (11) — serial sensacyjny-przygodowy USA  
12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Dom Frankenstein” — film USA (1944) reż. Erle C. Keaton, wyk.: Boris Karloff, J. Carrol-Naish, Lon Chaney jr., John Carradine (80 min)  
Wszystkie monstra spotykają się w wędrownym cyrku horrorów.  
13.20 Oskar — magazyn filmowy  
13.50 Charlie Chaplin  
14.30 4 x 4 — magazyn motoryzacyjny  
15.00 Płonące drzewa Thiki (4) — angielski serial przygodowy  
16.00 Prawo Burke’a (6) — serial sensacyjny USA  
17.00 Rajska plaża (21) — serial USA dla młodzieży  
17.30 Banana Split — serial animowany dla dzieci  
18.00 He Man — (79) — serial animowany dla dzieci  
18.30 Informacje  
19.00 Lincoln (1/4) — miniserial USA reż. Loamont Johnson, wyk. Sam Waterston, Mary Tyler Moore  
20.00 Film tygodnia: „Piekielno na Pacyfiku” — film USA (1968), reż. John Boorman, wyk. Lee Marvin, Toshiro Mifune (120 min.)  
22.00 „Najlepszy z najlepszych” — film USA (1992) reż. Robert Radler, wyk.: Eric Roberts, Phil Rhee, Christopher Penn, E-dan Gross (110 min.)  
23.50 Puchar Wielkiego Szelema — Monachium '94 (półfinał)  
1.15 Link Journal — magazyn mody

**NIEDZIELA**  
8.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Dom Frankenstein” (powtórzenie)  
9.30 Charlie Chaplin  
10.00 Koncert rockowy  
11.00 Płonące drzewa Thiki (4) — angielski serial przygodowy  
12.00 „Inna” — film polski (1976) reż. Anna Sokołowska, wyk. Barbara Baryńska, Katarzyna Pawlak (90 min.)  
13.30 Gramy! — magazyn muzyczny  
14.00 Jesteśmy — program redakcji katolickiej  
14.30 Fashion TV  
15.00 Świat według dziecka — program rozrywkowy  
16.00 Film tygodnia: „Piekielno na Pacyfiku” — film USA (powtórzenie)  
18.00 Rajska plaża (22) — serial USA dla młodzieży  
18.30 Informacje  
19.00 Lincoln (2/4) — miniserial USA  
20.00 Robocop (12) — amerykańsko-kanadyjski serial fantastyczno-przygodowy  
21.00 Kino satelitarne: „Wspomnienie z Brighton Beach” — film USA (1986) reż. Gene Saks, wyk. Blythe Donner, Bob Dehly, Jonathan Silverman (110 min.)  
23.00 Puchar Wielkiego Szelema — Monachium '94 (finał)  
23.30 Program rozrywkowy  
24.00 Program rockowy

**TV POLONIA****SOBOTA**

8.05 Program turystyczno-sportowy  
8.40 Hity satelity (powt.)  
9.00 Wiadomości  
9.10 „Ziarno” — program katolicki  
9.35 Bravo? Bis?  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 „Mała księżniczka” (8) — serial animowany dla dzieci  
12.40 Teatr komedii Antoni Cwojdzinski: „Freuda teoria snów” reż. Anna Minkiewicz, wyk.: Maria Pakulnis, Krzysztof Wakulinski  
13.45 Weekend  
14.00 „Jest tak jeden skarb” — o muzyce Jerzego Harałda  
14.35 Weekend

14.50 „Siedem życzeń” (6/7) — serial TVP (napisy w języku angielskim)  
16.00 Weekend  
17.00 Teletycoon  
17.15 Weekend  
18.00 Mrozek bez granic: „Czarowna noc”, reż. Irena Wollen, wyk.: Henryk Bista, Jan Prochyma, Dorota Sejda  
19.15 Dobranocka: Przygody misia Colargola  
19.30 Wiadomości  
20.00 41 spotkanie z balladą — „Dożynki w Kopydłowie” (2)  
20.50 Weekend  
21.00 Panorama  
21.30 „CK Dezerterzy” (1) film polski (1986), reż. Janusz Majewski, wyk.: Marek Kondrat, Wiktor Zborowski, Jacek Sas-Uhrynowski, Kalina Jedrusik, Wojciech Pokora i inni (85 min)  
22.55 Program na niedzielę  
23.00 Słowo na niedzielę  
23.05 „Bezładna wyspa”  
23.55 Studio Gama — „Tort”  
1.05 „Dom” (2/12) — „Zapomnij o mnie” — serial TVP (napisy w języku angielskim) (powt.)

**NIEDZIELA**

8.05 „CK dezerterzy” (1) film polski, (powt.)  
9.30 „Siedem życzeń” (6/7) (powt.)  
10.30 Zaproszenie do Polski  
10.55 Studio Kontakt — magazyn polonijny (powt.)  
11.55 Polskie ABC — program dla dzieci  
12.40 „Bitwa o Kozi Dwór” — film dla dzieci, reż. Władimir Berestowski (85 min)  
14.05 Koncert życzeń  
14.35 UNICEF dzieciom — koncert  
15.30 „Jonasz” — wspomnienie o Jonaszu Kofcie  
15.55 Biografie: „Powrót Odyssa” film dok. (napisy w języku angielskim)  
17.00 Teletycoon  
17.15 Spojrzenie na Polskę  
17.30 „Pan minister łańczy” — film polski (1937) reż. Juliusz Gardan, wyk.: Tola Mankiewiczówna, Aleksander Zabczyński, Mieczysław Cwikliński, Józef Orwid, Michał Znicz (90 min.)  
19.05 Dobranocka: „Denver, ostatni dinozaur”  
19.30 Wiadomości  
20.00 „Niespodzianka” — kabaret Olgi Lipińskiej  
21.00 Panorama  
21.30 „300 mil do nieba” — film polski (1989) reż. Maciej Dejezer, wyk.: Wojciech Kłata, Rafał Zimowski, Jadwiga Jankowska-Cieślak, Andrzej Meljón (89 min.)  
22.55 Program na poniedziałek  
23.05 Artysty dzieciom (3)  
23.55 Sportowa niedziela

**TV RAI UNO****SOBOTA**

15.00 Idziemy do miasta  
15.10 Miasto Piesprawa  
15.35 Świat magii Paula Danielsa (7)  
16.15 „Nie z tej ziemi” — komedia sf. dla młodzieży (14)  
16.30 Look ahead — kurs języka angielskiego  
16.45 Podpowiedź w plenerze  
17.00 Prodiż — magazyna kulinarny  
17.20 Co ludzie powiedzą (14)  
18.10 Kronika  
18.30 Słoń Benjamin — film animowany dla dzieci  
19.00 Magazyn rekreacyjny  
19.15 „Poszukiwacze bogów” — film angielski (1974) reż. Jud Taylor wyk.: Stephen McHattie, Ralph Bellany, Kurt Russel  
20.55 Odyseja w raju: Edmund Hillary odbywa wyprawę na tropikalną wyspę  
21.25 Zero Jeden — magazyn popularno-naukowy  
21.40 Album krakowskiej muzyki  
22.00 Kronika  
22.10 Sport  
22.20 Szóstym zmysłem — magazyn psychologiczny  
22.40 Kocie clipy  
22.55 Nasza antena  
23.00 „Pokon dla zawodnika” (The Salute of the Juggler) — film USA sf. (1989) reż. David Peoples, wyst.: Rutger Hauer, Joan Chen (104 min.)  
0.45 Hejnal

**NIEDZIELA**  
14.40 Studio Tan — magazyn muzyczny  
15.05 Program dnia  
15.10 Miasto Piesprawa  
15.35 Bob Roy — film animowany  
Australijska adaptacja rymsunkowa powieści WALTERA SCOTTA.  
16.20 Prawa dziecka  
16.30 Gość w studiu  
16.40 Stróża Krzysztofa  
16.45 Prawa dziecka (2)  
16.50 Karuzela z piosenkami  
16.55 Gość lubiany

17.00 Program dla dzieci  
17.25 Zupełnie niewiarygodne (2)  
17.55 Gość w studiu  
18.00 Prawa dziecka (3)  
18.05 Krzyżówka szczęścia — teleturniej  
18.35 Rozmowa dnia  
18.45 Prawa dziecka (4)  
18.50 Kronika  
19.00 Prawa dziecka (5)  
19.05 Aktualności sprzed lat — przegląd dawnej prasy krakowskiej  
19.20 Stark (2) reż. Nadia Tass, wyst.: Ben Elton, John Neville, Colin Friels  
20.15 Świat sportu — magazyn aktualności sportowych  
21.05 James Brown  
21.15 Prawa dziecka (6)  
21.19 Gość w studiu  
21.20 Prawa dziecka (7)  
21.25 Piosenka na życzenie  
22.00 Kronika  
22.10 Sportowy magazyn sprawozdawczy  
22.55 Nasza antena  
23.00 Koncert

**TV Katowice****SOBOTA**

7.00 MTV 7.40 Różowa dama — serial, 10.00 Muzea Austrii, 10.30 Odkrywcy, 11.00 Ja, Ty, Ona, 11.30 Z ziemi i z powietrza, 12.00 Aktualności, 12.05 Gazeta domowa, 12.20 Gość Tele Trójki, 12.30 Maximum rock and rolla, 13.00 TV Spoko, 13.30 Gol, 13.45 W cztery świata strony, 14.10 Akademia jazzowa, 14.40 Nowa płyta W. Wojtasika, 15.00 Aktualności, 15.10 Seriale, 16.30 Nie jest dobrze, 16.50 Matka i córka — teleturniej, 17.20 Co ludzie powiedzą?, 18.00 Gość Tele Trójki, 18.10 Aktualności, 18.30 Oj, ni ma jak Lwów, 19.00 Kronika, 19.15 Poszukiwacze bogów — film ang., 20.55 Odyseja w raju, 21.25 Cafe Cabaret, 22.00 Aktualności, 22.05 Sport w Tele Trójce, 23.10 Il fondo d'oro, 23.40 Echa — horror USA.

**NIEDZIELA**

7.00 Oj, ni ma jak Lwów, 7.30 Nie jest dobrze, 8.00 Akademia jazzowa, 8.30 Sport przy śniadaniu, 9.30 Czarodziejski ogród — serial dla dzieci, 10.05 Odyseja, 11.00 Odkrywcy, 11.30 Detektywi, 12.00 Aktualności, 12.05 Poranek symfoniczny WOSPRIIT, 12.50 Gość Tele Trójki, 13.00 Kino familijne: Monthly Python, 14.00 Telefonta, 15.00 Aktualności, 15.10 Seriale dla dzieci i młodzieży, 16.40 Biurowe życie, 17.20 Zupełnie niewiarygodne, 18.00 Gość Tele Trójki, 18.10 Kronika, 18.25 Studio Gol, 18.50 Aktualności, 19.00 Przegląd wydarzeń tygodnia, 19.20 Stark — serial ang., 20.15 Świat sportu, 21.05 James Brown, 21.25 Sacrum-profanum, 22.00 Aktualności, 22.05 Sport w Tele Trójce, 23.10 Skarb — film pol. wyk. D. Szaflarska.

**TV RAI UNO****SOBOTA**

6.00 Euro news, 7.00 Banda Zecchino — program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki), 9.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 9.55 Msza św. celebrowana przez papieża Jana Pawła II, 12.00 Anioł Pański, 12.25 Prognozy pogody, 12.30 Dziennik, 12.35 Check up — magazyn medyczny, 13.25 Lotto, 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Niebieska linia, 15.00 Tydzień w parlamencie, 15.30 Zażożymy się, że — program rozrywkowy, 16.30 Zażożymy się, że — dla młodzieży, 17.40 Almanach, 17.55 Lotto, 18.00 Dziennik, 18.20 Zażożymy się, że — dla młodzieży (II część), 19.35 Niedzielnna Ewangelia, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Zażożymy się, że — program rozrywkowy, 20.55 Milly Carlucci i Fabrizio Frizzi, 23.05 Dziennik, 23.15 Wasze sprawy, 2.00 Nowe filmy kinowe, 2.05 Doc Music Club, 2.35 Bel canto: złoty wiek włoskiego melodramatu, 3.45 Wcześniej z książką, 4.00 Doc Music Club, 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

**NIEDZIELA**

6.00 Euro News, 6.45 Świat Quark — filmy przyrodnicze, 7.30 Banda Zecchino — program dla dzieci (filmy rysunkowe), 8.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 8.30 Banda Zecchino — c.d., 10.00 Zielona linia — magazyn rolniczy, 10.55 Msza św., 12.30 Zielona linia, 13.30 Dziennik, 14.00 Niedziela w... — program rozrywkowy, 15.20 Sport — zamiana boisk, 15.30 Niedziela w..., 16.20 Sport, 16.30 Niedziela w..., 18.00 Dziennik, 18.10 Magazyn sportowy „90

minuta”, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Włoska restauracja” — serial, odc. 7, 22.45 Niedziela sportowa, 23.30 Dziennik, 23.35 Sport, 0.05 Wiadomości, 0.15 Lake Louise: narciarstwo (supergigant kobiet — Puchar Świata), 0.40 Wiadomości śródziemnomorskie, 1.10 Pógiósem, 1.15 Doc Music Club, 1.25 „Kara” — telefilm, w rol. g. L. Belli, E. Giorgi (odc. 1), reż. Antonio Giulio Majano, 2.35 Partitissima — program rozrywkowy, 3.55 Dziennik, 4.00 Doc Music Club, 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

**TV Polonia 1****SOBOTA**

6.00 Maria, 6.45 Design, 7.15 Sport, 8.15 Filmy dla dzieci, 9.30 1 + 10, 10.25 Jolanda, 10.55 Zbuntowana, 11.50 Magnum, 12.40 Filmy dla dzieci, 13.30 1 + 10, 15.00 Żaby — thriller USA, 16.35 Filmy dla dzieci, 17.30 1 + 10, 18.30 Jolanda, 19.00 Zbuntowana, 20.00 Magnum, 21.45 Amityville — horror USA, reż. S. Rosenberg, 23.50 Bez negatywu, 0.20 Złot orłów — film USA, 2.20 Zbuntowana, 3.00 Magnum, 4.40 Bez negatywu, 5.10 Lista Hit-Off.

**NIEDZIELA**

6.00 Maria, 6.45 Bez negatywu, 7.15 Filmy dla dzieci, 8.45 Magnum, 9.40 Amityville — horror USA, 11.45 Jolanda, 12.10 Filmy dla dzieci, 13.30 Kronika wydarzeń tygodnia, 14.00 Design, 14.30 Manuela, 16.20 Filmy dla dzieci, 18.00 Hossa, 18.30 Bez maski, 19.00 Sprawiedliwi, 20.00 Miec własny dom — kom. USA, 21.40 Lista Hit-Off, 22.35 Auto Manpek, 23.05 Hossa, 23.35 Brudny O'Neil — kom. USA, 1.20 Bez maski, 1.55 Miec własny dom.

**TV Bratysława I****SOBOTA**

6.00 Wiadomości, 8.30 Filmy dla dzieci, 9.30 Kamień Marco Polo — serial włoski, 10.05 Sirefa D, 10.45 Filmy dla dzieci, 11.40 Zensta krokodyla, 12.35 Auto-moto-rewia, 13.05 Magazyn wojskowy, 13.35 Lumen 2000, 14.05 Podaj mi rękę, 14.20 Hity MTV, 15.40 Rhythmic, 16.20 Po roku 2000, 17.05 Mądra księżniczka, 18.15 Muzyka ludowa, 18.30 Rodzina Addamsów, 19.00 Dobranoc, 19.10 Salon piękności, 19.30 Dziennik, 20.05 Właściwy klucz, 21.25 Polityka od kuchni, 21.40 Sport, 21.55 Główny podejrzany (3) — angielski film kryminalny, 22.50 Królowa rzeki — francuski serial kryminalny.

**NIEDZIELA**

8.40 Program dla dzieci, 10.35 Recepta nie tylko na niedzielę, 11.15 Świat w obrazach, 11.45 Ludzie i świat, 12.40 Muzyka poważna, 12.55 Totolotek i loteria państwowa, 13.25 Kroki, 14.35 Ludowy artysta Ludovit Kovacs, 15.05 Muzyka ludowa, 15.45 Stare kino: „Kamienny chodnik”, 16.40 Dobra nowina, 17.10 Filmy dla dzieci, 18.05 Domek na prerii, 19.00 Dobranoc, 19.10 Chwila poezji, 19.30 Dziennik, 20.05 Poznacie się, 20.50 Farma nadziei, 21.50 Słowo dla ducha, 21.55 Skarbiec, 22.20 Sport, 22.35 Konfrontacje, 22.50 Leningrad Cowboys — komedia fińska, 0.05 Dzieła mistrzów: Johannes Itten.

**TV Bratysława II****SOBOTA**

12.45 Wiadomości, 14.00 Usmiech jako dar, 15.35 Śladami historii starożytnej Grecji, 15.55 Magazyn węgierski, 16.25 Muzyka ludowa, 17.05 Liga przeciw-rakowa, 17.15 Teleserwis, 17.30 Narciarstwo: PS w kombinacji norweskiej (skoki), 18.30 Dobranoc, 18.40 Kalejdoskop informacyjny, 19.00 Co się stało w ostatnich 50 latach?, 19.30 Dziennik, 20.05 Shingen — serial japoński, 21.00 Na bocznych drogach Europy: „Normandia” 21.25 F&V, 21.50 Najsilniejszy meczyna Słowacji '94, 22.45 Neil Sedaka, 23.30 Wydarzenia.

**NIEDZIELA**

15.25 Talentarium, 16.05 Magazyn podróżniczy: Schwarzwald, 17.00 Habsburgowie (3), 17.55 PS w kombinacji norweskiej (biegi mężczyzn na 15 km), 18.30 Dobranoc, 18.40 Loteria państwowa, 19.00 O karnawalach i festiwalach w świecie, 19.30 Dziennik, 20.05 Beneficium '94 — koncert, 21.25 Drewniane kościoły, 21.35 Rhythmic, 22.15 Przygody kryminalistki, 23.05 Wydarzenia.

# weekend z DZIENNIKIEM

— Jednym Polakom odrobano głowy. Inni zmarli w tajemniczych okolicznościach. Jeszcze inni zniknęli bez śladu. Mój mąż miał szczęście. Będę zachwycona, kiedy uda mi się wrócić do kraju. I odsiedzieć tutaj osiem lat.

Krzysztof Wiśniewski, ładna trzydziestokilkuletnia mieszkanka Pawłowic Śląskich, pożegnała się z mężem rano, w poniedziałek 21 lutego. Zdzisław zabrał paszport, trochę rzeczy oraz 5,8 tys. dolarów uzyskanych ze sprzedaży „poloneza” i wsiadł do wysłużonego furgonu — „mercedes”. Wybrał się do Turcji — po towar do niedawno otwartego sklepu. Trzeba jakoś utrzy-

szosy zauważyłem sylwetki. Nawet nie hamowałem, nie było czasu, za małą odległość.

Tego dnia było święto pograniczników. Uroczystości na granicy przeciągnęły się i żołnierze zamiast wracać jak zwykle o 20.00 — wymaszerowali trzy godziny później. Było ich — wraz z dowódcą, pięciu. W maskujących mundurach, bez laterek, bez żadnych oznakowań. Maszerowali środkiem drogi.

Dowódca zginął na miejscu. Dwoch mężczyzn leżało na drodze w ciężkim stanie. Dwoch kolejnych doznało cięższych obrażeń. Wiśniewski, choć zszokowany, natychmiast pojechał po pomoc. Najpierw przyjechali milicjanci. Karetki nie było. Ostatecznie po rannych przyjechała

— Słizmy blisko środka. Chorąży nie dał rozkazu, żeby wyjąć chorągiewki. A my nie jesteśmy od tego, żeby myśleć i zwracać uwagę, tylko żeby wykonywać rozkazy — tak podobno mówili dwaj ocalali pogranicznicy kiedy leżeli w szpitalu. Przed sądem zeznali, że kompletnie nie pamiętają. Totalna amnezja przedwypadkowa. Ich zeznaniem na procesie uważnie przysłuchiwał się dowódca.

Feralna piątka miała zostać — po uroczystości — odwieziona do koszar. Ale zabrakło benzyny. Musieli więc iść piechotą. Wojsko zaprzecza jednak, by to miało jakiegokolwiek znaczenie.

Żołnierzom nie zbadano krwi na zawartość alkoholu (Wiśniewski był całkowicie trzeźwy). Śledczy przyjął oświadczenie do-

Kilka tygodni później w tym samym miejscu wydarzył się kolejny, podobny wypadek. Nazajutrz przez środek jezdni namalowano wyraźny, ciągły biały pas, którego nie wolno przekraczać.

Wiśniewska poruszała się na Ukrainie po omacku. Adwokata poleciała jej znajoma celniczka. Mecenas Popow „zaśpiewał” na wstępie 2 tysiące dolarów i obiecał, że ponieważ „wina jest ewidentnie po stronie żołnierzy” — wyrok będzie łagodny. Bo że będzie skazujący — to pewne. Szczególnie — biorąc pod uwagę atmosferę wokół tego wypadku oraz naciski armii, która biorąc winę na siebie musiałaby się tłumaczyć i sporo zapłacić. Dlaczego

znał sprawę. Mocno się zacinając, odczytał akt oskarżenia, zażądał 15 lat (najwyższej kary) twierdząc, że „rodziny zabitych ukraińskich żołnierzy nigdy by nam nie wybaczyły mniejszego wyroku” (choć żona chorążego powiedziała coś wprost przeciwnego), po czym... wyszedł nie czekając na ogłoszenie wyroku.

W opinii Polaków, świadków pierwszej rozprawy z 6 października, argumenty adwokata były niezbyt silne, co potwierdziły zeznania sporej części świadków. Prokurator zarzucił Wiśniewskiemu, że nie zachował bezpiecznej szybkości, jadąc z prędkością 47 km na godz.

Sędziowie uznali Wiśniewskiego winnym i skazali na 13 lat obozu pracy, biorąc pod uwagę takie okoliczności łagodzące, jak

## Zatwor

O ukraińskich aresztach — zatworach — słyszałem wiele. Zaliczone przechowanie dla kryminalnego elementu, niehumanitarne warunki i cele, do których tylko od święta dociera światło dzienne. To jednak co zobaczyłem, przekraczało wszelkie wyobrażenia.

Nawet naszym dziennikarzom nie pozwalano na zwiedzanie aresztów — mówi naczelnik prokuratury okręgu lwowskiego Wasil Michajłowicz Dorosz.

Patrol miejskiej policji na słynnej stumetrowej prostytucji, homoseksualistów i drobnego gangu był bardziej skłonny do rozmów. Siłą argumentów stała się gra w zielone. Stawka zdumiewająco niska. Gdyby coś, to byłoby pijany. Pamiętaj — powiedzieli.

Bрудne i śmierdzące pomieszczenia przypominały klatki, w których nie ma miejsca na spoczynek, a posiłki (wodę i kaszę) spożywa się w miejscu załatwiania potrzeb fizjologicznych. Każda cęła jest przeznaczona dla około 20 osób, w każdej przebywa ponad sto. Siedzą młodzi i starzy. Drobni przeludziszczkowie i przestępcy oczekujący nawet 3—5 lat na rozprawę. Panuje przenikliwie zimno. W ciemności i smrodzie ścisnięci, jeden na drugim, leżą obśpiani wysypką złociwów.

Na piętrowych wojskowych łóżkach chorzy, owrzodzeni, zaropiali przepychają się z tymi, co przez przypadek, po pijanemu dali się zamknąć za kraty. Tutaj nie ma uprzywilejowanych. Prawo pięści dla wszystkich jest takie samo. Prawo karne zaś szczególnie brutalne. Jedyną możliwością przeżycia do następnego dnia jest podprośbawianie się więźniom-weteranom i milicjantom, którzy rzucają obelgami.

W ukraińskich aresztach znajduje się 17 Polaków, w tym 6 w obwodzie lwowskim. Areszt śledczy dla obokrajowych czasami trwa ponad 2—3 lata.

Z więźniami nie mogłem porozmawiać. Nie mogłem też wejść do środka celi. Przenikliwy ziąb i smród jeszcze bardziej niż milicjanci ponaglał do opuszczenia miejsca nietypowej gościnny. „Tyłko trzymaj język za zębami” — po odwiezieniu mnie pod hotel „Georges” powiedzieli na pożegnanie: „Jak nie, to my cię znajdziemy. A wtedy poznasz wszystkie klatki tego przybytku” — ostrzegli.

Na ponowne spotkanie z ukraińskim prawem nie miałem już ochoty. W obokrajowym pokoju hotelowym zacząłem czuć się jak w pałacu. Nawet zachowanie moich nieustannie biegających po podłodze i ścianach nieproszonych gości — karalichów wydało mi się bardziej cywilizowane od przepychanki o kawałek pościeli do snania w ukraińskim areszcie. Nieustannie powracała ostra woń potu i gorzki owadzi zapach migdałów.

ANDRZEJ NOWOSAD

Zbigniew Bartus

# DZIKIE POLA

mać trójkę dzieci, kiedy żona zarabia niewiele ponad trzy miliony w bibliotece.

Wiśniewski umówił się z kilkoma znajomymi na wspólną jazdę. Szczególnie przez Ukrainę, bo nie dość że nudno, to jeszcze strach. Tuż przed granicą dołączył do swego kolegi z Pawłowic, Zenona Wiatrowskiego i dwoma samochodami pojechali w kierunku Turcji.

Nazajutrz Krysztaf poczuła niepokój — mąż nie telefonował. Wcześniej wyjeżdżał wiele razy, również do Turcji. Zawsze dawał znać, gdzie jest — czy to z Tarnopola, czy to z Kijowa, czy ze Stambułu. Po drodze telefonował kilka razy. Tym razem telefon milczał. Następnego dnia — również. Wreszcie zadzwonili znajomi: — Zdzisław siedzi!

Samochód Wiatrowskiego jechał pierwszy. Zbliżali się do ukraińsko-rumuńskiego przejścia w Porubnoje. Wiatrowski przejechał bez problemów, Wiśniewskiego zatrzymał milicjant — kilkaset metrów od granicy. — Dokumenty! Wiśniewski odwrócił się po paszport. Odpisał pasy, bo nie mógł sięgnąć. — A czemu macie odpięte pasy? — spytał. I wlepił Wiśniewskiemu mandat w karbowanach. Polak nie miał ukraińskiej waluty (jechał przecież tranzytem), musiał wrócić na granicę i wymienić dolary. Milicjant zatrzymał mu paszport. Było ciemno, tuż przed 23.00. Mgła. Kiedy Wiśniewski wracał z granicy, uniemożliwiająca już nawet dojście rosnących przy drodze drzew. Droga była nie oznakowana. Żadnych słupków na poboczu, żadnych pasków odbłaskowych ani płotków wyznaczających jezdnię. Jedynie niewyraźny, poblakły pas na środku. — Poruszałem się bardzo wolno. Może trzydziestką. Szybkiej się nie dało. Nagle na środku

ciężarówka. Wiśniewskiemu aż ciarki przeszły po plecach.

— Ja się żołnierzy bałem ruszać. Myślałem: mogą mieć uszkodzony kregostup, po co im szkodzić. Ale „sanitariusz” się nie cackali — rzucili rannych na drewnianą podłogę.

Po kilku godzinach dwaj pogranicznicy zmarli w szpitalu.

Wiśniewski zemdlł. Ocknął się, gdy ukraiński milicjant grzebał mu w szaszetce. Zauważył, że nie ma zegarka. Milicjant powiedział: zarekwirowałem. Chciał zabrać jeszcze 5,8 tys. dolarów, ale Wiśniewski zaczął krzyzczeć. Wpadł w histerię. Zabrano go więc do szpitala. Psychiatrycznego. Był przytoczony tragedią, nie nie mówił.

Tymczasem zaniepokojony Wiatrowski wraz z innymi Polakami zawrócił i dotarł na miejsce wypadku. Widzieli, jak biorą Wiśniewskiego, zauważyli incydent z dolarami, dzięki czemu chyba nie zostały one „zarekwirowane”. Po dwóch dniach koleżance Wiśniewskich udało się wytropić szpital, w którym zamknięto Zdzisławę.

— Posłzam do dyrektora. Zdzisław nie był jeszcze aresztowany, więc spokojnie mogłam się z nim zobaczyć. Dyrektor grał na zubożeniu. Przetrzymani mnie trzy godziny, że niby są komplikacje. Ja wyszłam przed budynek i widzę: Zdzisławka wsadzą ją do furgonetki i wywożą. Pobiegłam, wzięłam w szybę, wołam: Zdzisłuch, Zdzisłuch! A on nic, tylko mu lzy leca...

„W wypadku złej widoczności, a w szczególności — ciemności i mgły — praproszszek wydaje rozkaz, by żołnierze nieśli ustawione do przodu i do tyłu latarki oraz chorągiewki (...). Kolumna idzie lewą stroną drogi” (z ukraińskich przepisów).

wódca jednostki, że „ukraiński żołnierz nigdy nie pije w czasie służby”. Oświadczenie umieszczono w aktach w miejscu, w którym normalnie figurują wyniki badań.

— O tym, że zatrzymano Zdzisławę, dowiedziałam się od znajomych. On nie miał możliwości powiadomienia kogokolwiek, do brze że nie był sam... — Krysztaf ciężko wdycha. — Natychmiast pojechałam na Ukrainę. Siedział w kilkunastoosobowej celi z kryminalistami. Jedno łóżko na dwóch, robaki, szczyry. Do jedzenia codziennie tylko grubą kasza, której nie można przekłnąć.

Krysztaf zawiozła Zdzisławę w paczkę z jedzeniem i witaminami. Paczkę można dać raz na miesiąc. Połowę trzeba rozdać współwięźniom, niewielką jej część pozostawiając sobie. Drugą połowę biorą strażnicy.

Widzenie to kwadrans rozmowy przez szybę i słuchawkę. Kwadrans upływający na ciągłym popędzaniu przez podsłuchującego strażnika, który za każdą następną minutę kasuje według przyjętej taryfy.

Zanim jednak doszło do pierwszego widzenia, trzeba było ustalić, gdzie w ogóle zawieziono Polaka. Ukraińcy nie poinformowali bowiem nikogo o jego losie. Po interwencji konsula — Zdzisław się znalazł.

Miejscowa telewizja zrobiła program o wypadku. Wyświetlono go w porze najlepszej oglądalności. Pokazano zapłakane twarze kobiet oraz tragiczną sytuację żony chorążego, matki dwojga dzieci. Opiszano, jak polski pirat, który „w wiadomych celach jeździł do Turcji”, starał się swoim „mercedesem” kolimnąć żołnierzy. Żołnierzom obiecano wybudować pomnik.

żołnierze szli, tak jak szli i to o tej porze?

— Prokurator „prywatnie” powiedział na korytarzu, że formalnie winny jest chorąży, ale skoro on nie żyje, ba — zrobiono z niego bohaterską ofiarę! — winny musi być ktoś z żywych — mówi Krysztaf.

Konsul rzucił Wiśniewskiemu: — To pan jest tutaj ofiarą. Ostatecznie stanęło na tym, że — realistycznie biorąc — Popow „załatwi” Zdzisławowi 3—5 lat w zawieszaniu, no i oczywiście — możliwość odpowiadania z wolnej stopy.

Początkowo przeważał optymizm. Śledczy napisał w aktach: „Kierowca nie zniósł żadnego z przepisów ruchu drogowego. Przepisy złamali pogranicznicy” — i wymienili dalej, jakie to przepisy. Dokument widzieli wszyscy Polacy, również konsul. Popow namówił Krysztaf, aby pojechała do rodzin zabitych Wiśniewska dała 500 dolarów odszkodowania żonie dowódcy. Pokryła koszty pogrzebu. Obiecała, że Zdzisław będzie jej pomagał finansowo po wyjściu z więzienia. Żona chorążego stwierdziła w sądzie, że nie ma żadnych pretensji do Wiśniewskiego.

Podobnie mówili pozostali przy życiu żołnierze. Atmosfera uległa jednak zmianie po telewizyjnym reportażu. Oraz kiedy wydało się, że Popow będzie chciał całą winę obciążyć żołnierzy. Armia nie mogła sobie na to pozwolić.

— Nie chcę nikogo obrazić, ale proces to była szopka — twierdzi Wiśniewska. — Z trzech sędziów jeden non stop patrzył w sufit. Przewodniczący przez cały czas popędzał adwokata: Szybko, szybko! Nie pozwalaj zadawać świadkom pytań! — No, to już ostatnie pytanie!

Prokurator był apatyczny. — Sprawiał wrażenie, jakby słabo



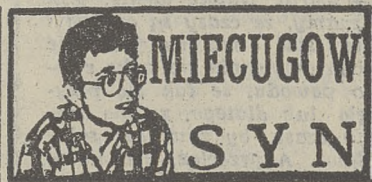
Zal mi było biednego pana Moczydłowskiego (czyli szefka polskiego więziennictwa, który podał się do dymisji w proteście przeciw chronicznemu niedofinansowaniu tej dziedziny) kiedy opowiadał przed kamerą o różnych trudnościach i przeciwnych kłopotach z utrzymaniem więzień i aresztów. Najdziwniejszym problemem jest — przynajmniej dla mnie — konieczność placenia z więziennej kasy na... ochronę zabytków! Sporo zakładów karnych mieści się w budynkach powstałych w XVII, a nawet XVI wieku i każdy remont, a nawet najdrobniejsza naprawa wymaga zgody konserwatora. A wiadomo jak bardzo wymagania konserwatorskie potrafią zwiększać koszty jakichkolwiek zabiegów! W tej sytuacji, skoro więziennictwo musi dopłacać do zabytków, wskazane byłoby dofinansowanie tej branży przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, a także przez różne kulturalne fundacje. Można by też wykreślić zabytkowy charakter więzień dla poprawy ich sytuacji materialnej. W najefektow-

niejszych wnętrzach powinno się urządzać imprezy dla zagranicznych turystów, z pokazami dawnych technik więziennych, jak dyby, ciężkie żelazne kule, a nóg skazańców, a także — oczywiście na niby — łamanie kołem, ćwiartowanie, wbijanie na pal itp. Żadni mocnych wrażeń turysty, zwłaszcza amerykańskie emerytki, chętnie za takie widowiska zapłacą.

Warto by też pomyśleć nad innymi sposobami materialnego wsparcia więziennictwa. Podob-

ny rozwód. Należałoby też rozważyć pomysły, by do ceny każdej butelki alkoholu doliczać pewien procent na więziennictwo, bo przecież wiadomo, że spora część przestępstw popełniana jest właśnie po pijanemu, a skoro alkohol jest kryminalnym, niech uczestniczy w utrzymywaniu kryminalów.

Zdaje sobie sprawę, że są to kontrowersyjne propozycje, ale gdy w normalnym trybie nie znajduję się środków na ten cel,



Na licytację to raczej nie, bo ilu by się w naszych więzieniach znalazło takich, których któkolwiek chciałby kupić. No, może Grobelny, którego w żywej — jak sądzę —

niów, a to zupełnie na wolność, a to na przepustki, przy równoczesnym zniechęcaniu ich do powrotu za kratki. Nie są to tylko czcze spekulacje, bo tak już się robi. I nie chodzi mi tu wcale o dwóch głośnych polskich skazańców — Piotrowskiego, który zabił księdza Popieluszkę i Najmrodzkiego, którzy kilkanaście razy uciekali wymiarowi sprawiedliwości, a którzy w zeszłym miesiącu opuścili zakłady karne, po złagodzeniu im wyroków. Te dwie sprawy

dobnie zresztą rzecz ma się z przepustkami. A propos tych ostatnich, to wydawane są one tak szczerze, że konia z rzędem temu, kto precyzyjnie poda, ilu tak naprawdę mamy w Polsce więźniów. Wiadomo tylko, że więzienia są przepelnione, ale mało kto podejrzewa, że wkrótce będą musiały być roztoczone! Wyglądałoby to tak — wraca więzień z przepustki a tu na jego łóżku ktoś inny się resocjalizuje, co robić? Ano wysłać kogoś na kolejną przepustkę. Jakby się dobrze postarać, to w ten sposób moglibyśmy w krótkim czasie albo podwoić liczbę więźniów (ale to mogłoby wyrzucić z budżetu na Europie), albo zmniejszyć o połowę liczbę więźniów! To notantłoby koszty więziennictwa lekko licząc o jedną trzecią. Poza to fundusze można by zgromadzić wypuszczając na najdłuższe przepustki najbardziej zwrotnych bandziorów. Po ich kilku rajdach wzdłuż i wszerz Polski społeczeństwo samo by się ochoczy opodatkowało na rzecz więziennictwa, a kto wie czy nie wybudowałoby nawet i to w czynie społecznym nowego Alcatraz nad Wisłą.

GRZEGORZ

## POTYCZKI (NIE TYLKO) RODZINNE

no w niektórych krajach islamskich skazani otrzymują od państwa tylko dach nad głową (no i kraty w oknach), pożywienie natomiast dostaje od rodziny. Oczywiście trudno wymagać, by tłumy ludzi latały parę razy dziennie do więzień z menażkami i termosami, ale można by na krewnych nałożyć obowiązek dostarczania produktów do więziennej kuchni. W pierwszym rzędzie na te małżonki, na które różni bankruci i inni kombinatory zdążyli przepisać majątki, przeprowadzwszy uprzednio fik-

to trzeba sięgać po niekonwencjonalne metody. Tak czy inaczej coś zrobić trzeba, bo zanosi się na to, że większość skazanych odbywać będzie karę siedzącą o suchym chlebie i wodzie, chociaż wyroki sądu tego nie załadowały. Może nawet dojść do tego, że elektrocieplownie i inni wierzyciele zadłużonego więziennictwa wystąpią do sądu o ogłoszenie upadłości tego lub innego zakładu karnego — i co wtedy? Będzie się więźniów wystawiać na licytację?

BRUNO

pamięć, mają tysiące wykiwanych przez niego członków tak zwanej Bezpiecznej Kasy Oszczędności, miałby wzięcie. Nie poparłoby to jednak w sposób zasadniczy finansów naszego więziennictwa, bo — jak wiadomo — jeden Grobelny winny nie czyni, a poza tym nie wiadomo, czy kosztów — niewykluczonego przecież — rychłego pochówku pana L. G. nie poniosłby skarb państwa. A to już by się zupełnie nie kalkuloowało i nie bilansowało. Bardziej zatem prawdopodobne jest stopniowe wypuszczanie więź-

niów, a to zupełnie na wolność, a to na przepustki, przy równoczesnym zniechęcaniu ich do powrotu za kratki. Nie są to tylko czcze spekulacje, bo tak już się robi. I nie chodzi mi tu wcale o dwóch głośnych polskich skazańców — Piotrowskiego, który zabił księdza Popieluszkę i Najmrodzkiego, którzy kilkanaście razy uciekali wymiarowi sprawiedliwości, a którzy w zeszłym miesiącu opuścili zakłady karne, po złagodzeniu im wyroków. Te dwie sprawy



Numer sześćdziesiąty trzeci

Najgroźniejsi wrogowie, z którymi musimy walczyć, są w nas - Cervantes

10 grudnia 1994 r.

— Urodziłam się bardzo dawno temu — twierdzi Ludmiła, dla bliskich Ludka. Trudno w to uwierzyć, patrząc na niewysoką, ruchliwą osobę, od której emanuje energia.

## Nauki u rabina

— Mój sposób widzenia świata był pieczołowicie kształtowany przez rodziców — doskonale pamiętam dziecięce przeżycia. Byli katolikami, ale wysłali dziewczynkę na nauki do rabina, aby akceptowała inne wyznania. Również regularnie wypełniała kontrolne „Zeszyty Wychowawcze” z pytaniami w rodzaju: „Kogo uważasz za najwybitniejszą postać roku?”. W domu wybuchła awantura, kiedy 12-letnia Ludmiła napisała w odpowiedzi — Hitler.

— Rodzice posiadali wielu ekscentrycznych lub znanych w świecie kultury i polityki przyjaciół. Mojego ojca i Zegadłowicza zbliżyła wspólna pasja, kolekcjonowanie świątków. W domu Horbackich pojawiał się często Wincenty Witos. We wspomnieniach z dzieciństwa zachowała się historia z rewizyty u Witos, Mała Ludmiła siedziała wśród gości w pięknym domu gospodarza. Nagle wszedł służący z wiadomością, że idzie chłopca delegacja. Witos przebrał się błyskawicznie w strój codzienny. Po audyencji chłopci usatysfakcjonowani uszanowaniem ich obyczajów wrócili do siebie, a gospodarz przebrany w „cywilne ubranie”, powrócił do gości.

Matka, rosyjska arystokratka, odbywała liczne podróże po całym świecie. W Londynie zaprzyjaźniła się z Bernardem Shawem. Do Polski uciekła w 1917 roku. W czasie rewolucji przepadł majątek pod Petersburgiem. To właśnie ona zaszczyliła rodzinie miłość do polskich świątków. Dla niej przydrożne kapliczki były egzotycznym odkryciem. — Często kolekcji przepadała w czasie wojny, ale i tak jest się czym pochwalić — mówi pani Ludmiła. — Wspomnienia dotyczące matki? O tak, pamiętam — uśmiecha się — wpadłam do wiejskiej gnojówki, a mama, taka elegancka i zniesmaczona podaje mi patyk do pomocy.

## Maria Zasadni

# Córka niemarnotrawna

W życiu są sytuacje przymusowe — a zachycanie się swoim postępowaniem to najgorsza ze wszystkich „pycha dobroci”

## Nienawiść to nie sposób na wroga

— 1 września, wojna! A ja cała w skowronkach, bo nie muszę zdawać poprawki z łaciny — wraca do wspomnień 16-letniej dziewczyny. Praca w szpitalu przy rannych i umierających żołnierzach uczyniła z roztrzepanej nastolatki dorosłą osobę. Potem konspiracja. Baza w Lubomierzu. Raz nie pojechała na spotkanie i wtedy właśnie wszystkich aresztowano. — Zginął młody ksiądz, który usiłował uratować nasze pokolenie zarażone śmiercią. Uczył, że nienawiść nie jest sposobem na wroga — wspomina pani Ludmiła.

## Proza życia

Ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Teatralną, należy do jej pierwszego powojennego rocznika. Studiowała m. in. z Aleksandrą Śląską i Gustawem Holubkiem. Szkołę ukończyła z wyróżnieniem, bardzo chciała być aktorką, ale życie zdecydowało inaczej.

Zakochała się nagle w brzydaku, który zauroczył ją do tego stopnia, że bardzo szybko powiedziała sakramentalne „tak”. Stała się panią Waluszewską, a potem matką dwóch rozbykanych dziewczyn, Kingi i Agaty. Trzeba było zarabiać pieniądze, a nie rozwijać skrzydła. Pracowała jako konsultant teatralny w Piwnicy pod Baranami i objazdowym Teatrze im. Solśkiego. — Wierzyłam w ideę edukacji narodowej przez sztukę — wspomina — ale czasami opadały ręce, jak w przypadku polonistki, która nie wiedziała o istnieniu epilogu w „Balladynie”. Państwowa wersja nie uwzględniała zakończenia sztuki — mówi politywana jeszcze dzisiaj.

## Raz w życiu latała

Kiedy dzieci podrosły, przyszyły myśli o powrocie do zawodu. I nagle wypadek. Motor wpadł w poślizg, obudziła się kilkanaście metrów od miejsca wypadku. Siedziała, wyciągając z zupełnie zmiażdżonej nogi kawałki trawy, i nie mogła opędzić się od natrętnej myśli — dlaczego nie pamiętam, jak leciałam w powietrzu? Straciłam jedyną okazję przeżycia na jawie pięknych i uporczywych snów o lataniu. Szpital, długa rehabilitacja i dolegliwości przegwoździły po pięknym locie znówu do ziemi. Stateczna posada kierowniczką jednego z krakowskich domów kultury miała dać poczucie stabilizacji i utrzymania rodziny. — Byłam całe życie głupia — tak komentuje ten okres życia była pani dyrektor. — Lata siedemdziesiąte, a ja chciałam wprowadzać nowości, uczyć mło-

dzie innego podejścia do sztuki niż obowiązujący. Aby legalnie usunąć niewygodną osobę zwolniono wszystkich pracowników placówki. Pamiętką jej działania stał się organizowany do dzisiaj w Zakopanem konkurs recytatorski wierszy Norwida.

Została w domu, bez pracy. Stan zupełnie przeciwny jej niepokojnej naturze. Spółdzielnia „Milenium” potrzebowała kogoś do malowania drewnianych stolików w kwiatki. — To było całkiem przyjemne zajęcie — kwitując swoją ostatnią przed emeryturą posadę. — Któż może mieć zastrzeżenia do kwiatków?

## O Poświętowskiej trudno mówić

Poznała poetkę w klinice prof. Aleksandrowicza, gdzie sama była również pacjentką. — Trudno o niej mówić. Jak przywołać na-

sze rozmowy, podśmiewania się z lekarzy, pacjentek i księdza, od którego Haśka koniecznie chciała się dowiedzieć, jak to jest „być księdzem?”. W pamięci Ludmiły zachowała się urodziwa, ciekawska, wesoła dziewczyna. Tak pełna życia, że ludzie nie zdawali sobie sprawy z jej śmiertelnej choroby. Młode żony drżały o swój spokój, gdy na spotkaniach towarzyskich kokietowała ich mężów. — Obrażały się, nie wiedziały, że Haśka pozostała tylko intelektualne figle — tłumaczy przyjaciółkę pani Waluszewska.

## Sprawiedliwa wśród Narodów Świata

Zawiadomienie o przyznaniu medalu „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” przywołało wspomnienie o wojnie. Zwietka i jej matka dotarły do domu Horbackich, kiedy nie miały się już gdzie podziąć. Bliźni przyjaciół odmówili pomocy. Rodzina Ludmiły znana była z tolerancji i życzliwości wobec potrzebujących. Mieszkały u nich przez cztery lata. — Nikt z nas nie potrafiłby odmówić. To byłoby równoznaczne ze skazaniem na śmierć — zamyśla się Ludmiła. — Dzisiaj mówi się bohaterstwo, to nie tak — w życiu są sytuacje przymusowe, a zachycanie się swoim postępowaniem to najgorsza ze wszystkich „pycha dobroci”. To właśnie powiedziała w 1985 roku, na uroczystościach w Izraelu. Największe wrażenie zrobiła na niej kamienna budowla w kształcie Arki Przymierza i rabin recytujący rozdzierającym głosem hebrajską modlitwę. — Wzruszająca była chwila otrzymywania prezentów. Każdy z wielu gości chciał coś dać od siebie. Dostałam książki, albumy, piękne pocztówki, a nawet rajstopy.

## Siostra syna marnotrawnego

— Przyszedł taki moment w życiu, że poczułam się jak brat syna marnotrawnego. Należało zrobić coś dla innych, potraktować Ewangelię na poważnie. Znała problemy niewidomych, przez pewien czas pracowała jako asystentka Jana Kurczaba — niedowidzącego krakowskiego dziennikarza i powieściopisarza. Zaczęła pracować dla Fundacji Domu Niewidomych im. Matki Elżbiety Czackiej. Celem Fundacji było stworzenie na terenie Polski południowej ośrodka dla niewidomych o profilu wzorowanym na słynnym zakładzie dla ociemniałych w Laskach koło Warszawy. — Trafila się okazja, spadkobierczyni Morstinów przekazała dla niewidomych dworek w Kwilinie. Ktoś musiał pilnować majątku otoczonego stawami i parkiem oraz prowadzić kolonie dla podopiecznych. Podjęła się tego obowiązku i zamieszkała w dworku, gdzie oprócz niewidomych radość i wypoczynek znalazły dzieci specjalnej troski z Domu Dziecka na Łanowej.

— Pani dyrektor, karpie przynosiłem — przerywa rozmowę jedyny pracownik Fundacji. — Dzisiaj zajrzy do nas proboszcz.

## Między panem, wójtem a plebanem

Miejscowi początkowo myśleli, że wrócili właściciele. Nie ufali Fundacji. Mówili, że sprowadzi „AIDS albo jeszcze co gorszego”. Dzisiaj o domu niewidomych wiedzą miejscowe władze, a wspierają autorytetem koła kościelne w postaci miejscowego proboszcza.

Odjeżdżam, postać pani Ludmiły staje się coraz mniejsza na tle białego dworku. Zostaje z nowym pomysłem na życie i koniecznością generalnego remontu swojej siedziby.

...

W imieniu niewidomych Polskiej Południowej prosimy o pomoc w remoncie ich domu w Kwilinie. Konto: Bank Przemysłowo-Handlowy SA VI O/Kraków, nr: 323431-19028-132-3.

# Jestem za... a nawet przeciw



Niezależnie od stanu konta — to, jaki z posiadanych zasobów zrobimy użytek zależy od nas samych. Pytanie to jest szczególnie aktualne właśnie teraz, gdy okazji do dawania prezentów nie brakuje — Mikołaj, gwiazdka, a są i tacy, którzy oczekują podarków od swoich bliskich także w Nowy Rok. I oczekują nie tylko z czysto merkantylnych względów — bo zawsze jest nadzieja, że otrzymamy „coś przydatnego” — ale przede

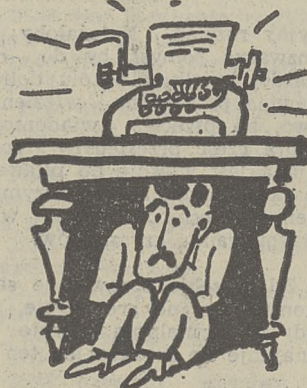
A jednak — moim zdaniem — warto! Nawet wtedy, jeśli uznamy, że czasy są ciężkie i nie stać nas na fanaberie obdarowywania się tylko z tego powodu, że tak się przyjęło lub dlatego, że nie mamy czasu, by zawracać sobie głowę. A przecież, właśnie w takich chwilach chcielibyśmy poczuć, że nie jesteśmy ze swoim zagonieniem, że swoimi kłopotami sami. I drobny upominek jest sygnałem, że ktoś o nas myśli...

## Prezent — dać warto

wszystkim dlatego, że nawet najdrobniejszy upominek znaleziony pod choinką jest sygnałem, że ktoś o nas pamięta i chce nam zrobić miłą niespodziankę.

Wiem, że bardzo często „reżym” dokonywania świątecznych zakupów jest niemiły — trzeba poświęcić kilka minut ze swego cennego czasu i zastanowić się nad tym, co mogłoby komuś sprawić przyjemność a w dodatku odstąpić kilka minut w sklepie — a często też narzekamy na to, że „głupia” tradycja każe nam robić prezenty w określonym terminie, a nie wtedy, kiedy my mamy akurat ochotę sprawić komuś miły upominek.

MONIKA



bezsensu swego zachowania. W efekcie, gdy przychodzi święto, umyka gdzieś sacrum, a zostaje sama skorupa — rytuał.

Nie wydaje się Wam np. dziwne zachowanie Polaków na przełomie października i listopada? Wszyscy naraz kupują kwiaty i znicze, i udają się z nimi na cmentarze. Tego samego dnia. Wielu z nas zapomina przez okrągły rok o tych, którzy odeszli. Zaniedbujemy ich groby lecz

tych jodełek. Drzewka pochodzą w większości z hodowli. W suchym, ogrzewanym kaloryferami powietrzu blokowiak szybko traci igliki, i nie sposób utrzymać ich do Matki Boskiej Gromnicznej, jak każe tradycja.

Biegając tak tam i z powrotem z prezentami, zakupami i dziwnymi przedmiotami nie uświadamiamy sobie, iż jesteśmy pod rządami terroru tradycji. Nawet jeśli jest to terror delikatny, mało

## Terror tradycji

raz w roku jak na komendę udajemy się tam ze zniczami. Tworzą się kolejki przed cmentarzami, wiele jest wypadków na drogach — ale to nie, jakaś siła ciągnie nas do stadnego zachowania. Aż chce się powiedzieć: by mieć to na rok z głowy.

Inna tradycja każe nam tego samego dnia dawać prezenty dzieciom, albo tuż przed Wigilią, w tajemniczym pedzie, taszczyć z placu targowego do domu pachnące, żywe jeszcze kilka godzin temu drzewko. Na szczęście nie oznacza to już dziś barbarzyńskiego ogalania lasu z pięknych, mło-

dotkliwy i wręcz miły — pozostaje terrorem, a więc czymś, co trzyma nas w swojej władzy. Niektórzy powiedzą, że im to nie przeszkadza. Bóg z nimi! Znałe to fakty, że elementy katolickiej tradycji przejmują w święta i zatwardziali ateusze. Nieważny jest dla nich sens święta lecz sztafaż, sama oprawa.

Czy musimy postępować jak oni? Zamiast oburzać się na podobną insynuację, uderzmy się w piersi. Rytuał musi bowiem towarzyszyć świętu, lecz nie powinien święta zastąpić.

BEATA

W codziennym pedzie, gdy najczęściej powtarzamy „Przepraszam, muszę lecieć, spotkam się kiedy indziej, bardzo się spieszę”, żyjemy pod stołą presją uciekającego czasu. Powoli stajemy się niewolnikami zegarka i terminarza, zapominając, że w życiu, oprócz pracy i zarabiania pieniędzy, liczy się także kilka innych wartości. Przy okazji — gubimy sens zarabiania. W końcu — pieniądze w życiu są po to, aby robić z nich użytek, a nie tylko trzymać w „skarpecie” lub na koncie i upajać się świadomością, że „mamy”. Pytanie tylko — co tak naprawdę mamy? I co z tego faktu wynika dla naszych bliskich?

Bo nieważne jest czy prezent jest drogi czy jest kupiony za „grosik”. Ważne, że w ogóle jest. Warto o tym pamiętać, by uniknąć wyrzutów sumienia, gdy uświadomimy sobie, że cała rodzina starała się by wzajemnie sprawić sobie radość, a tylko my odstawiamy od tego grona.

Bowiem, przy tego typu okazjach, nie jest najważniejsza, by prezent otrzymał ale... by samemu dać. A jeżeli okaże się, że wszyscy pamiętali o wszystkich — to radość tym większa.

Radości z obdarowywania i otrzymywania prezentów, życzy Wam

**W**ychowawczyńce były przerażone: dziecko z najmłodszej grupy miało na twarzy i na całym ciele krwawe wybroczyny. Co się stało — pytały. „Bawił się nożyczkami i poharatał sobie twarz” — wyjaśniła mama. Chłopczyk cały dzień był smutny. Podczas zabawy pani wzięła go na kolana i przytuliła. Dziecko rozplakało się. „Tatus mnie zbił, bo zjadłem mu kromkę chleba z kolacji, którą przygotowała dla niego mamusia” — wyznał.

Dyrektorka wezwała rodziców na rozmowę. Tatus jest z zawodu policjantem. Mama ma średnie wykształcenie. Dyrektorka chciała dowiedzieć się od ojca, co też zrobiłby komuś, kogo by złapał na przestępstwie, jeśli 3-letniego dziecka skatował za zjedzenie kromki chleba. Sprawa nie została zgłoszona do kuratorium tylko dlatego, że rodzice wyrazili skruchę i zobowiązali się nigdy więcej nie dopuścić do podobnej sytuacji. Jak na razie dostrzegają słowa.

Inny chłopczyk z tej samej grupy 3-latków został z kolei skatowany przez mamusię. Spieszyła się rano do pracy. Dzieciaka oddaje jako jedną z pierwszych do przedszkola, już o godz. 6 rano. Tego dnia małe nie chciał wstać, kapryślił w łóżku. Gdy wychowawczyni poszła z nim do ubikacji zobaczyła, że dziecko ma całą siną pupę i plecy. „Kto cię tak zbił?” — zapytała. A chłopczyk powiedział, że to mamusia, bo nie chciał rano wstać do przedszkola. Dzieciaka zawiązano od razu do lekarza na oględziny. Lekarz stwierdził, że w całej swojej praktyce nie widział tak pobitego dziecka.

Opisane przypadki zdarzyły się w jednym z nowohuckich przedszkoli, tak zwanym normalnym przedszkolu dziennym, gdzie przychodzi dzieci z tak zwanych normalnych, niepatologicznych rodzin. Tatus i mamusia pracują, zapewniając swoim pociechom materialny byt. Często okazuje się jednak, że jest to jedyna rzecz, jaką rodzice mogą i potrafią swoim dzieciom zapewnić. Ale nawet wtedy, kiedy materialnie świetnie im się powodzi, zdarza się, że nie wszystko jest w porządku.

W tym samym przedszkolu, w grupie 4-latków, jest dziewczynka z tzw. dobrej i znanej rodziny, która ma kłopoty z jedzeniem. Nie może jeść, bowiem robi się jej niedobrze. Swojej pani przyznała się, że tak źle działała na nią wspólne kąpiele w wannie z tatusiem. Dyrektorka chciała rozmawiać z rodzicami, ale

nie ma okazji. Dziecko przyprawia i odprowadza do przedszkola gosposia. Rodzice nie mają czasu przyjść. Są zapracowani. Matka jest lekarzem psychiatrą, ojciec uprawia tzw. wolny zawód, który — jak wiadomo — pochłania mnóstwo czasu...

Jak wychować nasze dzieci, żeby wyrosły na wartościowych, zdrowych ludzi? Na ten temat znanych jest wiele

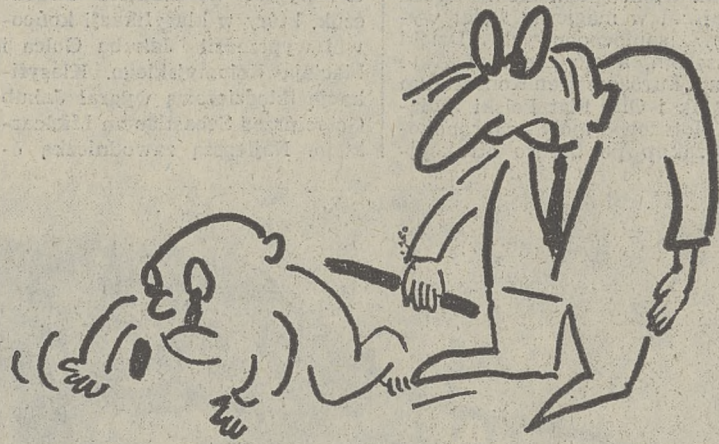
**Elżbieta Borek**

## ARGUMENT PASA

Rodzice przyprowadzają do nas dziecko po to, byśmy je „jakoś naprawili”...

pięknych teorii. W rzeczywistości jednak okazuje się, że w większości przypadków dzieci dla rodziców pozostają jedynie problemem, z którym muszą sobie jakoś poradzić. Psycholog mówi: „rodzice przyprowadzają do nas dziecko zwykle po to, byśmy je „jakoś naprawili”. To dziecko

może w ten sposób maskuje przeżarcie, zażenowanie lub strach? Oskarżamy je o bezcelność, bo naszym zdaniem przybrało arogancki wyraz twarzy, podczas gdy ono próbuje np. poradzić sobie z poczuciem wstydu, winy, lub zwątpienia? Wolimy z naszym dzieckiem — słabszym, niedo-



jest zepsute, nigdy rodzice. To dziecko mamy leczyć, bo dla ludzi dorosłych nie do pomyślenia jest sytuacja, że to oni sami są chorzy i tą chorobą zaraziли swoje pociechy.

Niedawno podczas spotkania z Czytelniczkami „Dziennika Pani” na propozycję rozmowy z psychologiem „od dzieci”, ktoś ironicznie zapytał: „czy będzie nas uczył, jak się podporządkować dziecku?”

Ciągłe pytamy: dlaczego to ja mam się naginać do dziecka? Dlaczego to ja mam się liczyć z uczuciami 10-lątka, podczas gdy

świadczyliśmy i całkowicie na nas zdany — walczyć do upadłego, niż pomóc mu uporać się z własnymi uczuciami. Niż okazać zrozumiałe i współczucie. Dlaczego? Może dlatego, że sądzimy, iż zrozumienie jest oznaką słabości? Z pewnością winne są nasze doświadczenia. Nas tak wychowywano, my wychowujemy tak samo nasze dzieci. Jeśli my wyrosliśmy na ludzi, nasze dzieci także na nich wyrosną — mówimy. A że po drodze muszą przejść — tak jak my — wiele progów piekła, to już trudno. Takie jest życie.

Nieprawda. Życie wcale tak nie musi być. Nie chodzi wcale o to, by zapewniać dzieciom niebo na ziemi, ale o to, by im pomagać w ich zmaganiach. Moi inteligentni znajomi mówią: co to znaczy, rozumieć dziecięce uczucia? Toż to jest zgoda na jego fanaberie! Czy gdy mówi, że je nogi boją, mamy je od razu brać na ręce?

Nie, nie należy wcale brać go na ręce i na dobrą sprawę żadne dziecko tego nie oczekuje. Natomiast na pewno każde dziecko oczekuje, że mama lub tato rozumieją jego odczucia. Mimo że my czujemy się świetnie on, maled, ma prawo — nawet po 10 minutach od wyjścia z domu — czuć się zmęczony. I — spróbujcie sami — chodzi mu tylko o to, gdy się skarży na ból nóżek, byćście mu współczuli w cierpieniu. Czyż i wam, dorosłym, nie zdarza się, że jesteście zmęczeni po przespaniu nawet 12 godzin?

Od pewnego czasu organizujemy dla naszych dzieci „zielone przedszkola” — mówi dyrektorka pani Małgorzata Stochel. — Tak, to jest możliwe nie tylko w szkołach! Jedziemy z dziećmi nawet nad morze. Zdarzają się takie maluchy, które przez dwa tygodnie pobytu daleko od domu nie zapytają nawet o mamusię czy tatusia. Dla mnie jest to szokujące, choć można by przyjąć, że miały czas przyzwyczaić się do sytuacji...

Dzieci mówią prawdę. Jeśli ma się dla nich czas, podchodzi do ich problemów z miłością i zainteresowaniem, dziecko odplaca tą samą monetą.

My często wiemy wcześniej, co się dzieje w domu naszych dzieci, zanim rodzice nam powiedzą — mówi pani dyrektor. — Wiemy np., że mama jest w ciąży, że tatuś nie wraca na noc, co w nocy tato robi z mamą. A przede wszystkim wiemy, jaki jest repertuar polskiej telewizji. Dzieci, także i te z najmłodszych grup potrafią nam opowiedzieć filmy nocne, których nawet nie rozumieją.

W przedszkolach jest także wiele dzieci z rodzin rozbitych, w których trwa walka o prawa do potomstwa. Takie dzieci są znerwicowane, rozdarte, nie potrafią podjąć żadnej decyzji. W domu słyszą, że tatuś lub mamusia to wcielone potwory, a tymczasem te „potwory” często przychodzą do przedszkola po to, by choć zobaczyć swoje dzieci.

Ale dzieci z rozbitych rodzin to już temat na inny reportaży.

**Aleksandra Nowak**

## Mniejsze zło



Jej dom rodzinny zawsze emanował ciepłem. Z czułością wspomina matkę, która obudziła w niej zainteresowanie literaturą piękną. Ojciec — akowicz, podczas II wojny światowej uratował od obozu pracy wiele ludzkich istnień. W trakcie studiów na wydziale historii UJ dorabiała sobie udzielaniem korepetycji dzieciom z ośrodków kuratorskich. Czula, że chce oprócz pomocy w nauce dawać im coś więcej. Trochę. Szczere zainteresowanie.

Studia ukończyła z wyróżnieniem. Promotor zaproponował ją dyrektorowi jednego z krakowskich muzeów. Dyrektor zaproponował jej objęcie stanowiska swego zastępcy z perspektywą szybkiego awansu i bardzo wysokim, jak dla świeżo upieczonych absolwentki, wynagrodzeniem. W muzeum odnoszono się do niej z szacunkiem, traktowano jak damę.

Chcąc przyspieszyć podjęcie tej decyzji, dyrektor wysłał jej prezent. Odpakowała — zaskoczona — i ujrziała dzieł... Lenina. Wybuchnęła śmiechem i jeszcze tego samego dnia zrezygnowała z posady.

Niebawem podjęła pracę w sądzie, obejmując funkcję kuratora dla nieletnich.

mężczyzna zastąpił jej drogę. Drugi przyglądał się tej scenie nie podnosząc się z wersaliki, trzeci nie odrywał się od alkoholu. Do drzwi nie było daleko...

— Proszę się odsunąć, jestem na służbie! — powiedziała pewnym głosem.

— Oj, takiej laluni to myśmy jeszcze nie mieli — wybełkotał zataczający się obrzym.

Kumpel obrzyma ruszył w jej kierunku. — Będziemy cię mieli, malenka...

Intuicja podpowiedziała jej, że jedyną szansą jest zmiana frontu: — Panu tak dobrze patrzy z oczu, pan nie mógłby nikomu nic złego zrobić... jest pan dobrym człowiekiem — powiedziała szczerze i ujmująco.

Zbiły z tropu mężczyzna zaproponował jej bruderszaft z wspólną szklanki. Przesiadła na brzęku krzesła. Nalewał trunek, gdy błyskawicznie zerwała się do drzwi. W ręce została mu oderwany rękaw jej kurtki...

Dwa dni w tygodniu precu-

de je w sądzie. Dyżur kuratora dla nieletnich polega na odbieraniu dziesiątek telefonów, najczęściej od zrozpaczonych matek, które nie potrafią sprostać obowiązkowi rodzicielskiemu, zapobiec stacjonarnej się dzieci. Niektóre z nich przychodzą z pociechami na rękach, pobite, wyrzucone z domu przez mężów-alkoholików. Są w depresji, mówią, że popełniła samobójstwo... Przychodzą matki małych uciekinierów. Każda sprawa jest inna. Ona musi reagować: powiadomić pedagoga szkolnego albo prokuratora.

Pozostałe dni wypełniają jej tzw. wywiady w sprawie dzieci, które już są albo dopiero mogą zostać objęte specjalnym nadzorem. Bywa częstym gościem w domach nieletnich złodziei. Rozmowy z dziećmi, które np. włamali się do cudzego samochodu, gdy prawie zawsze jest nadzieja, że „wyjda na ludzi”, są dla niej „gatunkowo” o wiele prostsze od odwiedzin w melinach prostytutek i alkoholików. Tutaj niewielkie są szanse na to, że dziecko nie pójdzie w ślady rodziców. Ona musi zdecydować, czy lepiej pozostawić je w dotychczasowym otoczeniu, skierować do rodziny zastępczej lub do domu dziecka. Trzeba po prostu wybrać mniejsze zło — stwierdza.

Najtrudniejsze są dla niej rozmowy z dziećmi, których rodzice się rozwodzą. Szczególnie, gdy zaciemniają oni dziecku obraz sytuacji, manipulują jego uczuciami, szantują albo wręcz ukrywają wiadomość o tym, że toczy się sprawa rozwodowa. Jej zadaniem jest pomóc dziecku podjąć decyzję, z którym z rodziców chce zostać. Bardzo często jest bezradnym świadkiem dziecięcych dramatów. Kochając swych znechęjących się nad nimi i rodziną ojców, matki-alkoholiczek, nie przyjmują do wiadomości myśli, że czeka je dom dziecka. Wyznają jej, że nie przeżyją rozbitcia rodziny, że odbiorą sobie życie. Wtedy oznajmia czekającym w drugim pokoju małżonkom, że w przypadku gdy dziecko tak bardzo cierpi, sąd nie wyrazi zgody na rozwód. Prosi, by przemyśleli swą decyzję, może nie wszystko jest jeszcze stracone...? Kilka razy zdarzyło się, że po jej wywiesie rodzice wycofali sprawę o rozwód. Nigdy nie zaporoni odwiedzin kobiety i mężczyzny, którzy powiedzieli jej:

— Dzięki pani odbudowaliśmy swą miłość.

### Świat cyframi opisany

# GRUDZIEŃ W NUMEROLOGII

Dla numerologii rok obliczeniowy skończył się w wrześniu. Grudzień należy więc do miesięcy zmiennych, często oznaczanych podwójnymi wibracjami osobistymi.

Dla porządku przypominam zasadę obliczenia wibracji osobistej. Zsumujcie wszystkie cyfry w swojej dacie urodzenia, aż do uzyskania cyfry w przedziale 1-9 lub — wyjątkowo dla osób z wibracjami doskonałymi — 11, 22, 33, 44. A zatem, co niesie grudzień dla konkretnych wibracji...

### JEDYNKA

Grudzień wyraźnie sugeruje, że wszystkie problemy, które dotyczyły rodziny zostaną definitywnie zakończone. Będzie to jednak również czas, kiedy poczujesz nieodpartą chęć zrywania więzów rodzinnych. Dla własnego dobra opanuj swoje gwałtowne reakcje. Hamuj się na każdym kroku w rodzinnym gronie. Panuj nawet nad mimami i gestami, mówiącymi równie wyraźnie. Jeśli prawidłowo wykorzystasz obecną wibrację, to naprawdę Twoje kłopoty zostaną zakończone pomysłnie i ku radości wszystkich zainteresowanych. O pieniądzach raczej nie myśl, bo to nie jest okres prosperity. W sylwestra uważaj na skłonność do krytykanctwa. Po północy Twoje życie się zmieni.

### DWÓJKA

Grudzień dla Ciebie niesie spore zmiany. Twój umysł i cała psychika poczują się wyzwolone z dawnych układow, utrudnień. Życie nabierze blasku, postęp zauważysz w każdej dziedzinie. Do tego wszystkiego całe otoczenie będzie Ci sprzyjać. Jako osobowość uczuciową, możesz liczyć również na ciekawego znajomego, które otworzą Ci ten wspaniały świat. Sam sylwester zapowiada się w tak wspaniałym nastroju, że poza-

zdrości! Nie daj sobie psuć nastroju.

### TROJKA

Kończysz właśnie rok zmagania materialnych, w tym wielkich wydatków, inwestycji. W grudniu będziesz skłonny do myślenia o miłości, przyjaźni. Możesz mieć skłonność do sentymentalizmu i wielkoduszności. Tak właśnie będzie w dniach 9, 18, 27. Ludzie zobaczą, że Ty również masz serce. Nie przesilaj swojego organizmu, zadbaj nieco o siebie, a sylwester w gronie rodzinnym pozwoli ci odreagować, poczuć się naprawdę kochanym.

### CZWÓRKA

Od dawna masz dosyć różnych spraw, które się włoką w nieskończoność. Nawet jako osoba cierpliwa i zrównoważona, traciłeś czasami równowagę. Masz to za sobą. Przygotuj się, że w grudniu będą się działy istne cuda. Wszystko co było dotąd Twoim marzeniem może się spełnić. Jakby towarzyszyli Ci nieznanie Moce. W sylwestra będziesz skłonny do filozoficznego widzenia życia. Zżyć Ci szczęścia w grudniu byłoby przesadą. Ono samo Cię znajdzie, choćbyś nawet tego nie oczekiwał.

### PIĄTKA

Masz kilka spraw do załatwienia, dlatego nie żądaj sił i zajmij się intensywnie pracą. Jeśli skoncentrujesz się na pracy, zobaczysz jej rezultaty już wkrótce. To czas Twojego inwestowania w przyszłość. Senytywne, zabawy, zostaw na inny czas. Może nie będzie Ci łatwo zmienić swoje zwyczaje, ale zobaczysz, że warto. W sylwestra okaziesz się jedyną przystojną i dobrze zorganizowaną osobą. Dzięki Tobie zabawa będzie uważana za udaną, bo właśnie Ty zapewnisz wszystkim zaplecze gospodarczo-konsumpcyjne.

### SZÓSTKA

Kochane Szóstki, które zwykle myślą o innych członkach rodziny, znajomych, tym razem pozwólcie sobie na radość z życia. Grudzień niesie niezwykłą pogodę ducha i optymizm. Szykuje też podróże, szybkie wydarzenia. Przyjmijcie to wszystko z humorem, bo cała Wasza istota potrzebuje radości jak słońca. W dzień sylwestra, ale tylko do północy, możecie sobie pozwolić na małe podsumowanie roku. Podwunastej zmienić się nastrój i znowu poczujecie w sobie potrzebę pracy dla innych. Potraktujcie swój dobry humor jako nagrodę za trudny rok. Zmierzacie do lepszego czasu, więc naprawdę macie powody do radości.

### SIODEMKA

Dobiega końca Twój wspaniały, uroczy i czarowny rok. Grudzień spędzisz w gronie rodziny i przyjaciół. Załatwisz też prawdopodobnie wiele spraw. Może nawet finansowych. Doskonałymi dniami tego miesiąca będą jeszcze 5, 15, 24. Inwestuj teraz w rodzinę, bo to ona daje Ci siłę do działania. Sylwester zapowiada nowe znajomości, pomysły, sukces. Niczego się nie obawiaj, bo czas prosperity wcale się nie kończy. Zmieni tylko formę. W tym roku masz warunki, żeby stać się prawdziwym Mikołajem.

### ÓSEMKA

Mijający rok należał do tych, które wymagają najwięcej pracy. Jeśli chcesz ocenić swoje szanse na przyszłość, zrób najpierw podsumowanie, na ile się stałaś. W grudniu przyjdzie Ci to bardzo łatwo, bo pozostaniesz w nastroju i skłonnościach do filozofii. Twój praktyczny umysł musi uznać, że sukces to wysiłek ciała i ducha. W sylwestra oszczędź swoje siły fizyczne. Uważaj na siebie i nie forsuj organizmu.

Przed Tobą czas refleksyjny, który warto docenić. Tak właśnie kończysz rok.

### DZIEWIĄTKA

Grudzień niesie poprawę materialną, w tym załatwienie zaległych rachunków. Jeśli możesz jeszcze spodziewać się czego od losu to radości z tego powodu. Zmiany, które były nieuniknione, teraz uможnij i utwórz na dłużej. W sylwestra będziesz nie tylko tryskać urokiem, wdziękiem i cieszył się powodzeniem u piel przeciwnej, ale także masz szansę na ostatni cud w tym roku. Jaki? Życie pokaże.

### LICZBY DOSKONAŁE

11, 22, 33, 44

W grudniu ostatecznie pokonacie problemy materialne. Aby tego dokonać, pracujcie intensywnie przynajmniej do 14 grudnia. Potem możecie się już rozluźnić, nastroić świątecznie, rodzinie. Jeszcze święty Mikołaj przyniesie sporo radości. Bardzo ważnym i być może wcale niełatwym dniem okaże się 9 grudnia. Trzeba, żebyście byli gotowi na zajęcie stanowiska w ważnej sprawie. Sylwester spędzicie w licznym gronie, ale powiązanych rodzinie bądź przyjacielsko. Wasz osobisty czar i wdzięk ogarnie wielu ludzi. Będzie to również dobry dzień dla artystów. Możecie też liczyć na szczęście w grach, konkursach. Nie martwcie się klepskim samopoczuciem w przededniu sylwestra. Tomi-

\*

Wszystkim Czytelnikom życzę zdrowia, pomyślności i zadowolenia. Weźcie od życia wszystko co ofiarowuje w swej hojności, pamiętajcie jednak, że sinusoida naszych wlotów i upadków jest rzeczą naturalną. Naszym zadaniem jest tylko jej łagodzenie.

KURANITA

# Jedź z DZIENNIKIEM

Nr 189

10 grudnia 1994

## Kulisy "Car of the Year"

24 jurorów — dziennikarzy na pierwszym miejscu plebiscytu na „Samochód roku 1995” umieściło „fiata punto” (16 na miejscu drugim). Dalo to pojazdowi turyńskiego koncernu pierwsze miejsce i prestiżowy tytuł „Car of the year”. Przypomnijmy, że „kropka” (o nowej wersji tego samochodu piszemy poniżej) zebrała 370 punktów i wyprzedziła „volkswagena polo” (292 pkt), „opla omegę” (272 pkt), „audi A8” (235 pkt) i „renaulta lagunę” (231 pkt).

### Dlaczego „laguna” tak nisko?

Po ogłoszeniu wyników plebiscytu zaskoczeniem nie było przyznanie tytułu „punto” bo samochód ten był od samego początku niekwestionowanym faworytem tego konkursu a bardzo niska pozycja „renaulta laguny”. Okazało się, że stało się to między innymi za sprawą dziennikarzy... francuskich. O dziwo wszystkich 6 biorących udział w „COTY” głosowało nie na następcę „21” a m. in. na „punto”. Nikt też z pozostałych 50 dziennikarzy biorących udział w plebiscycie nie umieścił „laguny” na pierwszym miejscu.

### Niemcy nie zawiedli?

Także inni dziennikarze głosujący w „Car of the year” wykazali się obiektywizmem. No, spośród 6 Włochów tylko dwóch głosowało na „punto”. Wydawało się także, że Hiszpanie typować będą „volkswagena polo”, bo właśnie w tym kraju pojazd ten jest produkowany. Nic z tego. Jedynie Niemcy nie zawiedli. Wszyscy głosowali na auta produkowane przez rodzime koncerny.

### Dlaczego startowało „polo”?

Koncern Volkswagena dopiero w ostatniej chwili zdecydował

## OPONY I GWIAZDKI

Firma Michelin, światowy potentat oponiarski, wytwarza dziennie 655 tys. opon, 170 tys. dętek i 56 tys. felg, a także 1000 ton drutu stalowego długości 4 mln km.

Michelin jest też... wydawcą. Pod jego egidą powstają mapy, przewodniki turystyczne i hotelowe. Ich autorzy testują hotele i restauracje, najlepsze oznaczają gwiazdkami, bardzo cenionymi w świecie gastronomiczno-hotelarskim. Gwiazdki stanowią rekomendację dla zakładow i przyciągają do nich klientów.

się na wystawienie nowego „polo” do konkursu. Wielu uznało to za błąd, bowiem pojazd ten, zdaniem wielu fachowców w konfrontacji z „fiatem punto” miał niewielkie szanse. Prawdopodobnie jednak Volkswagen nie

samochodem wykonanych przez naszego reportera kilka tygodni temu w Monachium możemy stwierdzić, że całkowicie zasłużenie.

### Jaka konkurencja w roku przyszłym?

Konkurencja na najlepszy samochód 1996 roku będzie zresztą w przyszłym roku bardzo ostra, choć większość prezentacji nowości zaplanowana jest na salon samochodowy we Frankfurcie, czyli dopiero we wrześniu. Znajdą się tam zapewne takie pojazdy jak „opel vectra” drugiej generacji, następcą „peugeota 405”, nowe „renault 19” czy „mercedes E”. Pytanie tylko czy auta te zdążą wejść do sprzedaży w 1995 roku.

### Zmiana formuły?

Organizatorzy „Car of the year” od pewnego czasu zastanawiają się nad zmianą formuły plebiscytu. Coraz częściej pojawiają się bowiem głosy, że nie można do jednego worka wrzucić np. popularnego i taniego „fiata punto” i bardzo drogiego, luksusowego „audi A8”. Z drugiej strony komitet organizacyjny „COTY” zaproponował parę lat temu podział aut chociażby na gatunki np. mały, duży, terenowy, cabrio, coupe, minivan. Producenci jednak zaprzestowali ponieważ ich zdaniem tytuł „Samochodu roku”... straciłby na znaczeniu.

JACEK JURECKI

Także w naszym miniplebiscycie, który rozpisaliśmy wśród Czytelników „Jeźdź z Dziennikiem” wygrał „fiat punto”. Głosowało na niego 345 osób. Wśród nich rozlosowaliśmy 15 nagród. Radiodtwarzacze firmy „Blaupunkt” wygrali Tomasz Zdrojewski z Krakowa i Bartłomiej Mach z Nowego Sącza a upominki Piotr Masłowski (Kraków), Roman Biela (Myślenice), Rafał Synowiec (Kraków), Ryszard Brodecki (Kraków), Danuta Drag (Tarnów), Zbigniew Białowas (Kraków), Piotr Jęzioro (Kraków), Krzysztof Małach (Kraków), Stanisław Macheta (Kraków), Jacek Tiahnybok (Kraków), Janusz Michałek (Nowy Sącz) i Zofia Kuda (Kraków). Gratulujemy. Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się od najbliższego poniedziałku w sekretariacie naszej redakcji (ul. Wielopole 1) pokój 301.

chciał dopuścić do przyszłorocznej rywalizacji „polo” z „audi A4”, czyli następcą „osiemdziesiątki”. Pojazd ten będzie zapewne kandydatem numer jeden plebiscytu na „Car of the year” 1996. Po jazdach testowych tym

### NOWA NUTA DO GAMY

## „Fiat punto D”

Coraz większą popularnością w Europie cieszą się samochody z silnikami wysokoprężnymi. W pierwszej połowie tego roku sprzedano 1 milion 520 tysięcy „diesli” co stanowi 21 procent europejskie-

go rynku. W analogicznym okresie 1993 roku aut tych było 19,3 procent. Na niektórych rynkach (np. we Francji) samochody z silnikami wysokoprężnymi to więcej niż połowa wszystkich sprzedanych aut. Jak wynika z prognoz liczba diesli w następnych latach będzie rosła, dlatego też wszystkie koncerny w swojej ofercie proponują przynajmniej jedną wersję takiego samochodu. Od kilku tygodni samochód roku, czyli „fiat punto” obok „turbodiesla” produkowany jest także w wersji „diesel”.

„Punto D” wyposażone będzie w czterocylindrowy silnik o pojemności 1698 ccm i mocy 57 kW przy 4500 obrotach na minutę. Maksymalny moment obrotowy to 10 kgm przy 2500 obr. na min. Prędkość maksymalna wysokoprężnego „punto” to 150 km na godz. a przyspieszenie od 0 do 100 km na godz. w ciągu 20 sekund. Najbardziej imponujące jest jednak niewielkie zużycie paliwa nowego „diesla”. Przy prędkości 90 km na godz. „punto D” spala zaledwie 4,6 l ropy na 100 km, przy szybkości do 120 km na

godz. 6,5 l na 100 km a w ruchu miejskim 7 l na 100 km. „Fiat punto D”, który posiada wszystkie elementy bezpieczeństwa i wygody znane z innych wersji samochodu roku, produkowany będzie w wersji 3- i 5-drzwiowej. Jego cena odpowiednio 17,4 i 18,35 mln lirów. (JUR)

go ambicje wyniku otrzymał od propozycji startu w przyszłorocznych zawodach. Bo to, że Puchar Cinquecento będzie nadal organizowany, jest już pewne. Oto co na ten temat powiedział szef Fiat Auto Poland Paolo Marinsek, „Chciałbym poinformować, że w przyszłym roku zamierzamy po-

### Polska załoga w rajdzie Monte Carlo

## „Puchar Cinquecento” zakończony

Zorganizowany po raz pierwszy w tym roku wyścigowy „Puchar Cinquecento” stał się dla wielu spełnieniem marzeń o wejściu w magiczny świat wyścigów samochodowych. Dzięki sponsorom, a głównie Fiat Auto Poland, Euroamerican Konsorcjum Autotak i Olio Fiat Polski Związek Motorowy mógł zaproponować zakup po bardzo atrakcyj-

niej cenie 125 samochodów, które brały udział w pucharowych zmaganiach. Z powodu wspomnianego upustu i bardzo wysokich nagród, chętnych na ściganie się po torze identycznymi samochodami było zresztą znacznie więcej.



Wszyscy ci, którzy startowali w Pucharze spotkali się w minioną sobotę w Warszawie na uroczystym zakończeniu tegorocznej edycji „PC”. Rozmawiano o poszczególnych wyścigach, za-

każa się Małgorzata Serbin. Jeżdżący w barwach „Dziennika Polskiego” i „Janmaru” (dealer Fiata w Olkuszku) Jacek Jurecki w nieoficjalnej dziennikarskiej klasyfikacji uplasował się na drugim miejscu za Jerzym Dyszym z „Motoru”. W klasyfikacji generalnej nasz kolega redakcyjny znalazł się dopiero, a może już w 6 dziesiątce (na 125 startujących). Pomimo jednak słabego jak na je-

rownie doprowadzić do zorganizowania „Pucharu Cinquecento”. Wspólnie z ludźmi, którzy organizowali tegoroczne wyścigi zobowiązujemy się, że dołożymy wszelkich starań aby zawody te w 1995 roku były jeszcze bardziej ciekawe i emocjonujące. Głównie będziemy jednak pracować nad zwiększeniem bezpieczeństwa podczas rozgrywania tych zawodów”.

Nim jednak emocjonować będziemy się startami wyścigowych „pięćsetek” na krajowych torach kibiców sportów samochodowych czeka inne interesujące wydarzenie z „cinquecento” w roli głównej. Na zaproszenie „Abartha” w zbliżającym się Rajdzie Monte Carlo na „cinquecento sporting” wystartuje polska załoga Jacek Sikora — Jacek Ściężka, najlepsza nasza załoga (27 miejsce w klasyfikacji generalnej) w finale rajdowego „Trofeo Cinquecento”, który pod koniec listopada odbył się w Melfi na południu Włoch. (A)

**FIAT**

tel. (012) 11-30-09  
11-27-95

**KONTYNGENT '95  
także TIPO i TEMPRA  
(również COMBI)**

- zawsze ponad 200 samochodów do wyboru
- gwarancja ceny dewizowej przy zakupie na raty w systemie Invest Bank np. PUNTO - i rata 10% - ok. 24 mln, następnie 3 x po ok. 5,3 mln i odbiór samochodu (losowanie 3 samochodów i 2 mieszkań co miesiąc)
- autoryzowany serwis, alarmy, blokady

**Zapraszamy do naszego Salonu  
od poniedziałku do piątku 8-17  
sobota, niedziela 8-13**

**POLINARKRAKÓW, ul. Ofiar Dąbia 14  
(rekomenduje ponad 2000 samochodów  
sprzedanych w kontyngencie '93 i '94)**



„Fiat punto” produkowany jest aż w 31 wersjach. Do Polski trafia jednak znacznie mniej. Fot. archiwum.

**Wiamot Ltd.**

**FIAT DEALER**

**DZIAŁAJ TERAZ:  
Fiat'95 - cena'94**

Fiat: Punto, Tipo, Tempa

**Kontyngent '95**

„Drzwi Otwarte”  
10 - 11.12.94 r. w godz. 10 - 15

w programie:  
10.12.94  
- bezpłatne regulacje

11.12.94  
- wyczerpujące informacje na temat Akcji Kontyngent'95  
- prezentacja modeli z Kontyngentu  
- quizy i konkursy z nagrodami

**Zapraszamy**

KRAKÓW  
ul. Zakopiańska 288,  
tel. 67-62-26, 67-22-53, 67-68-60

## MOTORYZACJA • MOTORYZACJA • MOTORYZACJA • MOTORYZACJA



# Camel Trophy pod Giewontem

Od pierwszego Camel Trophy, najtrudniejszego na świecie rajdu samochodami terenowymi minęło już 14 lat. Od tego czasu kawalkada złotych „land roverów” przemierzała w ekstremalnie trudnych warunkach m. in. bezdroża Papui Nowej Gwinei, Zairu, Brazylii, Borneo, Australii, Madagaskaru, Syberii, Burundi.

W 1991 roku po raz pierwszy w imprezie zwanej największą męską przygodą świata uczestniczyła Polska. Droga długich eliminacji, spośród 5 tysięcy chętnych wyłoniono Sławomira Makaruka i Grzegorza Kowalskiego, którzy wraz z dziennikarzami Wojciechem Majewskim i Andrzejem Martynkinem przemierzali afrykański kontynent zajmując 13 miejsce.

Makaruk i Kowalski zostali instruktorami swoich następców w „Camel Trophy '92”. Kolejny team stworzyli Wojciech Palczewski i Zbigniew Kieras oraz Jacek Gdowski i Jacek Jurecki. Podczas wyprawy przez dżunglę Brazylii i Gujany załoga ta zajęła 12. najlepsze jak dotąd miejsce wśród wszystkich startujących w „CT” polskich ekip.

Malezyjski stan Sabah na północy Borneo był miejscem, gdzie odbyło się Camel Trophy '93. Polacy Paweł Orkisz, Ernest Daniszewski oraz Jerzy Ciszewski i Marek Perczak przez długi czas zajmowali 4 miejsce. W końcówce zabrakło jednak opanowania i spokoju. Ostatecznie skończyło się na... 13 pozycji.

W tym roku Camel Trophy odbywał się aż w trzech krajach. Przez Argentynę, Paragwaj i Chile „land roverem” z białoczerwoną flagą jechali Piotr Konopka i Sławomir Paćko oraz Maciej Zientarski i Wojciech Fusek. Mimo walki do końca i ogromnej ambicji uplasowali się dopiero na 17 pozycji.

W przyszłym roku uczestnicy Camel Trophy '95 poznają tajemniczy świat Majów. O starcie w tej prawdziwie męskiej przygodzie marzy wiele tysięcy ludzi, także Polaków. Kto będzie reprezentował nasz kraj podczas wyprawy przez Belize, Meksyk, Honduras, Salwador i Gwatemalę rozstrzygnie się już niebawem. Dwa tygodnie temu — o czym pisaliśmy już na-

## Fordy z Szanghaju

Ford Motor Co oraz Shanghai Automotive Corp. zamierzają utworzyć spółkę joint venture, produkującą samochody osobowe oraz minivany. Zdaniem przedstawicieli Forda decyzji wiążących nie należy spodziewać się jednak przed nowym rokiem. (K)

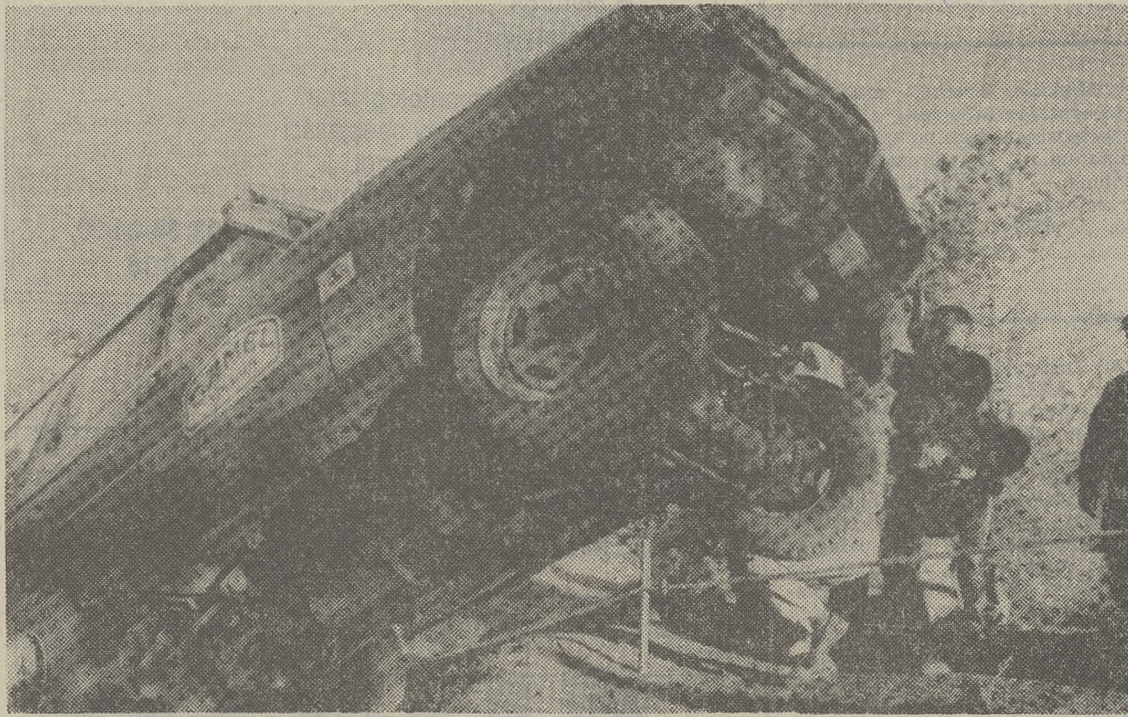
szych łamach — w Kadynach na północy Polski odbyła się pierwsza krajowa eliminacja do tego arcytrudnego rajdu. Od wczorajszego piątku do jutra w okolicach Zakopanego trwa druga eliminacja dla kandydatów (i kandydatek) z Polski południowej. Chcący przeżyć

prawdziwą przygodę miodzi ludzie z Krakowa, Katowic, Wrocławia, Nowego Sącza, Tarnowa, Rzeszowa i wielu innych miast i miasteczek poddawani są morderczym próbom, które mają pomóc w wyborze tych najlepszych, którzy zakwalifikują się do ogólnopolskiego fi-

nału. Odbędzie się on już za tydzień w Łopusznej koło Nowego Targu.

Rezultaty zakupiańskiej eliminacji do „Camel Trophy '95” zamieścimy w poniedziałkowym wydaniu „Dziennika Polskiego”.

JACEK JURECKI



Niektórych kandydatów na „Camel Trophy” ponoszą nerwy. Taki skok „land roverem” to duży błąd. Fot. Jacek Jurecki

## UKŁADANKA Z KŁOCKÓW LEGO

Samochód F1 w widoczny sposób odbiega swym wyglądem od „normalnego” auta. Wynika to zarówno z konstrukcyjnej ewolucji samochodów wyścigowych, której początki sięgają przelomu wieków, jak i z obowiązujących przepisów, drobiazgowo określających założenia konstrukcyjne i wymiary samochodu F1. Musi to być jednoczesny otwarty pojazd z odkrytymi kołami, napędzany silnikiem bez doładowania, o określonej pojemności (obecnie do 3500 cm sześć, od 1995 r. do 3000 cm sześć).

Samochód F1 składa się z kilku podstawowych zespołów, które można stosunkowo łatwo demontować i wymieniać — co na kształt tytułowej układanki z klocków Lego. Największym elementem jest kadłub, w którym mieści się kabina kierowcy oraz zbiornik paliwa umieszczony za siedzeniem. Do bocznych części kadłuba mocowane są symetrycznie, po obu stronach chłodnice wody i oleju, wraz z wyprofilowanymi przewodami doprowadzającymi do nich powietrze. Właśnie te elementy, osłonięte częściami nadwozia tworzą charakterystyczne boczne uwyplikienia („pontony”) widoczne pomiędzy osiami samochodu.

Do tylnej ściany kadłuba przymocowany jest zespół napędowy, czyli silnik wraz ze skrzynką biegów, natomiast do przedniej ściany przykręca się część dziobową wraz z przednim statecznikiem. Od strony dolnej montuje się płaską płytę podwoziową, która pokrywa dolny obrys kadłuba, „pontony” i silnika, a za tylną osią jest podgięta ku górze i odpowiednio wyprofilowana (tzw. dyfuzor), gdyż jej zadaniem jest regulacja przepływu powietrza pod samochodem.

Zawieszenie przednich kół przymocowane jest do przedniej części kadłuba, natomiast kół tylnych do zespołu napędowego (przeważnie do obudowy skrzynki biegów). W ten sposób zespół ten jest także — obok kadłuba — elementem nośnym samochodu. Zespół napędowy stanowi również miejsce mocowania tylnego statecznika oraz otwierającego się nad głową kierowcy przewodu doprowadzającego powietrze do silnika. Nadwozie ma formę szczerątkową — część dziobową i zna-

czne obszary kadłuba nie wymagają żadnych dodatkowych osłon i są lakierowane, tworząc część zewnętrznej sylwetki samochodu. Łatwo zdejmowane elementy nadwozia to obudowy bocznych „pontonów”, tworzące zazwyczaj całość z pokrywą bloku napędowego. W kolejnych wydaniach „Jeżdżę z Dziennikiem” przyjrzymy się bliżej konstrukcji poszczególnych zespołów samochodu F1. (J. A. L.)

## „ACCORD” kontra „TAURUS”

Trwająca od kilku lat rywalizacja pomiędzy „hondą accord” a „fordem taurusem” o tytuł najlepiej sprzedawanego w Stanach Zjednoczonych samochodu skończy się w tym roku najprawdopodobniej kolejnym zwycięstwem „taurusa”. Wynik taki przewidywa dyrekcja amerykańskiego oddziału Hondy i to pomimo, iż w październiku „accord” sprzedawał się lepiej niż „taurus” (33 287 sztuk do 33 229).

„Taurus” jest najlepiej sprzedawanym samochodem na rynku amerykańskim od 1992 roku, kiedy to zdezonizował „accorda” oferując klientom nisko oprocentowane kredyty. Dyrekcja Hondy przewiduje, że sprzedaż w tym roku ok. 775 tys. aut, w porównaniu z 716 tys. w 1993 r. W przyszłym roku zamierza natomiast przekroczyć 800 tys. sprzedanych samochodów. (K)

## Auta na prąd

Ford Motor Company przygotowuje wspólnie z kalifornijską firmą US Electricar Inc. projekt samochodu napędzanego energią elektryczną. Ford budowałby auta pozbawione silników, systemu paliwowego oraz innych urządzeń zbędnych pojazdowi elektrycznemu. Dopiero firmy współpracujące z Fordem instalowałyby silniki elektryczne, baterie i inne części układu elektrycznego. Amerykańscy potentaci przemysłu motoryzacyjnego przyspieszyli ostatnio prace nad seryjną produkcją aut elektrycznych z powodu nieuchronnie zbliżającego się roku 1998. W roku tym wchodzi w życie ustawa stanu Kalifornia nakazująca sprzedaż 2 proc. samochodów, nie emitujących spalin. Za przykładem Kalifornii poszły już stany: Massachusetts i New York. Do wprowadzenia podobnego obowiązku przygotowują się następnymi stany z północno-wschodnich regionów Stanów Zjednoczonych.

Pierwsze samochody napędzane energią elektryczną już jeżdżą po drogach Kalifornii. Partner Forda — US Electricar uzdatnia w ten sposób Geo Prizm — pickupa Chevroleta S-10. Cena elektrycznego Prizma wynosi 29 tys. dolarów, Chevroleta — 33 tys. (K)

## EKOLOGICZNA „HONDA CIVIC”

Honda civic 1,5 Vei wygrała pierwszą nagrodę w „Eko-Wyścigu” w kategorii „benzyna”. Wyścig rozpoczął się 14 września w Salzburgu i trwał 6 dni. 2056-kilometrowa trasa wiodła przez Austrię, Niemcy, Szwajcarię, Francję, Luksemburg, Belgię i Holandię.

Impreza została zorganizowana przez firmy: OAMTC z Austrii i ADAC z Niemiec pod pieczęcią rządów: niemieckiego i austriackiego oraz przy wsparciu TCS ze Szwajcarii, ASA Rin z Francji, ACL z Luksemburga i KNAC z Holandii.

Trasę wytyczono przez miejskie centra, wiejskie drogi, autostrady, a w każdym samochodzie jechały dwie osoby.

„Civic” wygrał „Eko-Wyścig” średnio zużywając na trasie 2041,2 km — 4,97 paliwa na 100 km. Średnie zużycie benzyny przez samochód, który przyjechał na metę jako drugi wynosiło 5,37 l na 100 km.

Oprócz „hondy” uczestnikami było 11: „opel astra”, „citroen ZX”, „toyota corolla”, „nissan sunny”, „mitsubishi lancer”, „peugeot 306”, „vw golf”, „renault 19”, „seat cordoba”, „ford escort” i „fiat tipo”. (K)

## Samochód za 100 tys. dolarów

Czy wiedzą Państwo gdzie na świecie trzeba zapłacić najwięcej za samochód? O-tóż krajem, w którym bardzo przeciętny pojazd kosztuje co najmniej 100 tysięcy dolarów jest ... Singapur. Po prostu aby mieszkaniec tego azjatyckiego państwa mógł sobie sprawić auto musi najpierw kupić, na organizowanej raz w miesiącu aukcji, prawo do własnych czterech kółek. Za upragniony certyfikat trzeba zapłacić kilkakrotnie więcej niż za sam samochód i tak już w Singapurze straszliwie drogi z racji olbrzymiego cła, opłaty rejestracyjnej i podatku drogowego. Łącznie koszty nabycia samochodu nie mają sobie równych na świecie.

Obowiązek kupowania na aukcji certyfikatów wprowadzono w Singapurze w maju 1990 roku w trosce o to by maleńki Singapur nie zmienił się wkrótce w jeden wielki parking. Na 3,3 miliona mieszkańców Singapuru przypada około 300 tysięcy samochodów. W ciągu minionych kilku lat liczba pojazdów rosła o 6,5 procent rocznie. (P)

Redaktor odpowiedzialny  
JACEK JURECKI  
TEL. 21-19-58



## AUTOSYSTEMY



Kraków, al. Mickiewicza 31, tel. 33-37-73

Elita zabezpieczeń samochodowych



AUTOBLOK  
CAR ALARM



### AUTORYZOWANE ZAKŁADY MONTAŻOWE

- AUTO ALARM POLMOZBYT — Kraków, ul. Prandoty 6/8, tel. 11-96-57 w. 329
- AZ CENTRUM FIATA — Kraków, Al. Pokoju 81, tel. 48-35-30 w. 329
- METRO MOTORS — Kraków, ul. Vetulaniego 5, tel. 33-70-63
- AUTO ALARM — Kraków, ul. Liryczna 8, tel. 11-74-10
- FHU POLZBYT — Zakopane, ul. Nowotarska 35, tel. 145-35
- ZUH POLMOZBYT — Miechów, ul. Racławicka 26, tel. 316-28
- AUTO ALARM — Tarnów Hollandpol, tel. 21-45-35
- PHU „KEY” — Rzeszów, ul. Techniczna 4, tel. 433-85 w. 37
- AUTO ALARM — Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 846, tel. 627-49

WŁOSKI  
**FIAT**  
TANIE CZĘŚCI  
Sklepy »MADO«  
Kraków, ul. Wielopole 16  
godz. 9-18  
i ul. Stoczniovców 3  
godz. 9-17.



Mercedes Benz  
AUTORYZOWANA  
STACJA  
OBSŁUGI

mgr inż. Jan Kosmowski  
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2  
tel. (012) 12-95-18  
fax (012) 12-77-77

oferuje:

- sprzedaż samochodów,
- sprzedaż części zamiennych
- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne,
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe respektowane są przez PZU S.A. i WARTA S.A.
- montaż i napełnianie klimatyzacji
- komis samochodów marki Mercedes-Benz

KOSMOWSKI

JACEK  
KACZMARCZYK  
**AUTO SERVICE**  
KOMPLEKSOWY ZAKRES USŁUG MECHANICZNYCH I ELEKTRONICZNYCH  
NAPRAWA BENZYNOWYCH SYSTEMÓW WTRYSKOWYCH, ABS, MONTAŻ RADIOODBIORNIKÓW, AUTOALARMÓW, ZAMAWIANIE CZĘŚCI ZAMIENNYCH (KATALOGI).  
ZA USŁUGI WYSTAWIAMY RACHUNEK VAT.  
KRAKÓW, ul. KANARKOWA 1, tel. 55-37-69  
SKLEPY Z ARTYKUŁAMI MOTORYZACYJNYMI:  
☛ części silników, układów hamulcowych i zawieszzeń, akcesoria  
KRAKÓW, ul. KANARKOWA 1, tel. 55-37-69  
KRAKÓW, ul. DIETLA 7  
BOCHNIA, ul. SOLNA GÓRA, tel. 232-78  
☛ elementy karoserii, oświetlenie Hella, zderzaki, atrapy, chłodnice, układy wydechowe, akcesoria  
KRAKÓW, ul. TELIGI 30a, tel. 55-31-72

# SŁOWNICZEK współczesnej polszczyzny

**KLASYK** — przed kilku dniami prof. Lech Falandysz zwrócił uwagę przedstawicielom SLD, aby nie zabierali się do tzw. falandyzacji prawa, gdyż do tego trzeba mieć uprawnienia (w domyśle talent). Z pewnością trzeba się z profesorem zgodzić. Falandyzacja bez Falandysza oznacza mniej więcej to samo, co marksizm bez Marksa.

**KRYTYKANCTWO** — słuchacze radiowej „trójki” dość masowo obmawiali skład delegacji polskiej udającej się do Japonii. Ze szczególną dezaprobatą wyrażano

się o wyjeździe, w oficjalnej delegacji prezydenta RP, pani Wachowskiej. Ja bym się przy tej krytyce tak bardzo nie upierał. A może pani Wachowska rzeczywiście jeszcze nie była w Japonii?

**NIEPRZEKUPNOŚĆ** — cecha prezydenta Lecha Wałęsy. W ubiegły poniedziałek oświadczył on mianowicie, że za żadne pieniądze nie podpisał nominacji prof. Longina Pastusiaka na stanowisko ministra obrony narodowej.

**PUSTOSTAN** — stan świadomości premiera Pawła pod czas

napredce realizowanych dyskusji z dziennikarzami. Na przykład w przejściach gmachu Sejmu lub na korytarzach Urzędu Rady Ministrów.

**ZAWODNOŚĆ** — szczególnym rodzajem refleksu pochwalili się w Polskim Radiu Aleksander Kwaśniewski. Na pytanie: ile może sobie liczyć lat Ryszard Kaczorowski, odpowiedział — słyszałem, że jeszcze żyje. Jak widać słuch Kwaśniewskiego nie zawodzi, ale takt — owszem.

Opracował: **T. Dom.**

Kowbojskie drzewiczki prowadzą do izby wyłożonej drewnem. Dwa rzędy stolików, stół bilardowy, telewizor. Ciepło, przytulnie, klubowo. Tu — „Pod Strzelnicą” (przy Królowej Jadwigi 184) nawet w złych czasach jadano się dobrze. I tak (na szczęście) zostało do dzisiaj.

## Wędrowni Smakosza

Więc tatar (a 30 tys.) podany zgodnie z zasadami sztuki, z oliwą i sosem musztardowym na dokładkę. Więc flaki, co za fla-

ki! Miękkie, kruche, zawiesziste od parmezanu (30 tys.), z charakterystycznym niezapomnianym aromatem... I wreszcie danie główne — De Volaille (90 tys.). Przecinasz — płynne gęste masło. A smak... Piątka z piusemi!

**SMAKOSZ**

Ludzie na świeczniku dawno nam się już zdenominowali\* więc przyszedł czas na denominację pieniądza, a to już nie są żarty. Gdy denominacja dostojników przebiegała spokojnie i bez emocji, jeśli nie liczyć wrzasków na górze. Denominacja pieniądza natomiast budzi panikę, mimo zapewnień zdenominowanych ludzi o jej czysto formalnym charakterze, bo czyż można wierzyć komuś zdenominowanemu? Zatem nikt ich słów nie bierze poważnie, co się odbija na rynku antykwarycznym, na którym ruch panuje jak za dziadów, czyli w latach 80., kiedy to właśnie „starożytności” były najlepszą lokatą kapitału.



re wszak w istocie chodzi) podajemy: Jerzy Kossak, „Młody Dziadek”, czyli Piłsudski mijający zlamany szup graniczny na czele Pierwszej Kadrowej — 260 mln zł (w tym bogato rzeźbiona i złocona rama około 40 mln); do kompletu talerz ozdobny, emblematowy, z fragmentem owej sceny, ściślej, bez mała apetycznego na talerzu trupa moskiewskiego żołnierza. Szkofia (to taka brosza), brylantowa, z XVIII stulecia, aż 250 mln zł, bo piękna biżuteria była, jest i będzie droga, gdyż łatwo ją ukryć przed współzłotymi, ochroną i policją na koniec. „Oplakiwanie Chrystusa” na parkietowej desce, szkoła niemiecka XVI—XVII wiek, z udokumentowanym pochodzeniem — 160 mln. Autoportret Wincentego Wodzinowskiego z córką, popularną „Witula”, malowany w manierze Jacka Malczewskiego. (!) — 45 mln. Sam Malczewski, pejzaż z

Woli Justowskiej (a naszym zdaniem Malczewski był lepszym pejzażystą, niż malarzem ludzi, aniołów, chimery, potworów a nawet zwierząt) z adnotacją na odwrocie, że namalował go w Woli u Czartoryskiego po powrocie z Paryża (a dodać należy, że wila Justa Decjusza, czyli pałac w Woli Justowskiej, należał na przełomie wieków do Czartoryskich) — 40 mln. Z miłych sercu (!?) ciekawostek „kufer ustępowy”, czyli drewniany, ozdobny mebelik o kształcie XVIII-wiecznego kufka z ukrytym pod wiekiem sedesem i miejscem na nocnik (który to mebel jeden z klientów chciał przerobić na baręk) — rzadkość, 15 mln. Międzywojenne talerze „prezydentkie” robione w Cmiełowie dla Mościckiego, ministerstw, ambasad etc. białe, ze złotym orzełkiem i szlachkiem — od 1,5 do 2,5 mln.

Za tydzień dalsza część programu, potem przerwa na prezenty pod choinkę i znów, jak to u nas, w koło Macieju.

**Jerzy T. Paździuół**

\* denominacja — przeciwieństwo nominacji, czyli mianowania (na zbawce ojczyzny lub narodu, mędrcu, lub, ogólnie rzecz biorąc, świetlaną postać.)

## KRZYŻÓWKA

ze sponsorem (nr 227)

Dzisiaj dwie nagrody po 500 tysięcy złotych funduje

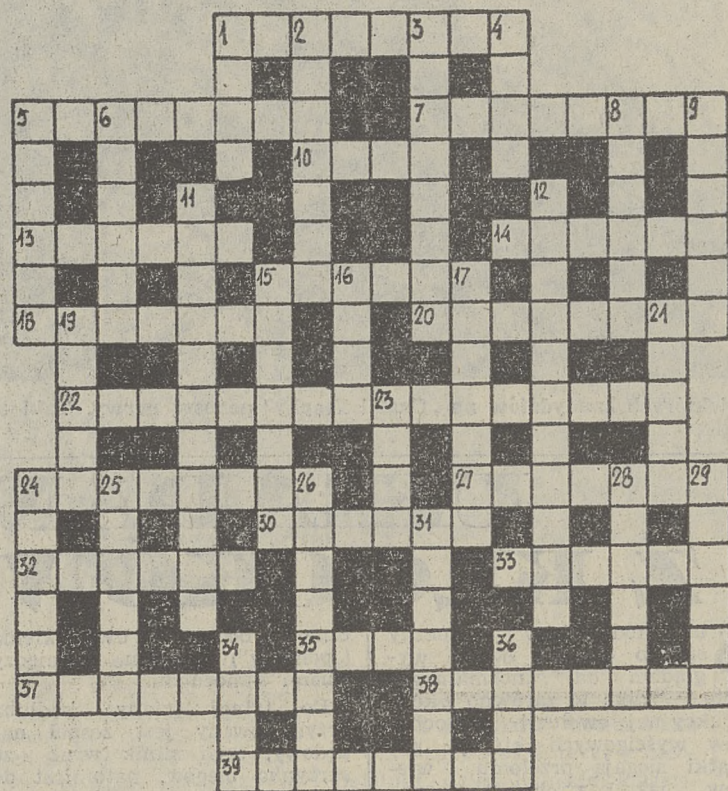
Centrum Dentystyki „EURODENT”



Oferuje usługi z zakresu:

- stomatologii zachowawczej
- stomatologii dziecięcej
- ortodontji
- chirurgii
- protetyki
- implanty
- rentgen stomatologiczny
- wysokiej klasy specjaliści
- nowoczesny sprzęt
- najwyższej jakości materiały

KRAKÓW, pl. BISKUPI 18, tel. 34-58-93, 34-24-09, poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 10-16



## KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 227

**POZIOMO:** 1. wyraz nieodmienny łączący niejednorodne części zdania, np. nad, 5. Edypa, 7. spec od światła, 10. znój, 13. jeziorowa część Polski, 14. arko-we ładowisko, 15. bezpieczeń-stwa, 18. tam tymczasowo loku- ją żołnierzy, 20. rzemieślnik wy- rabiający torby skórzane, 22. zwolennik idei głoszonej m. im. przez Sartre'a, 24. królowa broni, 27. odszczepieniec, 30. lekami na- dziana, 32. w niej agawa, 33. sztuczne włókno obecnie już nie- modne, 35. kijem je popychasz, 37. popisuje się wyczynami ty- grysów w cyrku, 38. gada bez przerwy jak najęta, 39. akademi- cki do spóźniania się.

**PIONOWO:** 1. jedyny przyja- ciel, którego możesz kupić za pieniądze, 2. w kredensie, 3. by- le grosz, 4. para się krecią ro- botą, 5. handelek niewielki, 6. zamiast krawata na większe u- roczystości, 8. strojna suknie damska o szerokiej uszytych spódnicy, 9. paperek do odej- scia, 11. spirala pana hydraulika, 12. nieomylny zwiastnik wiosny, 15. skomponowana ku czci, 16. gatunek śniegu, 17. historyczna kraina w północnej Hiszpanii o- statecznie wcielona do Francji, 19. b. dużo lat, które upłynęły, 21. dziś identyfikowana z wyspą Leukas, 23. każda epoka ma swe przywątne, 24. superporządniczką, 25. wierna niewolnica Petroniu- sza, 26. wyrażenie zgody, 28. ol- brzym, 29. znajdziesz ją w sil- niku łokowym, 31. badminton, 34. czarny, 36. sakochany w Psyche.

Rozwiązanie kryżówki nr 227 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do nastep- nej soboty, tj. 17 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowe- go), pod adresem redakcji („Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków) — załączając kupon konkursowy.

Rozwiązanie kryżówki nr 225

**POZIOMO:** 1. piórnik, 4. porto, 5. alkaid, 7. wielokropek, 11. biel, 12. kwatery, 14. laik, 16. otok, 17. owoc, 18. mijanka, 19. han- tile, 20. nioska, 21. trzpiot, 25. ręka, 26. sala, 27. algii, 29. am- balaż, 30. rata, 32. tapirowanie, 33. rumor, 36. wiatr, 37. Kar- wina.

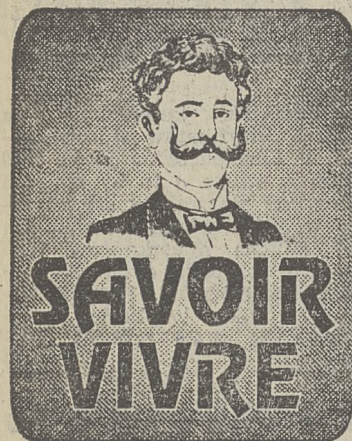
**PIONOWO:** 1. pole, 2. rzekotka, 3. karp, 4. Parki, 6. drzewi, 7. wolontariat, 8. lewki, 9. obrok, 10. kaleczanie, 11. Buchara, 12. kometka, 13. awantaż, 15. ko- parka, 22. ramki, 23. Piatonow, 24. osada, 28. lewar, 31. towar, 33. park, 34. niva.

### WYNIK LOSOWANIA

W dniu 6 bm. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, któ- rzy nadesłali prawidłowe roz- wiązanie kryżówki nr 225.

Nagrody po 500 tysięcy złotych wylosowali:

**ALEKSANDRA PANUS** — Kraków  
**RAFAL JURAS** — Wieliczka  
Pieniądze prześlemy pocztą.



dajcie mi go jakoś tak bez krzyku, wysłijcie na pogrzeb w nowych butach no i wiecie najlepiej, jak to załatwić.

Kapitan wezwał porucznika i zapytał: — To u was służą Kowalski? Przyszedł telegram od starego. Coś im tam odbito, załatwiecie to więc łagodnie, no sami wiecie najlepiej...

Porucznik wezwał sierżanta, ten plutonowego, aż wreszcie misją taktycznego zawiadomienia dowódca obarczył kaprala, który poprawił pas i czapkę, wszedł do sali żołnierskiej i huknął: — Drużyna, zbiorła! Kowalski — wystap! — Macie żonę? — Tak jest, podług rozkazu! — G.no macie, macie telegram! — Wstąpić, spoczni, w tył rozejść się! I byłaby może nawet ta anegdota zabawna, gdyby nie szkopol pewien, a mianowicie ten, że to my coraz częściej sta- jemy się Kowalskimi, bo obyczaże przywódców jakby się coraz bar- dziej do kapraleskich upodabniają, skutkiem czego dialog władzy z obywatelami przybiera ową właśnie, jakże poręczną i przekonują- jąca formę — g.no macie, macie telegram!

Ano, co robicie, mamy, lecz nie wiadomo, czy owe reguły gry (bo jest to per saldo gra za nas) koleży sportowcy już dawno odkryli, że „piłka jest okrągła, a bramki są dwie”) nie zwrócą się przeciw ich autorom, którzy do kontaktów z nami kapralów wysyłają. Albo nie. A dzieje się to wówczas, kiedy sami nimi są.

Na wszelki wypadek przypomnę stosowaną w CK armii me- todę na pokrzykujących kaprali, a brzmiała ona: Maul halten und weiter dienen, co się ogólnie tłumaczy na „siedzieć cicho i nadal służyć”, czyli spokojnie wykonywać swoje obowiązki. Która to wska- zówka niejednego ponoć krzykacza już ostudziła i do dobrych oby- czajów przywiodła.

Bo — z punktu widzenia tej rubryczki wszystkie owe pokrzyki- wania, pouczenia, traktowanie nas jak idiotów i nieuków, nie po- trafiających odróżnić dobra od zła i prawa od bezprawia lub grze- cności od unizoności, a poczucia godności własnej od wyniosłej po- gardy — zatem z punktu widzenia tej rubryczki wszystko się do braku znajomości, lub lekceważenia najbardziej elementarnych regu- łów bon tonu sprowadza, wśród których miejsce pierwsze zajmuje szacunek dla innych, o czym niemal bez przerwy przypominamy.

A przynajmniej owego szacunku pozory. Dobrowolne, lub wymu- szone rozmaitymi sposobami, z których najprostszą zastosował ojciec niegrzeczności się do niego odnoszącego chłopczyka, co niżej podpisanym na własne uszy słyszał: otóż przemówił doń obojętnym tonem: „za- raz cię pysk i d.a zaczyna boleć”, którą to maksymę s.v. akceptuje a nawet zaleca, drobnie tylko poprawki stylistycznej natury propo- nując.

Kiedyś do dowódcy pułku którejś z armii (co zresztą jest bez znaczenia, jako że wszystkie armie są do siebie podobne) nadszedł telegram ze złą nowiną. Pułkownik przeczytał go, zafasował się, poczem wezwał majora i rzekł: — W pańskim batalionie służy szeregowy Kowalski, i oto, jakie nie- szczęście go spotkało — umarta jego żona. Proszę go o tym naj- delikatniej zawiadomić, wręczcie telegram, oczywiście dać miesiąc urlopu, no, zresztą pan wie naj- lepiej jak to załatwić. Biedny chłopak! — Tak jest! — stuknął obcasami major, wyszedł i we- zwał kapitana: — Panie kapita- nie, dowódca dał mi telegram o śmierci żony Kowalskiego. Od- wiedzcie go, pocieszcie go, w po- wrót do służby w nowym pułku.

Kapitan wezwał porucznika i zapytał: — To u was służą Kowalski? Przyszedł telegram od starego. Coś im tam odbito, załatwiecie to więc łagodnie, no sami wiecie najlepiej...

Porucznik wezwał sierżanta, ten plutonowego, aż wreszcie misją taktycznego zawiadomienia dowódca obarczył kaprala, który poprawił pas i czapkę, wszedł do sali żołnierskiej i huknął: — Drużyna, zbiorła! Kowalski — wystap! — Macie żonę? — Tak jest, podług rozkazu! — G.no macie, macie telegram! — Wstąpić, spoczni, w tył rozejść się! I byłaby może nawet ta anegdota zabawna, gdyby nie szkopol pewien, a mianowicie ten, że to my coraz częściej sta- jemy się Kowalskimi, bo obyczaże przywódców jakby się coraz bar- dziej do kapraleskich upodabniają, skutkiem czego dialog władzy z obywatelami przybiera ową właśnie, jakże poręczną i przekonują- jąca formę — g.no macie, macie telegram!



**BARAN (21. III — 20. IV):** Fantastycznie! Od dziś znalazłeś się w orbicie oddziaływań Jowisza — planety zwiastującej długotrwałe szczęście. A więc spokój i harmonia wewnętrzna, zdrowie, pieniądze, korzystne zbiegi okoliczności. Nie musisz Ci życzyć powodzenia.

**BYK (21. IV — 21. V):** Ugh! Ogromna lekkość, finezja, skłonność do twórczości... Wszystko co zię — już poza Tobą. Idź wyż. Wschod- dzisz.

**BLIŹNIĘTA (22. V — 21. VI):** Reżim obowiązków. Twardość. Kon- sekwenca w działaniu. Takie chomonto musisz sobie zarzucić. Bo w przeciwnym razie...

**RAK (22. VI — 22. VII):** Na topie. W drodze po sukces, sławę, a przede wszystkim pieniądze. Wywiąż się ze zobowiązań jakie przed sobą zaciągnąłeś.

**LEW (23. VII — 22. VIII):** Nooooo! Pięknie. Impas, który dosię- gnął Cię w styczniu zamyka się ostatecznie. Od tej pory jesteś pod opieką Jowisza — planety zwiastującej szczęście. Do wypłaty!

**PANNA (23. VIII — 22. IX):** Jednak zadba o zdrowie. Zrezygnuj z palenia. Idź na spacer, odeśpij zaległości. Bo już wkrótce...

**WAGA (23. IX — 22. X):** Całkiem niezłe. Swobodny, wolny, opty- mistycznie nastawiony do ludzi i świata — przeżywasz dobry okres. Byle tak dalej.

**SKORPIO (23. X — 21. XI):** Miły dla zwierząt, sąsiadów, a na- wet domowników — urządzasz dzień dobroci. Ech... rodzina! Uff... — rodzina. Tak, tak, rodzina!

**STRZELEC (22. XI — 21. XII):** Koniec pecha. Od dziś wychodzisz na prostą i pobiegiesz pięknie przez najbliższych 13 miesięcy. Na- wet nie wiesz jak pięknie. Przed Tobą maraton szczęścia, powo- dzenia, sukcesów... Zasużyłeś na to.

**KOZIORÓZEC (22. XII — 20. I):** Zadowolony z siebie i świata, wesoly, pełen familiarnych uczuć, szczęście znajdujesz w rodzinie. Wśród najbliższych. Dogładaj ognia! Podkładaj.

**WODNIK (21. I — 20. II):** Na prostej. W drodze po nowe, wspa- niałe doświadczenia. Wolny, zadowolony, radosny. Czego chcesz wię- cej?

**RYBY (21. II — 20. III):** Uspokojony, w dobrej kondycji psychi- cznej, pełen radości. Czerpiesz garściami z życia. Jeszcze, jeszcze...  
**ASTROLOGUS**

Kto urodził się 10 grudnia...  
Ekscentryczny, niespokojny, ma dużą intuicję potęgującą się z wie- kiem. Jasnovidny?  
Kto urodził się 11 grudnia...  
Ma naturę skomplikowaną — artystyczną. I satyryczny zmysł. Po- winien próbować sił w literaturze.

### Czy potrafisz negocjować z szefem?

1. Bezbłędnie wyczuwam jego nastroje, wiem kiedy można pod- jąć trudną rozmowę, a kiedy jest to niewskazane. **TAK (?) NIE**
2. Jeśli mam nad nim prze- wagę — nie wykorzystuję tego. Bo kiedy on będzie miał prze- wagę... **TAK (?) NIE**
3. Nigdy nie uciekam się do hysterii ani szantażu. Zawsze mam 1001 argumentów. **TAK (?) NIE**
4. Bez emocji wytykam mu popełniane błędy. **TAK (?) NIE**
5. Kiedy mnie prosi o coś blatego — wykonuję to natychmiast. **TAK (?) NIE**
6. Jeśli o coś trudnego, z góry ustalę stawkę. **TAK (?) NIE**
7. Od czasu do czasu tryskam pomysłami, uzasadniając swoją war- tość i użyteczność. **TAK (?) NIE**
8. Zawsze zachowuję pełny dystans i wystrzegam się protekcjo- nalnych gestów. Bardzo ściśle oddzielam kontakty służbowe od pry- watnych. **TAK (?) NIE**
9. Nie plotkuję na temat przełożonych. Swoje uwagi na ich te- mat zachowuję dla siebie. **TAK (?) NIE**
10. Podlizywanie się — jest w złym tonie. **TAK (?) NIE**

### OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

### WYNIKI

**100—75 pkt.:** Jesteś nie tylko dobrym pracownikiem, ale także trzeźwym i racjonalnie myślącym człowiekiem. Wiesz, że z prze- żożonymi należy postępować umiejętnie, taktownie, spokojnie, ela- stycznie ale konsekwentnie. Dzięki temu unikasz frustracji zawodo- wych i masz szansę zrobić karierę.

**70—50 pkt.:** Całkiem niezłe radzisz sobie z szefem, choć w ne- gocjacjach zdajesz się bardziej na intuicję, niż na rozum. Prawdo- podobnie on o tym wie, zna Twoje słabe punkty, i wygrywa — częściej. Ale Cię za to lubi.

**55—0 pkt.:** Nie potrafisz poradzić sobie z przełożonym, ponieważ ulegasz emocjom. Wierzysz naiwnie, że Twoja praca powinna za- stać doceniona. Przeżywasz frustrację. Plotkujesz. Nie upominasz się o podwyżkę. Spójrz wokół — inni jakos wychodzą na swoje. (AS)



Weekend  
Redaktor odpowiedzialny i  
Jakub Ciekiewicz

**REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA**

**PRACA**

**AGENCJA „Caryca”** zatrudni panie. 22-65-62. g-3446/b

**AGENCJA** Towarzyska zatrudni panie, tel. 23-34-48 po 19. 50337

**AGENCJA** zatrudni panie. 67-11-53. 3023

**ATRAKCYJNE zarobki**- salon masażu. 21-84-74. 50311

**INŻYNIERA** lub technika do Działu Sprzedaży Obrabiarek do drewna zatrudni firma. Oferty pisemne: 816V, Biuro Ogłoszeń „Labeo”, 30-504 Kraków, Kalwaryjska 9. a-816V

**KONCERN** niemiecki poszukuje kierowców-akwizytorów ze stażem i prawem jazdy minimum kat. C. Oferty z dotychczasowym przebiegiem pracy tylko pisemnie 51085 Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAŻ**

**AGREGAT** prądotwórczy, 2 kW. 36-27-72. M-3294

**BARAKOWÓZ**, tel. 33-26-22 wew. 368. 50864

**BMW 320**, benz.-gaz. 21-04-10. 3338

**DO** wydzierżawienia lub sprzedaży wyposażenia chłodniczego sklepu, tel. 47-65-96. 3324

**DZIAŁKA**, 47 a. 55-46-00 wew. 371. 51006

**FORD Fiesta 1987**, tel. 43-08-36 w godz. 15-22. 51082

**FLIZY**, terakota, kleje, Nowa Huta, ul. Makuszyńskiego 17. Gt119/94

**HOLENDERSKIE** wypożyczalni, sklep, Sportowa 24. 44-96-80, 78-54-59. 976gB-b

**SPRZEDAM Ford Escort, 1982**, tel. 12-78-54. 50935

**SPRZEDAM VW Golf 1500D**, cena ok. 33.000.000, 1977. 83-26-11 lub 83-26-95. 51084

**SPRZEDAM** Żuka skrzyniowego, 1984. Dobczyce, Piłsudskiego 5, tel. 152. 3141

**SPRZEDAM** Poloneza 1500, 1990, przebieg 58.000. Tel. 83-21-76, po 17. 3244

**SPRZEDAM** Mitsubishi Colt, 1991. (0-35) 27-15-64. 3295

**126P Bis**, 1991 r., sprzedam, Tel. 36-29-18. 3349

**TAVRIA** fabrycznie nowa z pełną gwarancją, poj. 1.100, 5 miejsc, 5 biegów, prędkość max. 150, śr. zużycie paliwa 6/100, ceny już od 119 mln. Informacja: Kraków 22-51-00 wew. 264, 259. 50995

**USŁUGI**

**ALARMY**, 67-42-27. 7005

**ALARMY**, 12-48-10. 50792

**BOAZERIA**, schody. 66-57-91. 48856

**CYKLINOWANIE**, przekładanie. 25-54-89. 2770

**CZYSZCZENIE** superextra dywanów, tapicerki urządzeniami KARCHER. 12-02-55. 2176

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin. 43-04-53. Gt113/94

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki „Kali” 43-45-72. C-3129

**DOMOFONY**, videodofony. 67-42-27. 7004

**ELEKTROINSTALACJE**- ogrzewania. 67-65-51. 2375

**KOMPUTEROWY** serwis, Kraków, Lea 20. 2737

**MALOWANIE**, tapetowanie. 67-68-62. a-180p

**MALOWANIE** proszkowe. 48-71-09 oraz wieczorem 43-50-25. C-697/V

**NAPRAWA** pralek. 21-80-18. 1540

**NAPRAWA**, przestrajanie telewizorów. 25-87-96. 49427

**OGRODZENIA**, dojazdy, wylewki, drobne remonty, przeróbki. 25-65-00. 51126

**PASOWANIE** okien, zaccypy, uszczelniania. Kodura, tel. 33-70-35. 51080

**PIECYKI**, kotły — wieśbodziłkie. Naprawy, sprzedaż, montaż, serwis. Gromgaz — Prądnicka 65. 23-39-25. C-032/K

**PLOTOWANIE** AO. 22-57-40. 50055

**POMOC** drogową, profesjonalny transport samochodów, holowanie, zabezpieczenie samochodów powypadkowych. Tel./fax 21-19-23, Kraków, ul. Wrzesińska 13. 3343

**UŁOŻENIE** parkietu zlece. 44-81-70. C-3166

**ZALUZE**- 21-62-54. 2776

**ZALUZE**, 67-24-26. a-177p

**AGENCJA „Diana”**. (012) 47-14-74. 2821

**AGENCJA** masażu, drink-bar, striptiz. Podwórza 23 A (20-6). 55-82-83. 6768

**AGENCJA**- rewelacyjna „Faworyta”. (0-12) 23-01-96. 2531

**AGENCJA** SZaŁ. Salon masażu Limenowskiego 1. 56-24-85. 2915

**AGENCJA** towarzyska „7”. 66-04-11. 2759

**AGENCJA** towarzyska „KLEOPATRIA”. 67-54-41. 2760

**AGENCJA** towarzyska „Venus”, supermasaż, zapraszają, ul. Baluckiego 16, (0-12) 66-06-36. 2533

**ALEXIS”**. 48-49-31. C-035/k

**CARMEN**- całodobowo. (012) 43-76-58. 2820

**CARYCA** — salon masażu. Niesamowicie daryczny. 22-65-62. g-3456/b

**BIZNES**

**DOBRE** prosperująca hurtownia poszukuje udziałowca lub pożyczkodawcy. Oferty 51000, Kraków, Wiślna 2.

**MGR** inż. mechanik, pedagog, handel zagraniczny, języki, 50 lat, podejmie współpracę z firmą zagraniczną Lit. 67-200 Głogów box 97. 3330

**PRYWATNA** firma budowlana poszukuje wspólnika z kapitałem. Oferty nr 3318, Kraków, Wiślna 2.

**ZAKŁAD** ślusarski nawiąże stałą współpracę z firmą budowlaną lub handlową, oczekuje propozycji produkcji elementów metalowych. Tel. 37-89-69. 51100

**„CZERWONA Róża”** — agencja. (012) 43-69-97. C-044/k

**FLORIAŃSKA 24/7** — dyskatry salonik towarzyski. (012) 22-19-27. 983gB-a

**KAMA** czeka. (012) 47-00-31. 2819

**LUX** masaż. 21-71-60 Grodzka 42 to jest TO-TO. 50308

**MASAŻE** intymne. (0-12) 22-63-86. 3300

**POZYCZKI**

**A.A. ATRAKCYJNE** pożyczki, skup RTV, złota, srebra. Lombard Grzegorzeczka 17, 21-89-09. 2111/Mt/94

**A BAST** najkorzystniejsze pożyczki, komis, skup, sprzedaż. Kazimierza Wielkiego 117, 36-86-00.

**KORZYSTNY** lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw „Korony”. (0-12) 56-51-50. 2918

**RÓŻNE**

**PRZYJMĘ** ziemię z wykopów, tel. 43-41-06. 50841

**REKLAMA!** Szyldy, plansze, ulotki, Studio Reklamy, Sulkowice, Osiedle 6. 50923

**SOLARIUM**. 33-74-15. 50410

**TAROT**- wróżka Barbara. 47-55-28. 3010

**LOMBARD**  
Udzielamy pożyczek pod ruchomości i nieruchomości  
ul. DŁUGA 5, tel. 22-15-54  
ul. LEA 20 b, tel. 33-01-34

**TOWARZYSKIE**

**A.A.A.A. Agencja „Amor”** to lux masaże — superdziejczy, ul. Warszawska 14. Tel. 23-34-48. 11633/Mt/94

**A.A.A.A. Egzo-Ero** — masaże, Długa 16. 37-08-77. C-2990

**A. Agencja „Edera”**. (012) 36-18-52-całodobowo. 2818

**Aschi „Ester”** — takt, dyskrecja. (012) 43-68-40. 983gB

**ABECADŁO** Szczecińska. 36-17-97. 50324

**ABIGAIL**- agencja. 67-11-53. 2669

**AFROTYZJATKI** w „BOA”- taniec erotyczny. Tel. (0-12) 11-81-98. 49941

**AGENCJA „AMANDA”**. 48-22-10. C-023A/k

**AGENCJA**- bezkonkurencyjna Magdalena. (0-12) 66-17-71. 2530

**AGENCJA „Czarna Perła”** 43-75-79. C-043/K

**HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ**  
Nowości EURO-MIX (CRYM)  
KRAKÓW, RYNEK DEBNICKI 14  
TEL. (0-12) 66-83-10.

**SYNDYK MASY UPADŁOŚCI**  
Spółdzielni Ogrodniczej Handlu i Przetwórstwa w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Oleśnicka 17  
ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY, PISEMNY**  
na sprzedaż niżej wyszczególnionych  
**NIERUCHOMOŚCI**

1. pawilon handlowy Z-250 B o pow. użytk. 264 m<sup>2</sup> w Szczucinie, ul. Piłsudskiego wraz z prawem wieczystego użytkowania działki nr 641/4 o pow. 17a, cena wywoł. 519.400.000 zł;
2. budynki punktu skupu wraz z wagą samochodową w Szczucinie, ul. Piłsudskiego, pow. użytk. 553,6 m<sup>2</sup> wraz z prawem wieczystego użytkowania działki o pow. 1,19 ha, cena wywoł. 410.700.000 zł;
3. budynek punktu skupu w Bolesławiu o pow. użytk. 334,9 m<sup>2</sup> wraz z działką nr 651 o pow. 42a (własność Spółdzielni), zabezpieczona hipotecznie przez BGŻ w Tarnowie, cena wywoł. 494.000.000 zł;
4. budynek punktu skupu w Pilczy Żelichowskiej o pow. użytk. 201,2 m<sup>2</sup> wraz z działką nr 158 o pow. 29a (własność Spółdzielni), zabezpieczona hipotecznie przez BGŻ w Tarnowie, cena wywoł. 196.000.000 zł;
5. zakład produkcyjny w Dąbrowie Tamowskiej przy ul. Oleśnickiej 17 o pow. użytk. 6,548 m<sup>2</sup>, działka nr 136 o pow. 2,4957 ha z prawem wieczystego użytkowania, zabezpieczona hipotecznie przez BGŻ w Tarnowie (wraz z wyposażeniem w maszyny i urządzenia, w tym: linia AC-100 jug. do prod. koncentratu pomidorowego), cena wywoł. 17.299.700.000 zł
6. przechowalnia owoców i warzyw w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Szkolna, o pow. użytk. magazynów i wiat 932,1 m<sup>2</sup>, dz. nr 754/211 o pow. 50,87 a, własność spółdzielni objęta zabezpieczeniem hipotecznym przez BGŻ w Tarnowie, cena wywoł. 1.212.020.000 zł;
7. kwazarnia w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Ulinów, o pow. użytk. 1.552,1 m<sup>2</sup>, działka nr 1695/2 o pow. 1,0059 ha, własność spółdzielni, cena wywoł. 1.802.000.000 zł.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie Spółdzielni, Dąbrowa Tarnowska, ul. Oleśnicka 17, w terminie: 14 dni dla nieruchomości poz. 1 — 4, 50 dni dla nieruchomości poz. 5 — 7 — od daty niniejszego ogłoszenia.  
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w ostatnim dniu składania oferty w kasie Spółdzielni. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w terminie 3 dni roboczych od wpływu terminu ich składania. Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Przedmiot przetargu można oglądać codziennie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym. Dodatkowe informacje można uzyskać w Spółdzielni pod nr. tel.: (0-14) 42-23-98, 42-31-34. Ta-1791

**NAUKA**

**KURSY** samochodowe kat B. PZMot. Rety. Kraków, Sobieskiego 7. 33-81-30. 49757

**KOREPETYCJE** — język polski. 33-54-77 p. 432. 2834

**MATEMATYKA**. 21-58-53. 2487

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia. 37-28-26. 50865

**KURSY KOMPUTEROWE**  
(akceptacja MEN od 1991).  
Doctor Q, Kraków, Mogińska 43,  
11-81-11, 11-98-45. K-2016

**Autoryzowane Centrum Szkoleniowe MICROSOFT:**  
Windows, Word, Excel, Works, Office.  
Doctor Q, Kraków, Mogińska 43,  
11-81-11, 11-98-45. K-2017

**Chcesz zdać egzamin na prawo jazdy?**  
Skorzystaj z placu manewrowego przy Nowohuckim Centrum Kultury, al. Jana Pawła 232.  
Informacja: ROLMINEX 67-26-84, 43-28-38.

**MATRYMONIALNE**

**AMERYKANIN** polskiego pochodzenia, lat 37, pozna Panią do lat 35, chętną do zamieszkania w USA. Oferty 51064 Kraków Wiślna 2.

**MATERIALNIE** niezależna, bezdzietna pozna prawdziwego mężczyznę z wykształceniem wyższym 50 do 55 lat, bez zobowiązań. Oferty 50933, Kraków, Wiślna 2.

**SAMOTNY** sześćdziesięcioletni wdowiec, bez nałogów, kulturalny, niezależny, pozna panią o podobnych cechach. Oferty 50870, Kraków, Wiślna 2.

**KUPNO**

**AA Skup** RTV. 21-89-09. 2112/Mt/90

**ANTYKI**- kupno, sprzedaż, renowacja. Gertrudy 8. Tel. 21-59-60. 49771

**POSZUKAJ** milionów w klaserach! Kupię znaczki Chin Ludowych lata 1960-1970. Chętnie cały abonament. Tel. 43-05-15. 2087

**SAMOCHÓD** w dobrym stanie. 43-18-46. C-3190

**SPRZĘT** RTV. 44-58-44. C-3009

**DOSTAWCÓW**

**MIEŚA, DROBIU WĘDLIN, RYB**  
poszukujemy  
tel. (12) 21-74-61

**PERUKI TRESKI**  
Kraków, ul. Grodzka 40,  
sklep „Merino”, I p. 11311

**FIRMA VAT** posiada do sprzedaży parkiet bukowy, cena brutto 200.000 zł/m<sup>2</sup>. Możliwość negocjacji ceny, tel. 47-65-96. 588

**MOTORYZACYJNE**

**AUTOMECHANIKA** A-Z zaprasza: od 8-22, Kraków, Wrzesińska 13, tel. 21-19-23. 3346

**FIAT** 126, Cinquecento, Uno- zapewniamy duży wybór kolorów, wyposażenia. Atrakcyjna sprzedaż ratalna: także bez zyrantów, bez pierwszej wpłaty (bardzo niskie raty do 6 lat). Polinar Dealer Fiat, Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14 (każde auto z radiodiodwarzaczem). (0-12) 11-30-09, 11-27-95. 3400

**MB 100D** sprzedam, 1988. Tel. (0-12) 67-66-22, 66-60-19. 3194

**NYSA** Towos sprzedam. Tel. 86-16-30. 51083

**POLONEZ**, 1990, sprzedam, tel. 256-420, 8-16. 3393

**POLONEZ** 89, 90 kupię. 21-95-63. 50891

**PUNTO**, TIPO, TEMPRA- kontyngent 1995 do wyboru zawsze ponad 200 samochodów POLINAR- Główny Skład Celnij Fiat Auto Poland, Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14. Tel. (012) 11-30-09, 11-27-95. 1006

**RENAULT** 19 RL trzydziwójny nowy, sprzedam. 36-15-91, 47-45-98. C-3179

**SERVICE „Skoda”**. Tel. 44-72-01. 50150

**NIERUCHOMOŚCI**

**A.A. Pleśniarowicz**, Lea 20B, 33-47-91. MI 2016

**AGENCJA** Stronczak. 33-22-67. MI 2016

**BUDOWĘ** bliźniaka w całości lub 1/2 tanio sprzedam. Tel. 33-26-22 wew. 368. 50863

**DOM**, mieszkanie kupię. 33-01-34. MI 2018

**DOM**, 56 m<sup>2</sup>, na działce 10 a, ul. Zarudawie 25, tel. 36-15-30. 3327

**DZIAŁKĘ** budowlaną, 7,5 a, w Krakowie, sprzedam. 22-26-52. 3118

**LIBERTÓW** — dom do wykończenia sprzedam, Tel. 21-92-67.

**POSZUKUJE** miejsca (ogród, podwórzec) do ustawienia mojego blaszanego przenośnego garażu- okolica: Karmelicka, Inwalidów, Aleje, Telefonowa. 33-32-72, (Mickiewicza 61/5). 50823

**SKAWINA**- centrum, dom sprzedam, tel. 76-29-76. 49943

**SPRZEDAM** działkę budowlaną, uzbrojoną ze starym domem, 8 km od Wieliczki, tel. 78-12-11 po 20. 3313

**SPRZEDAM** domek letni całoroczny. Wiśniowa, k. Dobczyce, tel. (0115) 237-10 wew. 186. 3375

**SPRZEDAM** dom, Pięlgrymowice 101 (MPK 267). 3455

**BOCHNIA** — dom nad Rabą, cegła, telefon, 260.000.000 zł.  
☎ 36-38-64. 11188

pon. — pt. 9—19  
sob. 10—15  
**H&K** fax 22-58-06  
MARTO & KOWALIK  
**POŚREDNICTWO**  
Sarego 19 tel.: 22-58-27, 22-56-75  
Biemackiego 3 tel. 33-34-59

**SPRZEDAM**  
**DZIAŁKĘ** BUDOWLANĄ  
w zabudowie szeregowej  
z rozpoczętą budową w okolicy  
ul. Łokietka. Tel. 675-777. 11195

**ZGUBY**

**MARIAN** Broński zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Gorlicką Spółdzielnię Pracy. 3266

**LANCIA IVECO**  
**CZĘŚCI**  
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

**Alfa Romeo**  
**CZĘŚCI**  
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

**ALARMY**  
BLOKADY, ZNAKOWANIE  
8-20 — NIEDZIELE TEŻ!  
ul. Ślask 26, 33-99-75, 33-99-77 10988

**OPEL FIAT**  
części i akcesoria  
poleca firma **RAFIOM**  
Kazimierza Wielkiego 57  
Kraków, tel. 34-11-05

# 1. SŁOWO ZA MILION 000

## Regulamin konkursu

Od dziś rozpoczynamy nowy konkurs. Codziennie, od soboty do piątku, w rubryce „Słowo za milion” zamieszczamy kilka liter. W piątek, kiedy już będą znane wszystkie litery, posłużą one Państwu do ułożenia wyrazu. Wygrywa ten z Czytelników, którego wyraz będzie najdłuższy. Oczywiście mogą Państwo użyć tylko tych liter i w takiej ilości, jaka została wydrukowana w naszej rubryce. To znaczy, jeśli w poniedziałek wybrałmy litery „A” i „B”, mogą one wystąpić w wyrazie tylko jeden raz, chyba że powtórzymy je innego dnia w tym etapie konkursu. Litery z jednego tygodnia nie mogą być użyte w innym. Oczywiście wyrazy powinny być napisane w języku polskim.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych, z hasłem ułożonym z wyciętych i naklejonych liter, najpóźniej w poniedziałek na adres Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Pojedynk Mistrzów Słowa” (decyduje data stempla pocztowego).

Ostatni konkurs Fytania za milion wygrał Pan Andrzej Pawełek. Ostatnio parę razy szczęście sprzyjało mu i odgadywał nasze hasła. Również i tym razem udało się.

Nagroda wynosi 1 mln zł. W przypadku równoczesnego zwycięstwa większej liczby osób — nagrodę losujemy. Poza tym zamierzamy prowadzić listę rankingową zwycięzców naszego konkursu i publikować ją cotygodniowo.

Aby lepiej zobrazować zasady gry i przebieg konkursu proszę przyrzeć się poniższemu przykładowi.

Przypuśmy, że w sobotę umieściliśmy litery:

A N Z T  
w poniedziałek:  
E C A K  
we wtorek:  
S A C J  
we środę:  
P N A E  
w czwartek:  
O K A Z  
w piątek:  
L S I P

Przypuśmy, że pan Kowalski ułożył z tych liter wyraz NEAPOLITANECKA. Wyraz ten

składa się z 15 liter, a my opublikowaliśmy 24. Inny uczestnik naszej zabawy przysłał rozwiązanie brzmiące OKAZJONALNY. Wyraz zawiera 11 liter, a inni uczestnicy gry wymyślili jeszcze krótsze słowa. W takiej sytuacji wygrywa Pan Kowalski. Otrzymuje 1 milion złotych i wpisany zostaje na naszą listę rankingową, opublikowaną w sobotę. Gdyby jednak ktoś trzeci ułożył wyraz liczący również 15 liter, wtedy nagroda byłaby rozłożona pomiędzy dwoma zwycięzcami. Któryś z nich otrzymałby milion złotych, lecz obaj uzyskaliby po jednym punkcie.

Gdy ktoś ułoży słowo, które wyszło już z obiegu, postaramy się skonsultować z językoznawcą. Wyda on werdykt w sprzecznych kwestiach, co pozwoli nam sprawiedliwie rozstrzygnąć grę.

Zyczymy przyjemnej zabawy.

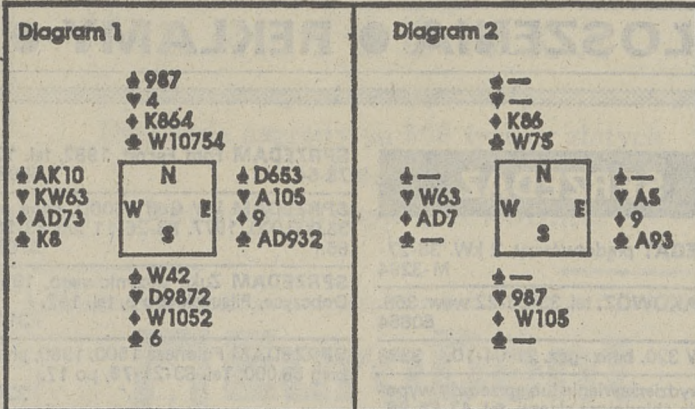
A oto dzisiejsze litery:

# A F J

Rysunek obok to nie tylko dowcip, ale coś więcej — kolejne zadanie dla Państwa. Proszę zastanowić się, jaka myśl Juliana Tuwima została w ten sposób zilustrowana. Odpowiedź na to pytanie znajdują Państwo poniżej.

## Odpowiedź:

„Gdyby jajko miało inną formę, życie kury byłoby potworne”



## Rozrywka — najprostsza?

Pogląd, że rozrywka to najprostszy element sztuki brydżowej jest wielce rozpowszechniony. Być może taką opinię powoduje fakt, że w brydżu, gdzie jest tak wiele niewiadomych, przystępując do rozrywki widzimy aż 27 kart (karty swoje, dziadka i karta wistu) i aż 26 możemy swobodnie dysponować. Do tego dochodzą informacje z licytacji i systemu wistowego przeciwników. Poza tym technika rozrywki jest doskonale opracowana teoretycznie i sprawdzo-

nie w praktyce poprzez rozwiązywanie najpopularniejszych problemów brydżowych — czyli właśnie rozrywek. Tym niemniej, a może właśnie dlatego najczęściej błyskotliwych zagrań zdarza się podczas rozgrywania kontraktów. Ostatnio trafiło mi się ładne rozdanie. Jego uroda nie polega na tym, że w rozrywce zaistniał jakiś wyrafinowany manewr techniczny ale to, że charakteryzowało się ono logiczną prostotą. Popatrzcie sami (diagram 1). E otworzył 1 trefl, S wszedł 1 kier a W zaliczył bilansowe 6BA. Cienkie wejście S było dodatkowym



utrudnieniem w rozdaniu, bowiem kusiło zagranie na impas karo. Tymczasem poprawna rozrywka pozwalała na wygranie kontraktu i przy prawdziwym układzie. Zakryjmy ręce NS i postarajmy się powiedzieć jak powinna wyglądać rozrywka w tym rozdaniu (wist ósemka pik). Pozostawiam to Czytelnikom jako problem. Dla niecierpliwych przedstawiam na diagramie 2 końcówkę do jakiej należało doprowadzić (gramy ze stołu E).

ŚLAWOMIR ZAWIŚLAK



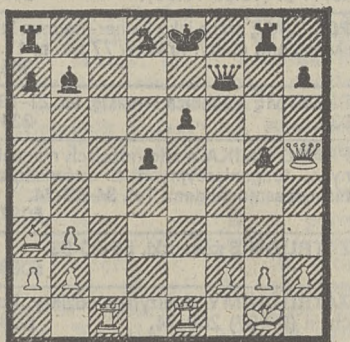
## Ze świata mitów i baśni

Królewska gra często jest kanwą do różnego rodzaju legend. Czasami są one pielęgnowane do dziś, stanowiąc atrakcję turystyczną.

We włoskim miasteczku Marostica żyła piękna i młoda panna. Była córką miejscowego notabla. Miłością do niej pałało dwóch mężczyzn Obaj młodzi i silni, obaj pochodzili również ze starych, szanowanych i zamożnych rodzin. Wieczorami jeden z

nich wygrywał miłosne serenady pod oknami pokoju panny. Drugi z kolei przesyłał jej wspaniałe kwiaty razem ze swoimi wierszami. Obaj bardzo chcieli być dostrzeżeni przez swoją wybrankę, dlatego czekali na nią w parku do którego jeździła na spacer. Gdy karoca się zatrzymała, rzucali się do pomocy przy wychodzeniu z powozu. W tej sytuacji trudno się dziwić, że wkrótce zaczęli sobie przeszkadzać. Wreszcie postanowili rozwiązać problem na drodze pojedynku. Ponieważ jednak walki tego typu były zabronione, więc niefortunni kochankowie trafili do więzienia i to do tej samej celi. I wtedy na pomysł przecięcia węża gordyjskiego wpadł ojciec dziewczyny. Wymyślił że pojedynek odbędzie się na szachownicy. Wkrótce też ogłoszono wiadomość i do miasta zaczęły zjeżdżać tłumy zaciekawionych gości. Oznaczono dzień odbył się mecz szachowy. Zwycięzcą został Rinaldo de Angarano, zdobywając rękę pięknej panny i jej wcale niemały posag. Dla upamiętnienia tego faktu notabla zarządził rozgrywanie co 100 lat partii żywych szachów. W la-

tach pięćdziesiątych władze miasta postanowiły jednak, aby pokazy te odbywały się co 2 lata, jako atrakcja turystyczna.

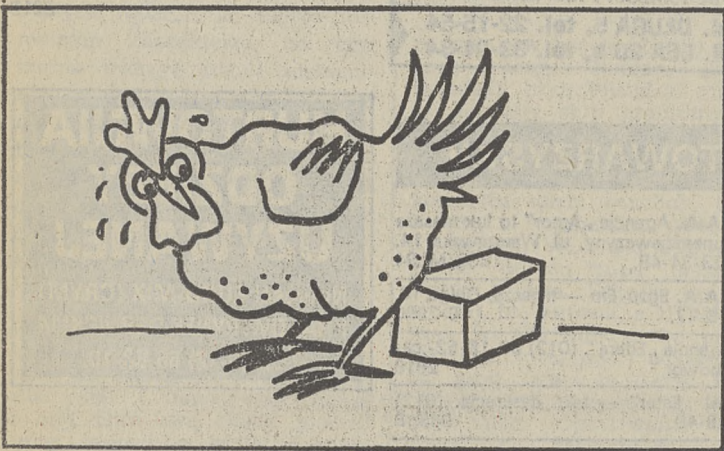


A teraz konkursowe zadanie dla Państwa. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 300 tys. zł dla jednego zwycięzcy.

Białe: Kg1, Hh5, Wc1, We1, Ga3, piony: a2, b2, b3, f2, g2, h2.

Czarne: Ke8, Hf7, Wa8, Wg8, Gb7, Sd8, piony: a7, d5, e6, g5, h7.

WITOLD KAMIENOBRODZKI



Bob Weber Jr.'s  
51  
**MAGAZYN  
DLA  
DZIECI**

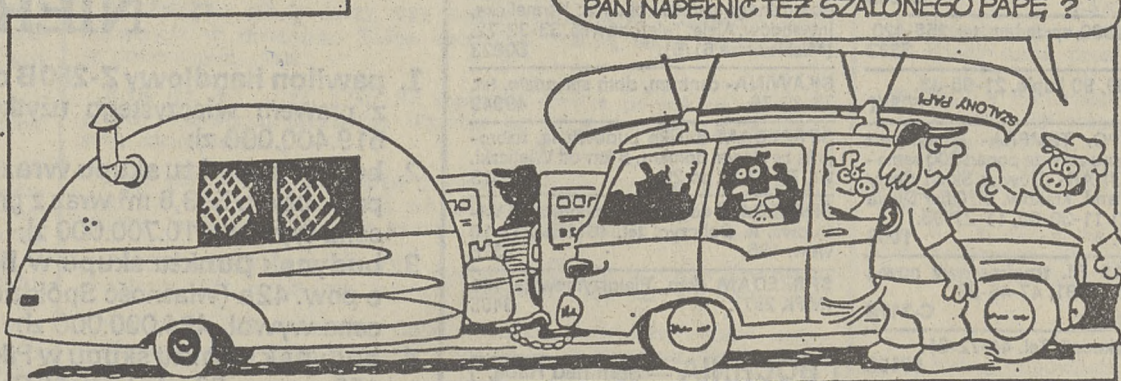
Boni i Bu-Bu  
TESTUJĘ MOJE NIE-PRZEMAKALNE BUTY!  
I CO, PRZEMAKAJĄ?  
TYLKO OD GÓRY!



## POZYTECZNA KREW

1. Krew dostarcza pokarm i wodę do komórek ciała.
2. Krew pomaga w utrzymaniu temperatury ciała.
3. Krew zawiera komórki, które zwalczają zarazki.
4. Krew usuwa z komórek ciała niepotrzebne resztki.
5. Krew doprowadza tlen z płuca do komórek ciała.

## ŚWINKI



Bak w samochodzie Świnek zawiera 8 litrów benzyny. Jaki jest koszt napełnienia baku, jeśli 1 litr benzyny kosztuje 10 500 zł?

## Lis Detektyw

Kręta-Brudasek twierdzi, że znalazł złoto. Mówi, że teraz sprzedaje worki pełne kawałków czystego złota po bardzo niskiej cenie, ale następnego dnia podwyższy cenę. Lis Detektyw radzi zwierzętom ulokować swoje pieniądze gdzie indziej. Dlaczego?

Odpowiedź: Detektyw wie, że złoto jest jednym z najcięższych metali na świecie. Kręta-Brudasek nie mógłby utrzymać w ręku worka pełnego czystego złota. Worki byłyby więc napełnione węglem pomalowanym na złoto.

©KFS/Distr. BULLS

